

LWIĘŚCI LUBONSKIE

Ukazuje się od 1990 roku

W NUMERZE:



fol. Piotr P. Ruszkowski

Otwarcie cmentarza

Poświęcenie miejskiej nekropolii -
- oficjalne otwarcie s.4



Pieniądze za wiedzę

Po raz pierwszy uczniom przyznano
stypendia za wyniki w nauce i sporcie . s.25



fol. B. Jankowiak

Strefa zero

O powtarzającym się usychaniu igłaków
wywoływanym przez Zakłady Chemiczne
..... s.7



fol. arch.

Ewangelicy upominają się o swoje

Czy budynek SP1 i boisko Stelli wrócą
do osadników niemieckich? s.12



fol. Piotr P. Ruszkowski

Nowy zarząd MKS-u

Nie wąska grupa a gremium wybierało
władze nowego lubońskiego klubu
sportowego s.31



fol. H. Szałka

Niebezpieczne zabytki

Piękne lubońskie aleje lipowe umieraia s.8



Luboń

Niezależny Miesięcznik Mieszkańców

Nr 7
(174)

Lipiec 2005
48 stron

Cena 3,00 zł
(w tym 7% VAT)



Za niecałe 6
miesiący upływa
termin ubiegania się o
odszkodowania związane z
wprowadzeniem obszaru ograniczonego
użytkowania dla lotniska w Krzesinach. Na jakim etapie
załatwiania problemu są zainteresowani mieszkańcy, władze miasta
i Spółdzielnia Lubonianka pokazujemy w tym numerze.

Potrzebujesz reklamy - zadzwoń! Akwizytor dotrze do Ciebie (szczegóły: patrz stopka red.)

Polecamy:

Temat miesiąca 2

Dobre, bo..... 3

Co nowego 4

Sól w oku..... 5

Czarno na białym.. 6

Środowisko 7-8

Policja/Straż 9

Samorząd..... 10

Polityka lokalna .. 11

Gospodarka 12

Ludzkie sprawy 13-14

Ludzie 15-17

Historia 18-19

Kultura 20

Dni Lubonia .. 21-23

Z parafii 24

Oświata 24-28

Turystyka 29-30

Sport 31-32

Baw się z nami ... 33

Ogłoszenia 34

Ogłoszenia reklamowe 35-48

Batalia o odszkodowania

By zwiększyć zainteresowanie lubonian odszkodowaniami za przeloty samolotów z Krzesin, mieszkanka ul. Kościuszki zwołała do Urzędu Miasta tłum osób, wprawiając tym w konsternację pracowników magistratu.

Rozprawdzając w okolicy swojego miejsca zamieszkania 80 ulotek, pani Irena Estkowska spowodowała, że na czwartkowy dyżur prawnika w Urzędzie

nego działania w tym samym interesie. Poprzednie dyżury prawnika organizowane co czwartek przez burmistrza dla zainteresowanych odszkodowania-



Zgromadzeni wokół prawnika licznie przybyli lubonianie. Irena Estkowska – inicjatorka spotkania (z prawej, w czerwonym ubraniu)

Miasta o godz. 8.30, przybyło 23 czerwca ponad 60 mieszkańców. Organizatorka tego nieformalnego spotkania, która sama rozpoczęła już procedurę postępowania roszczeniowego, wychodzi z założenia, że im więcej wnio-

mi z tytułu posiadania nieruchomości w obszarze ograniczonego użytkownika, cieszyły się niewielkim zainteresowaniem. Adwokat Jacek Pankiewicz oraz urzędnicy byli zaskoczeni frekwencją na spotkaniu 23 czerwca, co jednak nie przeszkodziło w jego przeprowadzeniu. Dla nikogo nie zabrakło też kompletu przydatnych materiałów (Informacja o kolejności postępowania w sprawach związanych ze zgłaszaniem roszczeń i dochodzeniem odszkodowań oraz wzór wniosku o odszkodowanie). Prawnik przypomniał zebranych procedury działania i wskazał na nieznanne im dotąd możliwości obniżenia sporych kosztów sądowych. Po pierwsze, właściciel nieruchomości kierujący do sądu wniosek o wszczęcie sprawy cywilno-prawnej może wnioskować o zwolnienie od kosztów. Co ciekawe, okazuje się, że istnieje sposób przedłużenia czasu ubiegania się o odszkodowanie (dwa ustawowo przewidziane na to lata mijają 31 grudnia br.) – **zawezwanie wojska do próby ugodowej**, skutkujące przerywaniem tego okresu na kolejne 24 miesiące. Złożenie wniosku w tej sprawie (do sądu) to koszt zaledwie 15 zł. W przypadku kłopotów z uzupełnieniem potrzebnych dokumentów (udokumentowane prawo do własności nierucho-

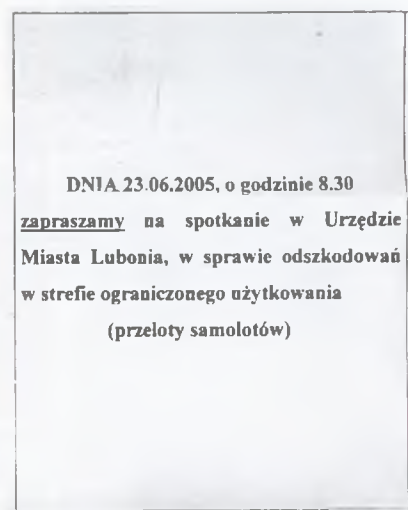
mości, potwierdzenie lokalizacji w konkretnej strefie obszaru ograniczonego użytkownika), składa się wniosek o przedłużenie terminu ich skompletowania. 2-letni okres, wydłużający możliwość działania, rozpoczyna się w dniu złożenia wniosku o próbę ugodową.

Wojsko, co potwierdził obecny na spotkaniu, mieszkający w Luboniu prawnik zorientowany w zorganizowanych działaniach mieszkańców Starołęki, skłonne jest podjąć takie próby. Mieszkańcy bliskiej Krzesinom Starołęki zatrudnili już 3 biura rzeczoznawców do wyceny obszarów zajętych przez swoje działki (niezbędny warunek do rozmów z wojskiem). Koszt łącznego opracowania, rozłożony na zainteresowanych, jest znacznie niższy niż pojedyncze wyceny nieruchomości.

W Luboniu istniała dotąd jedna zorganizowana grupa zainteresowanych wspólnym działaniem w celu uzyskania odszkodowań za przeloty samolotów wojskowych nad naszym miastem – społeczny komitet w Starym Luboniu. Po spotkaniu w Urzędzie powstał kolejny ośrodek – w Żabikowie.

Hanna Siatka

Przy okazji podajemy numer kontaktowy, pod którym uzyskać można informacje na temat działań w sprawie odszkodowań dla Żabikowa – Irena Estkowska, tel. 813-11-72.



Jedna z 80 ulotek jakie rozprawdziła inicjatorka wspólnego spotkania

sków o odszkodowanie skieruje się do szefa Wojskowego Zarządu Infrastruktury w Poznaniu, tym większe będzie prawdopodobieństwo ich skuteczności. Podobnie myślą również inni, którzy podejmując samodzielne próby, zdążyli przekonać się o zaletach wspól-



Dynamicznie wznoszący się po starcie samolot myśliwski Mikojan Mig 29

WIĘŚCI
 LUBONSKIE

Interwencje prasowe
Dzwoń!!!

☎ 0-609 616 290

☎ 0-609 616 277

FOTO BŁYSK
 STUDIO I LABORATORIUM FOTOGRAFICZNE

- ☐ WYWOŁYWANIE FILMÓW
- ☐ ODBITKI ANALOGOWE I CYFROWE w formatach do 60 x 90
- ☐ CYFROWA OBRÓBKA FOTOGRAFII reprodukcje, retusz, montaż
- ☐ AKCESORIA FOTOGRAFICZNE
- ☐ REPORTAŻE FOTOGRAFICZNE

- ☐ CYFROWE STUDIO HiTi zdjęcia do dokumentów w dowolnym formacie w 5 min PASZPORTOWE, MATURALNE, LEGITYMACYJNE, DOWODOWE, DYPLOMOWE ITD. - możliwość wyboru ujęcia -

Zdjęcia również przez Internet!
 Wystawca - Dobbierski i fotoblysk@merix.com.pl

Poznań - Dębiec
 ul. 28 Czerwca 1956r 323 (wej. od ul. Czechosłowackiej)
 tel. 061 8350 394 e-mail fotoblysk@merix.com.pl



Pn. - Pt. 10.00 - 18.00
 So. 10.00 - 14.00

Dobre, bo międzynarodowe

Artystyczny sukces

Lubonianka Jadwiga Siatka – uczennica II klasy Liceum Plastycznego im. Piotra Potworowskiego w Poznaniu – zdobyła I miejsce w Międzynarodowym Konkursie Plastycznym „Nauczyciel – Uczeń 2005” w Brześciu na Białorusi.

W zorganizowanym po raz pierwszy konkursie, wzięły udział prace uczniów i ich nauczycieli ze szkół plastycznych Rosji, Polski, Białorusi i Ukrainy. Patronowali mu m.in. białoruskie ministerstwo, przedstawicielka białoruskiego parlamentu oraz konsulowie generalni wymienionych państw. W jury zasiadli artyści i dyrektorzy białoruskich galerii.

Nagrodzona w kategorii: malarstwo praca Jagody to namalowany temperą tryptyk „Pejzaż z łódką”. Powstał na tegorocznym plenerze szkolnym pod kierunkiem pana Andrzeja Maldzisa. (SR)



Autorka przy pracy

Autorka przy pracy

Trzecia część nagrodzonego tryptyku



Ядвіга Сятка, 18 лет
«Пейзаж с лодкой», темпера, 100x70
препод. Анджей Малдзис

Dobre, bo refleksyjne

Sposób na egoistów



Przed parkingiem wydzielonym z części dawnej ul. Kosciuszki ustawiono znak, który namawia kierowców do altruistycznej postawy. Inicjatywa godna naśladowania w innych miejscach Lubonia. (R)

Dobre, bo gościnne

Zza morza

W nadwarciańskich skarpach przy Zakładach Ziemiaczanych, wzdłuż trasy dydaktyczno-rowerowej, zagnieździły się jaskółki wydmówki. (R)



Dobre, bo wielkopolskie

KOM-LUB nagrodzony!

Certyfikat Konsumentenckiego Konkursu Jakości i Usług „Najlepsze w Polsce – The best in Poland”, za wysoką jakość usług komunalnych, trafił do lubońskiej firmy KOM-LUB. Wyróżnienie to zostało przyznane przez Towarzystwo im. Hipolita Cegielskiego, które już od 11 lat nagradza najlepsze firmy w kraju (wcześniej konkurs nosił nazwę „Dobre, bo Polskie”). Współorganizatorami konkursu są Wielkopolska Izba Rzemieślnicza w Poznaniu i Wielkopolskie Zrzeszenie Handlu i Usług w Poznaniu – przy udziale „Głosu Wielkopolskiego”, Radia „Merkury”, Telewizji Poznańskiej oraz Europejskiego Magazynu „EuroPartner”. KOM-LUB uplasowali na liście najlepszych polskich usługodawców odbiorcy tych mediów oraz internauci. Celem konkursu jest promocja polskich usług na rynku krajowym i europejskim.

Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych KOM-LUB działa na terenie Lubonia od początku 1993 r. Do tej pory zdobyło certyfikat Wielkopolska Ja-



Dyrektor KOM-LUBu, Tadeusz Urban, odbiera nagrodę podczas gali w Hotelu Trawiński w Poznaniu.

kość, wyróżnienie pod patronatem Prezydenta RP w kategorii „Firma Przyjazna Środowisku” oraz certyfikat „Pro ECO”. (M.W.)

Dobre, bo uznane

Przyjaciół Szkoły

Mosiężne statuetki „Przyjaciela Trójki” otrzymali w tym roku: Stanisław Malepszak uhonorowany za opracowanie historii początków szkoły (patrz str. 18), Krzysztof Szumiłowski za dokumentowanie fotograficzne i filmowe uroczystości szkolnych, Marek i Mirosława Zimlińscy za spon-



Wyróżnienie odbiera Stanisław Malepszak



Statuetka Przyjaciela Szkoły

sorowanie przejazdów autokarem oraz Piotr Paweł Ruszkowski – za pomoc w opracowaniu historii początków szkoły i przygotowanie wystawy fotograficznej. Dołączyli oni do grona 30 wyróżnionych tym tytułem, a są to: Zygmunt Besler, Marek Bernaś, ks. kanonik Karol Biniś, Jan Błaszczak, Marek Borowiak, Renata Czupała, Roma Gaertner, Marek Gmerek, Sławomir Golał, Lidia Góralska, Włodzimierz Kaczmarek, Lechosław Kędra, Danuta i Edmund Kostrzewscy, Jolanta i Krzysztof Krupińscy, Lucyna i Krzysztof Mańczakowie, Bernadetta Michalczyk, Robert Mizerka, Małgorzata i Jarosław Młynek, Mirella Nowacka, Ryszard Olszewski, Roman Przybył, Waldemar Pudelski, Aleksandra Rychlewska, Jerzy Sękowski, Włodzimierz Smogur, Zdzisław Szafranski, Izabella Szczepaniak, Elżbieta i Dariusz Szydłowski, Ewa Szymańska-Swierkiel, Marzena Śmi-



W jaskółki wydmówki

W tym miejscu, oprócz informacji o tym, co się buduje w Luboniu, będziemy sygnalizować o przedsięwzięciach publicznych – miejskich i prywatnych. Jeżeli jesteście Państwo autorami tych publicznych zmian, bierzecie w nich udział lub zauważyliście je, podzielcie się tym z innymi!

Otwarcie cmentarza

Około 100 osób przybyło o godz. 17.00, w niedzielę 19 czerwca na uroczyste poświęcenie nowego cmentarza – komunalnego – przy ul. Armii Poznań. Ce-

remonii dokonał ks. kanonik Karol Binias – proboszcz parafii pw. św. Jana Bosko, na terenie której znajduje się nekropolia. Obecni byli przedstawiciele

władz miasta, księży reprezentujący pozostałe lubońskie parafie, projektant i mieszkańcy.

Od tego momentu cmentarz na 1700 miejsc grzebalnych jest oficjalnie czynny. Administratorem i prowadzącym nekropolię jest Biuro Ma-



Wnętrze kaplicy

jątku Komunalnego. Ceny kwater (dla lubonian) są porównywalne do cen na cmentarzu parafialnym w Żabikowie. Gospodarzem obiektu jest lubońska firma „Memento Mori” Bronisława Łopińskiego.

Panorama firm

To miejsce przeznaczony jest na bezpłatną informację o placówkach handlowych i usługowych powstających w Luboniu. Wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt z redakcją – dotrzemy do Państwa, wykonamy zdjęcie, sporządzimy notatkę.



Centrum Ogrodnicze ILEX przy ul. Wojska Polskiego wprowadziło dodatkowo sprzedaż narzędzi firmy STIHL. (R)



Przy ul. Wojska Polskiego uruchomiono naświetlarnię poligraficzną. (R)



Przy skrzyżowaniu ul. Wojska Polskiego z Żabikowską otwarto nowy sklep ogólnospożywczy. (N)



Sklep z odzieżą damską „Aurelia” przeniósł się do dużo większego lokalu na tej samej ulicy – ks. Streicha, naprzeciw kościoła (patrz – strony reklamowe).

**BETON
BONUS**

WYTWÓRNIA
BETONÓW
TOWAROWYCH



BETON
BŁOCZKI M-6

tel. 810 20 91

Luboń, ul. R. Maya 1

USŁUGI POGRZEBOWE

SPRZEDAŻ TRUMIEN, TRANSPORT ZWŁOK

LUBOŃ, UL. WIŚNIOWA 1

(P1011)

24 h

tel./fax 810-44-76, kom. 505-140-070

education

MYSLĄC O PRZYSZŁOŚCI

Centrum Edukacyjne C@nva



- Akademia Doskonalenia Technik Informatycznych - 1 rok
- Studium Policealne - 2 lata (różne specjalizacje: informatyka, ekonomika, rachunkowość, administracja, turystyka, reklama)
- Zaoczne Liceum Ogólnokształcące dla dorosłych (2 lata - po szkole zasadniczej, 3 lata - po gimnazjum lub 8-letniej szkole podstawowej)
- Liceum Ogólnokształcące im. ppłk. Zbigniewa Kiedacza (3-letnie liceum dzienne tylko w Luboniu)
- Kursy, szkolenia, seminaria

ZAPISZ SIĘ DO NASZEJ SZKOŁY

Oferta edukacyjna:

- przyjazna i kameralna atmosfera
- niskie czesne (w liceum zaocznym pierwszy semestr gratis !!!, w następnych tylko 69 zł miesięcznie)
- stypendia naukowe i socjalne
- indywidualne podejście do słuchacza
- atrakcyjne kierunki w Studium oraz Akademii
- możliwość nauki przez Internet (bez konieczności przyjazdu na zajęcia)

WWW.CANVA.PL

Luboń, ul. Armii Poznań 27

tel.(61)810-22-78, fax 810-20-46

Poznań, os. Batorego 101 tel.824-16-51, fax 824-16-71

Ta rubryka przeznaczona jest wszystkim sprawom, które rażą, boją, przeszkadzają, bulwersują...

Jeżeli w waszym najbliższym środowisku spotykacie jakieś negatywne przykłady, interweniujcie na łamach „Więści”, by to zmienić!

Drzewa nie lubią fluoru

W czerwcu powtórzyła się sytuacja sprzed trzech lat. Rośliny na obszarach w pobliżu Zakładów Chemicznych zostały zniszczone. Na zdjęciach skutki niekontrolowanego zjawiska – uschnięte młode pędy iglaków. Czytaj „Strefa zero” i „Komunikat Zakładów Chemicznych” na stronie 7.

Z komina Zakładów Chemicznych wydobywają się związki fluoru

Na ul. Ratajczaka



Ulica Spokojna

Od zawsze

Chodnik wzdłuż ul. Kościuszki (na odcinku od WBK do przystanku przed MAXBUD-em) jest w fatalnym stanie. Brakuje płytek, wiele jest pokruszonych, połamanych i zapadniętych. Przy tym wszystkim chodnik jest wyboisty, co powoduje częste potknięcia, a nawet potłuczenia i połamania. Zaznaczyć trzeba, że to dla całego osiedla Lubonianka główna droga do kościoła w Żabikowie. Zważywszy, że z budżetu miasta na inwestycje w tym okręgu wyborczym nie przewidziano żadnych środków, warto by zadbać choćby o ten kilkudziesięciometrowy trakt. (I)



Trawnik czy chodnik?

Wzdłuż drogi przebiegającej obok autostrady, na chodniku, zamiast płytek jest trawa. W miejscu tym często spacerują mieszkańcy, a wyrastające rośliny utrudniają, na przykład prowadzenie wózka. (M.W.)



Po tym chodniku trudno nawet spacerować

Lubońskie kosze

Śmietniki na ulicach naszego miasta, pozostawiają wiele do życzenia. Są miejsca, gdzie ich brakuje. Jednym z nich jest wzgórze przy autostradzie, na którym nie ma ani jednego kosza! Śmietniki są też dewastowane i podpalane.



Całkowicie spalony kosz na przystanku przy ul. Sobieskiego. Pozostałości po tym zdarzeniu leżały przez wiele dni

Fuszera

Jedna z trzech ubiegłorocznych inwestycji drogowych – utwardzona ul. Leśmiana – w tym roku, z różnych przyczyn, jest poprawiana.



W wielu miejscach w pobliżu studzienek i gulików powstały zapadnięcia nawierzchni i krawężników



AQUANET zakładając zawory, już od wiosny w wielu punktach dewastuje chodnik

Mieszkańcy dziwią się kolejności robót na swojej ulicy. Takie działanie nie ma znamion samorządności i logiki, a przypomina raczej socjalistyczny sposób gospodarzenia. (N)



Na przystanku przy ul. Żabikowskiej widać, że kosze w Luboniu bywają też przepełnione



21 czerwca przed południem gaszono płonący śmietnik na ul. Unijnej

Realizując funkcję kronikarskiego odnotowywania i przypominania ważnych zdarzeń dotyczących Lubonia, kontynuujemy wprowadzoną w ub. miesiącu nową rubrykę – *Kalendarium Lubońskie*. Przedstawiamy fakty, które miały miejsce w konkretnych miesiącach 5, 10, 15... lat temu. Z uwagi na to, że publikację *Kalendarium* rozpoczęliśmy w połowie roku, do końca 2005 przypominać będziemy również zdarzenia z pierwszych miesięcy jubileuszowych lat.

Kalendarium Lubońskie

lipiec, styczeń – okrągłe rocznice

85 lat temu

• 7 czerwca 1920 r., po odzyskaniu niepodległości, firma dr. Romana Maya oficjalnie przejęła fabrykę chemiczną w Luboniu od Niemców.

60 lat temu

• Od 20 do 27 stycznia 1945 r., tuż przed wyzwoleniem Lubonia, w naszym mieście i okolicach trwały walki uliczne.
• 22 stycznia 1945 r., na teren Zakładów Chemicznych weszli żołnierze Armii Czerwonej.
• 29 lipca 1945 r. Grono Miłośników Sportu rozpoczęło działalność powojenną.
• W lipcu 1945 r. rozpoczęto odbudowę kościoła św. Jana Bosko z powojennych ruin. Trwała rok.
• 1945 r. Powstało boisko sportowe obok Domu Gminnego przy ul. Armii Poznań.

50 lat temu

W 1955 r. funkcjonującemu w okresie 1951-54 jako Spójnia Luboń, a w latach 1954-55 jako Sparta Luboń klubowi przywrócono nazwę Luboński Klub Sportowy. Od lipca 2005 r. LKS działa pod kolejną nazwą Miejski Klub Sportowy.

25 lat temu

26 stycznia 1980 r., z okazji 35. rocznicy wyzwolenia miasta, otwarto Izbę Pamięci Czerwonego Lubonia.

20 lat temu

14 lipca 1985 r. w byłym obozie karności w Żabikowie odsłonięto pamiątkową tablicę poświęconą pamięci pomordowanych, projektu Józefa Kaliszana, ufundowaną przez młodzieżowy chór Carl Friedrich von Siemens Gimnazjum z Berlina.

5 lat temu

• 27 czerwca 2000 r. w Kaplicy Sióstr Służebniczek wyznaczonych z okazji jubileuszu 2000 lat chrześcijaństwa jako jeden z Kościołów Jubileuszowych, odbyła się uroczysta msza św., będąca częścią centralnych obchodów w archidiecezji.
• 27 lipca 2000 r., Rada Miasta zadecydowała o wzniesieniu Pomnika Milenijnego.
• 27 lipca 2000 r. Rada Miasta przyjęła uchwałę w sprawie zmiany siedziby i nadania imienia Gimnazjum Publiczemu nr 2 w Luboniu.

Sondaż

Czy ubiega się lub będzie się Pani/Pan ubiegać o odszkodowania w związku z uciążliwością lotniska w Krzesinach?

Sondaż przeprowadzono w okresie, kiedy na lotnisku w Krzesinach odbywały się ćwiczenia samolotów wojskowych, w tym także F 16, które od przyszłego już roku mają stacjonować tutaj na stałe. Drugi powód to czas – ostatnie sześć miesięcy, jakie pozostały do składania roszczeń w związku z wprowadzonym przed dwoma laty obszarem ograniczonego użytkowania, w którym znalazła się większa część zabudowanego Lubonia w trzech strefach uciążliwości.

Oto wyniki sondażu ulicznego

Najwięcej było odpowiedzi negatywnych. 44% respondentów nie robi nic i nie ma zamiaru czynić żadnych starań o odszkodowania związane z lotniskiem. Najczęstsze komentarze

Lubonianka i Krzesiny

O wskazanie obszarów Spółdzielni Mieszkaniowej i budynków objętych strefami ograniczonego użytkowania oraz o informacje na temat zawansowania działań władz spółdzielni w związku z hałasem lotniska w Krzesinach, poprosiliśmy prezesa Alicję Wachowiak.

W obszarze Ograniczonego Użytkowania w strefie „A” znajdują się działki nr 14/5, 13/58 i 13/21, a na nich budynki położone przy ul. Żabikowskiej 46, 48, 50, 52, 54, 56, 58, 60 oraz przy ul. Osiedlowej 1-17.

W obszarze Ograniczonego Użytkowania w strefie „B” znajdują się działki nr 186, 172/1, 166/4, 170/11, 185/1, 166/5, 2/17, 4/2, 4/4, 8/24, 3/1, 13/16, 13/54, 13/56, 3,9, 13,3, 13/7, 13/51, 13/52, 12/2, 13/60, 13/46, 13/62, 13/49, 13/53, 12/1, 13/47, a na nich położone budynki przy ul. Żabikowska 62 A-K, Osiedlowa 20-24, przy ul. Gen. Sikorskiego 1-48, Kościuszki 41, 43, 51, 53, 57, 59.

W obszarze Ograniczonego Użytkowania w strefie „C” znajdują się działki nr 2/12, 2/21, 3/19, 3/3, 3/8, 3/21. W tej strefie nie znajduje się żaden budynek mieszkalny będący własnością Spółdzielni Mieszkaniowej.

Obecnie prowadzimy rozmowy z pracownikami Politechniki Poznańskiej w celu ustalenia, jakie prace należy wykonać, aby zabezpieczyć mieszkania przed hałasem, oraz jakie wiąże się z tym nakłady.

Wnioski o odszkodowania zostaną złożone przez Spółdzielnię do Sądu Okręgowego w Poznaniu po wyliczeniu kwoty odszkodowania przez rzeczoznawcę majątkowego.

Alicja Wachowiak
– prezes spółdzielni

to: „z wojskiem jeszcze nikt nie wygrał”, „nie przeszkadzają mi samoloty”, „nie mam pieniędzy (zdrowia, czasu) na sądy”, „są większe uciążliwości w Luboniu”.

34% pytanym mieszkańców zamierza dochodzić odszkodowań i zwrotu kosztów związanych z wygłuszeniem mieszkania. Najczęstsze komentarze: „jeżeli jest taka możliwość, to trzeba skorzystać”, „oczywiście”, „trzeba się

jakoś ratować”, „odszkodowania powinny być wypłacane urzędowo wszystkim znajdującym się w danym obszarze, tak jak się to czyni w cywilizowanym świecie”.

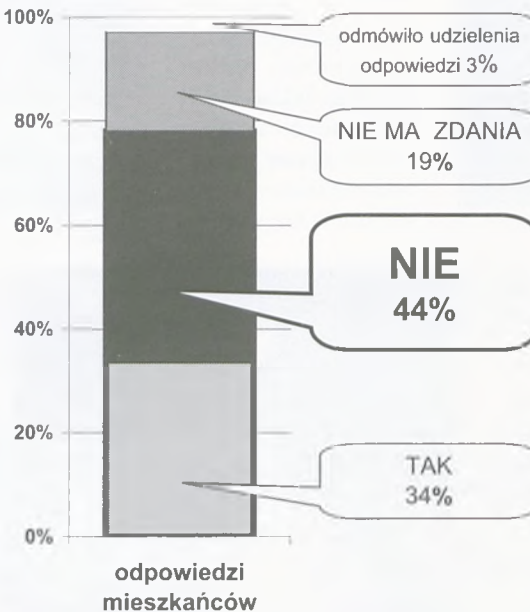
Prawie 1/5 pytanym (19%) jeszcze nie podjęła decyzji. Tutaj najczęściej dopowiadano: „powinien być to obowiązek władz Lubonia, a nie sprawa prywatna, dotyczy przecież prawie całego miasta”, „za mało problem nagłaśniany”, „nie wiem, jakie są możliwości i formalności”.

Najmniej osób zdecydowanych pozytywnie w staraniach o odszkodowania odnotowano w Żabikowie (pytani w okolicy placu E. Bojanowskiego). Najwięcej działających w tej sprawie lub pragnących działać odnotowano w Lasku i Luboniance. W Luboniu (pytani na ul. Dworcowej przy przejeździe kolejowym i sklepie Mateo) była równowaga wśród starających i nie starających się o odszkodowania.

Sondaż przeprowadzili: Karolina Gąsiorowska, Magda Woźniak, Adam Błaszczak, Piotr Flieger, Przemysław Kwiatkowski.

PPR

Czy będziesz się starał o odszkodowania w związku z hałasem samolotów z Krzesin?



Za pięć dwunasta

Zaledwie 6 miesięcy zostało do końca dwuletniego okresu składania roszczeń w związku z wprowadzeniem stref ograniczonego użytkowania dla lotniska wojskowego w Krzesinach. Ile przez półtora roku w sprawach odszkodowań i zabezpieczenia przed hałasem zdołały zrobić władze miasta i spółdzielni Lubonianka, pokazują materiały poniżej.

Przeciw hałasowi – interpelacja

Na 36. sesji Rady Miasta Luboń 19 maja złożona została do burmistrza Lubonia interpelacja w sprawie odszkodowań w związku z obszarem ograniczonego użytkowania dla lotniska w Krzesinach.

Oto jej treść wraz z odpowiedziami jakie burmistrz Włodzimierz Kaczmarek wręczył zainteresowanemu na kolejnej sesji 23 czerwca.

W grudniu 2003 r. decyzją wojewody został wprowadzony obszar ograniczonego użytkowania dla lotniska wojskowego w Krzesinach, który dotyczy także dużej części naszego miasta. Zgodnie z obowiązującym prawem, przez okres dwóch lat, a więc tylko do końca br., jest możliwość ubiegania się o odszkodowania. W związku z tym proszę podać:

1. Jakie działki i budynki komunalne znajdują się w poszczególnych strefach obszaru ograniczonego użytkowania?

Odp. W poszczególnych strefach obszaru ograniczonego użytkowania

znajdują się następujące obiekty należące do miasta:

- strefa C: 3 budynki mieszkalne (komunalne), Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, KOMLUB, TRANSLUB.

- strefa B: 5 budynków mieszkalnych (komunalnych), 2 budynki szkolne (SP1, SP3), 1 przedszkole, Urząd Miasta, Przychodnia Lekarska.

- strefa A: 6 budynków mieszkalnych (komunalnych), 2 budynki szkolne (SP2, Gimnazjum 2), Biblioteka Miejska, Straż Pożarna, Pogotowie.

2. Jakich czynności dokonano w celu określenia spadku wartości poszczególnych nieruchomości i jakie są to wartości?

Odp. Miasto nie prowadziło żadnych czynności w celu określenia spadku wartości poszczególnych nieruchomości.

3. Jakie nakłady (finansowane przez wojsko) należy lub można poczynić na poszczególnych budynkach użyteczności publicznej (szkołach, przedszkolach itd.) oraz innych obiektach?

Strefa zero

W połowie czerwca mieszkańców Kocich Dołów zaniepokoił charakterystyczny zapach ulatniający się z komin Zakładów Chemicznych.

Już w piątek 17 czerwca dało się zaobserwować w przydomowych ogrodach zgubne skutki emisji szkodliwych substancji. Skala szkód jest porównywalna do tych, które miały miejsce w czerwcu 2002 r. Wtedy, na podstawie ekspertyzy rzeczoznawcy SITR (Okręgowy Ośrodek Rzeczoznawstwa i Doradztwa Rolnego), Zakłady wypląciły indywidualne odszkodowania. Wówczas Zakład zadeklarował się też do poprawy bezpieczeństwa pracy instalacji kwasu fluorowodorowego. Wymiana wirówki filtracyjnej na prasę filtracyjną miała diametralnie podnieść skuteczność zabezpieczeń zapobiegających przedostawaniu szkodliwej emisji do atmosfery.

Państwo Ratajczakowie z ul. Ratajczaka już po raz wtóry skłóżyli skargę na ręce

Zakładów Chemicznych, jednak nie są usatysfakcjonowani załatwieniem sprawy zarówno dziś jak i trzy lata temu. W roku 2002 otrzymali ok. 120 zł tytułem odszkodowania za uszkodzenie 23 drzew ozdobnych w wieku od 3 do 10 lat. Jednak by uszkodzone nasadzenia mogły przetrwać, wymagały intensywnej pielęgnacji; dużej ilości wody, odżywek i pracy. Odszkodowanie nie pokryło kosztów związanych z rekultywacją ogrodu. I tym razem właściciele posesji przy ul. Ratajczaka mają obawy co do rzetelnej wyceny szkód, tym bardziej, że rzeczoznawca (ten sam co w roku 2002) wszedł na posesję pod nieobecność osób dorosłych i spisał protokół – bardzo „na oko” wyceniając wiek drzew. Pani Ratajczak była zdumiona, znalazłszy

w domu kopię protokołu, przy spisywaniu którego rzekomo była obecna. Obawy domowników wrosły, gdy okazało się, że z ekspertem, panem Januszem Stachnio nie można się skontaktować, gdyż numer telefonu na jego pieczęcie jest nieaktualny. Również w Zakładach Chemicznych nie udało się uzyskać bezpośredniego kontaktu z ekspertem w celu wyjaśnienia nieścisłości na protokole. Poprzez biuro rzeczownika prasowego Zakłady tłumaczą, że jest to niewskazane do czasu zajęcia oficjalnego stanowiska w przedmiotowej sprawie. Do tego czasu sprawa jest w sferze domniemań. Jednak można liczyć na jej wyjaśnienie, gdyż Mosina i gmina Czapury postanowiły zbadać sprawę z urzędu. Tam, na pierwsze sygnały mieszkańców w dniach 19–20 czerwca, Urząd Miejski w Mosinie zareagował natychmiast, kierując alarmujące pisma o podejrzeniu skażenia środowiska do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, Państwowego Inspektoratu Sanitarnego oraz do Prokuratury Rejonowej w Śremie.

Jednocześnie Urząd Miejski w Mosinie zlecił Okręgowej Stacji Chemiczno-Rolniczej w Poznaniu wykonanie badań na obecność związku chloru, fluoru i fosforu zarówno w glebie jak i uszkodzonych roślinach. Komenda Straży Miejskiej w Mosinie przeprowadziła 23 czerwca wizję lokalną na skażonym terenie. Komendant Straży sporządził mapę obrazującą skalę zniszczeń w drzewostanie oraz dokumentację fotograficzną. Stwierdził również, że strefa zniszczeń wskazuje na zachodni kierunek wiatru, który prawdopodobnie przemieścił skażenie ponad Wartą na teren Czapur. Widok okolic Czapur jest na tyle straszny, że pani burmistrz Mosiny, Zofia Springer w powyższych pismach wyraziła obawę o zdrowie mieszkańców.

Tym razem kierunek wiatru był łaskawy dla Kocich Dołów, jednak czy tylko na sprzyjające warunki atmosferyczne mogą liczyć mieszkańcy Lubonia?

Katarzyna Frąckowiak
Patrz też str. 5

Komunikat

Zakładów Chemicznych LUBON sp. z o.o.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni napływają do Zakładów Chemicznych zgłoszenia okolicznych mieszkańców, w szczególności Czapur, dotyczące zniszczeń roślinności w przydomowych ogrodach. W związku z tą sytuacją przeanalizowana została praca instalacji produkcyjnych w firmie. Nie stwierdzono żadnej awarii, która mogłaby spowodować emisję szkodliwych substancji do atmosfery ponad normy określone w pozwoleniu zintegrowanym. Potwier-

dają to wyniki pomiarów wykonane w Luboniu na ul. Sobieskiego przez Sanepid. Badane tam emisje fluoru nie wykazały istotnych odchyżeń we wskazaniach. Mieszkańcy wiążą powstałe szkody z działalnością zakładu, dlatego każde zgłoszenie jest przyjmowane. Do każdej zgłoszonej posesji dotrze rzeczoznawca, który określi przyczynę i rozmiar szkód. Jeśli powstanie choćby minimalne wskazanie, mówiące o tym, że odpo-



wiedzialne za uszkodzenia roślinności są Zakłady Chemiczne, wtedy na podstawie spisanych z właścicielami posesji protokołów zostaną wypłacone odszkodowania.

Jest to jednak doraźny aspekt problemu. Zarząd Zakładów Chemicznych Lubon sp. z o.o. podjął też kilka decyzji o znaczeniu długoterminowym. Pierwszą jest lokalizacja punktu pomiarowego atmosfery w Czapurach. Dzięki niemu mieszkańcy będą mieć stały dostęp do monitoringu jakości powietrza na swoim terenie. Kolejna ważna decyzja dotyczy urządzeń pomiarowych, które

zostaną zainstalowane na kominie fabryki. Każde przekroczenie emisji szkodliwych substancji skutkować będzie wyłączeniem instalacji produkcyjnych. Mamy nadzieję, iż ta inwestycja, choć niezwykle kosztowna, wyeliminuje domysły i podejrzenia. Z jednej strony znane będą wskazania urządzeń zainstalowanych w Czapurach, z drugiej nie będzie wątpliwości co do ewentualnych awarii czy zaniedbań – linie produkcyjne po prostu zostaną wyłączone w każdym przypadku, w którym zaistnieje ryzyko zwiększenia emisji do atmosfery.

Zarząd Zakładów Chemicznych LUBON sp. z o.o.

tach komunalnych leżących w poszczególnych strefach w celu zabezpieczenia przed hałasem (wymiana okien, izolacja dachów)?

4. Kiedy i ile wniosków o odszkodowania w związku ze spadkiem wartości nieruchomości, zwrot kosztów lub finansowanie prac związanych z izolacją hałasu, zostało złożonych do Dowództwa Wojsk Lotniczych oraz do Sądu? Kto z ramienia Urzędu Miasta prowadzi te sprawy?

Odp. Miasto nie złożyło żadnych wniosków w sprawie wypłaty odszkodowania. Miasto przystępuje do określenia: niezbędnych przedsięwzięć, jakich należy dokonać w obiektach miejskich, aby spełnić wymagania określone w rozporządzeniu, wyszacowania wartości tych nakładów. Powyższe prace na podstawie umowy wykona inżynier budownictwa z uprawnieniami. Umowa zostanie zawarta do 15.07.2005 r. Po wykonaniu tych prac przygotowane i złożone zostaną wnioski o wypłatę odszkodowania, a w przypadku odmowy wypłaty odszkodowania pozwy sądowe. Wnioski przygotowuje i reprezentować będzie miasto przed sądem prawnik zatrudniony na umowę zlecenia. Zakończenie prac nastąpi przed upływem ustawowego terminu na zgłoszenie roszczeń. (R)

Odszkodowania dla sąsiadów lotniska

Pani Edyta mieszka w strefie uznanej przez wojsko za mało uciążliwą. - *Startujące samoloty mamy tuż nad głowami. Hałas jest taki, że nie da się korzystać z ogrodu, a dziecko wpada w histerię* - relacjonuje pani Edyta Tyrakowska, nasza czytelniczka z Marlewa. I z niecierpliwością czeka na odszkodowanie. Na złożenie wniosku ma czas do końca tego roku.

W podobnej sytuacji jest kilkaset osób mieszkających m.in. w Marlewie, części Poznania sąsiadującej z lotniskiem wojskowym w Krzesinach. Marlewo objęte jest tzw. strefą ograniczonego użytkowania. Dla właścicieli położonych tam działek oznacza znaczne ograniczenia i uciążliwości, ale i możliwość starania się o odszkodowanie z powodu spadku wartości nieruchomości. Pieniądze wypłacić musi wojsko.

Ostatnie sześć miesięcy

Termin składania wniosków o odszkodowania upływa z końcem tego roku. Najpierw jednak trzeba przygo-

tować wyceny, które będą podstawą do formułowania żądań. - *Wycenić trzeba każdą nieruchomość z osobna. Gdyby każdy robił to na własną rękę, byłoby to szalenie kosztowne. Dlatego wybraliśmy trzy kancelarie, które zajmą się sprawą kompleksowo. To pozwoliło nam wynegocjować dużo niższe ceny* - mówi Grzegorz Małecki, przewodniczący Stowarzyszenia Ekologiczne Marlewo, które reprezentuje interesy mieszkańców tej części miasta i zrzesza w sumie ok. 300 osób.

Spotkają się w sądzie

Stowarzyszenie zatrudniło też trzech prawników, którzy będą występować w imieniu marlewan przed sądem. Wszystko wskazuje bowiem na to, że odszkodowania będą im przyznawane w trybie procesów sądowych. - *Chcielibyśmy tego uniknąć i zawrzeć ugody z wojskiem, ale druga strona jest temu niechętna* - wyjaśnia Małecki.

- *Niestety obowiązująca w tej chwili Ustawa prawo o ochronie śro-*

owiska mówi wyraźnie, że odszkodowanie z tytułu ograniczenia użytkowania przynajmniej sąd - mówi płk Jacek Adamek z Wojskowego Zarządu Infrastruktury. - Ale przygotowujemy właśnie nowela tej ustawy taką możliwość przewiduje. Jeśli więc wejdzie ona w życie, być może uda się dogadać poza sądem - dodaje.

Strefa silnych doznań

Wysokość odszkodowań na pewno zależeć będzie od tego, w której podstrefie leży nieruchomość. - *Moim zdaniem strefy są źle wyznaczone. Ja mieszkam w strefie B, czyli teoretycznie niezbyt uciążliwej, a samoloty startują tuż nad naszą głową - narzeka pani Edyta. - Zmiana obszarów objętych poszczególnymi podstrefami może nastąpić, ale dopiero wtedy gdy lotnisko zacznie być w pełni eksploatowane* - mówi płk Adamek. - *Na pewno nie jest to kwestia tego roku - dodaje.*

przedruk z „Gazety Wyborczej”

gazeta
WYBORCZA

Niebezpieczne zabytki

W sobotę 18 czerwca na jedną z posesji przy ul. Lipowej runęła spróchniała lipa. Okazuje się, że stan drzew w zabytkowej lubońskiej alei jest zły i budzi strach mieszkańców.

Ogromna lipa przewróciła się na szczęście na pusty teren obok domu pod numerem 41. Nic nie zapowiadało wypadku. Choć pień był w połowie spróchniały, drzewo miało zieloną, gęstą koronę. Nikomu nic się nie stało. Uszkodzeniu uległo jedynie kilka przeseł płotu i skrzynka z prądem. Właścicielka posesji otrzymała z tego tytułu odszkodowanie.

Kiedy fotografowaliśmy przewrócone drzewo, z domów wychodzili zaniepokojeni mieszkańcy ul. Lipowej. Bo

ją się wiatrów i tego, że upadające olbrzymie mogą uszkodzić ich domostwa, jak zdarzyło się to już przed kilku laty. Niebezpieczne są nawet spadające podczas podmuchów okazałe gałęzie.



for. Hanna Siatka



for. Hanna Siatka

Jak wskazuje jedna z mieszkanki, drzewa spróchniałe są od korzeni. Stan korzeni pogorszył się po położeniu krawężników. Ucięto wtedy częściowo odrosty boczne

8 czerwca, na zlecenie Urzędu Miasta, pracownicy lubońskiego Zakładu Zadrzewień Zieleni i Rekultywacji „oczyszcili” koronę lipy przed posesją nr 70. Jak poinformowano nas w WZPiOŚ, przeprowadzono cięcia sanitarne. Suche gałęzie zagrażały bezpieczeństwu na drodze. Jak pokazuje zdjęcie, gałęzie nie były suche. Dlaczego zagrożenie dostrzeżono tylko w przypadku tej konkretnej lipy?

Rola Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody, który sprawuje pieczę nad zabytkowymi drzewami w Luboniu, jak dowiedzieliśmy się w Wydziale Zagospodarowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska (WZPiOŚ) Urzędu Miasta, ogranicza się do procedur prawnych i technicznych. Oglądy lip prowadzą lubońscy urzędnicy, zlecając następnie przeprowadzanie zabiegów pielęgnacyjnych. Brakuje środków na konserwację drzew.

Hanna Siatka



for. Hanna Siatka

Niektóre lipy niebezpiecznie się pochylają. Ta na zdjęciu ma koronę w większości uschniętą



Przewrócone drzewo przy ul. Lipowej 41

Wschodnia kontra lisy

Podczas pisania reportażu poświęconego mieszkańcom nowych bloków przy ul. Wschodniej (patrz „WL” 12/2004), okazało się, że jednym z problemów, z którymi się borykają, są hodowane w sąsiedztwie lisy.

– Lisy są moim źródłem utrzymania od 44 lat. W latach 60., na terenie Lubonia, było aż 30 hodowców. Wtedy zapachy nikomu nie przeszkadzały – mówi hodowca z ul. Wschodniej. Jego problemy zaczęły się dopiero, gdy do pierwszych bloków, przy ul. Wschodniej, wprowadzili się mieszkańcy. – Od tego czasu mam ciągle telefony do domu, kontrole z sanepidu, przyjechał nawet Powiatowy Lekarz Weterynarii. Jednak moja hodowla spełnia wszelkie wymogi. To, że wydziela się zapach, jest normalne. Każde zwierzę go posiada – dodaje.

Ferma lisów i zwierząt futerkowych przy ul. Wschodniej powstała w roku 1961. W okresie tym nie było jeszcze planu zagospodarowania Lubonia. Obecnie obowiązuje Miejscowy Plan Luboń Centrum, który przeznacza te tereny pod wielorodzinne budownictwo mieszkaniowe. 29 października 2002 r. odbyła się kontrola hodowli pod względem sanitarnym. Komisja złożona z Powiatowego Lekarza Weterynarii, jego zastępcy oraz przedstawiciela Urzędu Miasta – Tadeusza Gierczyka, stwierdziła, że stan sanitarny fermy jest zgodny z normą. – Nie odnotowano obecności uciążliwych zapachów w pobliżu hodowli, mimo że trwa właśnie okres chowu młodzięży uzyskanej od stada podstawowego – czytamy w oświadczeniu, wydanym przez hodowcę z ul. Wschodniej. Jego słowa potwierdza protokół z kontroli, z którego dowiadujemy się, że

Zamiast dziur – kurz!

Przed wakacjami, niektóre nieutwardzone ulice zostały wyrównane. Stało się tak np. na ul. Poznańskiej. Podczas gdy jeden problem – dziury – zniknął, pojawił się drugi – kurz – nie mniej uciążliwy niż ten pierwszy.

– Jestem alergikiem i naprawdę trudno mi chodzić, a nawet jeździć ulicą Poznańską. Duszą mnie ten kurz – stwierdza pan Krzysztof.



for. Magdalena Woźniak

Teraz problemem na Poznańskiej nie są dziury, tylko kurz

Gdy samochody przejadą ulicą, wzniesiony kurz przenosi się do okolicznych domów. (M.W.)

w 2002 r. w gospodarstwie znajdowało się 50 matek stada podstawowego, 20 samców i 200 sztuk młodzięży. Stan sanitarny nie odbiegał od norm przewidzianych dla tego typu działalności. Odpady i odchody zwierząt usuwane są regularnie do kompostowania, nawożone jest nimi pole uprawne.

Właściciel hodowli poinformował nas, że w 2006 r. osiągnie wiek emerytalny, do tego momentu jednak prowadzenie hodowli będzie jego źródłem utrzymania, na co złożył stosowne oświadczenie w Urzędzie Miasta.

Mieszkańcy osiedla przy Wschodniej skarżą się na hodowcę, on nato-

miast ma wiele zastrzeżeń do nich. Wokół bloków ma swoje pole uprawne. – Ciągłe znajduję tutaj stare buty, butelki i inne śmieci. Mieszkańcy wyprowadzają na pola swoje psy, rzucają im kije – wiosną z pola zebrałem pół przyczepy patyków. Niszczą mi uprawy, wydeptują ścieżki – skarży się hodowca. Od bloków przy Wschodniej aż do naszej posesji nie ma asfaltu ani chodnika, więc jak są roztopy, to mieszkańcy czyszczą sobie buty z błota pod naszym płotem, a chusteczki wyrzucają pod uliczkę – dodaje małżonka hodowcy.

Magdalena Woźniak, Adam Błaszczak



Pole hodowcy graniczy z blokami przy ul. Wschodniej

for. Adam Błaszczak



POLICJA

TEL. 8 130 997



STRAŻ MIEJSKA

TEL. 8 131 986

Prawo sąsiedzkie

Na kanwie sporu sąsiedzkiego dotyczącego lokalizacji pasiek, chcę dziś zwrócić Państwa uwagę na zapisy Kodeksu Cywilnego tyczące tzw. prawa sąsiedzkiego. Jak się okazuje, w skali kraju ilość sporów sąsiedzkich oraz procesów sądowych wynikających z niewłaściwej lokalizacji pasiek wcale nie jest jednostkowa. Należy jednak w sposób jednoznaczny stwierdzić, że nie ma przepisów prawnych regulujących odległość pasiek od granic sąsiadów. Owszem, jeszcze w XIX wieku, np. w byłym Królestwie Polskim, obowiązywało prawo zwyczajowe, które sprawę tę normowało następująco: „Ule mogą być stawiane w odległości 10 kroków od granicy sąsiada, 30 od dróg i cudzych domów”.

Dziś należy oprzeć się w tej i podobnych kwestiach na art. 140 Kodeksu Cywilnego, który brzmi: „W granicach określonych przez ustawy i zasady współżycia społecznego właściciel może

z wyłączeniem innych osób korzystać z rzeczy zgodnie ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem swego prawa, w szczególności może pobierać pożytki i inne dochody z rzeczy. W tych samych granicach może rozporządzać rzeczą.”

Z zapisu tego wynika więc, że prawo własności nie zapewnia właścicielowi pełnej władzy nad rzeczą, granice jego prawa wyznaczają bowiem zasady współżycia społecznego oraz społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa własności. Jeśli korzystanie z nieruchomości przekracza „przeciętną miarę”, to właścicielowi sąsiedniej nieruchomości na podstawie art. 144 kodeksu, przysługuje na drodze cywilnoprawnej roszczenie o zaniechanie zakłócania zasad współżycia i przywrócenie stanu, w którym nie przekraczałoby ono „przeciętnej miary”.

Komendant Straży Miejskiej w Luboniu – Paweł Dybczyński

1.06. – na ul. Sobieskiego zatrzymano dwóch nietrzeźwych rowerzystów.

1.06. – doszło do oszustwa internetowego przy zakupie telefonu komórkowego.

4.06. – na ul. Sobieskiego zatrzymano nietrzeźwego kierowcę volkswagena Transportera (2,2 promila).

7.06. – na ul. Źródlanej zatrzymano nietrzeźwego kierowcę golfa (0,83 promila).

8/9.06. – na ul. Wodnej włamano się do sklepu. Skradziono kawę, papierosy i alkohol.

10.06. – zgłoszono kradzież słowic samochodowych z warsztatu.

10/11.06. – z ul. Armii Poznań skradziono koparko-ładowarkę Katepiler.

10/11.06. – na ul. 11 Listopada uszkodzono samochód marki Ford Focus.

10/11.06. – na ul. Wschodniej włamano się do samochodu marki Volkswagen Golf. Skradziono radio-otwarczac.

11.06. – na ul. Żabikowskiej zatrzymano nietrzeźwego rowerzystę (0,8 promila).

11.06. – w pobliżu stadionu na ul. Rzecznej miało miejsce pobicie. Poszkodowany mężczyzna ma złamany nos i wybite zęby. Sprawca został zatrzymany.

14.06. – miało miejsce oszustwo internetowe. Klientka zamiast zamówionego telefonu otrzymała płytki PCV. Policji udało się w porę zablokować przepływ pieniędzy na konto oszusta.

14.06. – z klatki schodowej budynku przy ul. Rydla skradziono rower.

17.06. – zatrzymano trzech nietrzeźwych rowerzystów: na ul. Sikorskiego (2,1 promila), Żabikowskiej (1,5 promila) oraz Armii Poznań (2,8 promila).

17/18.06. – z ul. Osiedlowej skradziono samochód marki Fiat Cinquecento.

19.06. – o godz. 12.45 na ul. Sikorskiego doszło do rozboju, w wyniku którego dorosły sprawca zabrał nieletniemu telefon komórkowy.

13.06.-20.06. – doszło do uszkodzenia mienia poprzez pomalowanie klatki schodowej budynku przy ul. 11 Listopada. Sprawca ustalony.

21/22.06. – na ul. Krasickiego włamano się do samochodu marki Peugeot 406. Skradziono radiootwarczac oraz poduszke powietrzną.

23.06. – z klatki schodowej budynku przy ul. Niezłomnych skradziono rower.

24.06. – w Pajo Centrum włamano się do skrzynki depozytowej i skradziono torbę z zakupami.

25.06. – w miejscu zamieszkania skradziono starszej osobie torebkę z dokumentami i pieniędzmi.

25/26.06. – z ul. 1 Maja skradziono samochód marki Opel Omega.

26.06. – na ul. Poniańskiego uszkodzono samochód.

27.06. – na ul. Osiedlowej uszkodzono samochód marki Seat Cordoba.

27.06. – kradzież wyposażenia z samochodu marki Fiat Panda. Skradziono lusterka, wycieraczki.

28.06. – włamano się do firmy na terenie Zakładów Chemicznych. Skradzione wałki z metali kolorowych złodzieje porzucili za ogrodzeniem.

29.06. – na ul. Kwiatowej doszło do podpalenia samochodu marki Mercedes Benz.

Komenda Policji zatrzymała w tym miesiącu na terenie Lubonia dwóch podejrzanych o paserstwo części samochodowych.

na podstawie danych policji opracowała: Katarzyna Frackowiak

15.06. – o godz. 22.30 na ul. Żabikowskiej między blokami doszło do usiłowania gwałtu na młodej kobiecie. Dwóch sprawców na szczęście przepłoszył mieszkaniiec bloku, spacerujący w tym czasie z psem.

Wypadek w Dni Lubonia

W niedzielę 12 czerwca, jadąca z nadmierną prędkością ulicą Armii Poznań toyota Yaris, na wysokości przejazdu przy Zakładach Ziemniaczanych zaczęła się najpierw niebezpiecznie chwiać, a następnie przeokoziłkowała na teren złomowiska. Kierowca – 42-letni mężczyzna jadący bez zapiętych pasów bezpieczeństwa wypadł przez okno samochodu. Samochód stanął w płomieniach. Jednostka OSP, która przybyła na miejsce, gasiła płonący pojazd, jednocześnie bezskutecznie próbując reanimować mężczyznę. Ekipa pogotowia ratunkowego stwierdziła, że mężczyzna zginął na miejscu. Policja twierdzi, że kierowca był pod wpływem alkoholu. (K.F.)

List do redakcji

Kierowcy jednokomórkowcy

Przejdźcie dla pieszych na ul. Sobieskiego w Łasku, na wysokości Chaty Polskiej i Ośrodka Kultury – idę z synami do sklepu. Wchodzę na pasy z trojgiem dzieci, korzystając, że z obu stron ulicy jest pusto. Dochodzimy do środka jezdni, z prawej pojawia się samochód, który ani myśli się zatrzymać. Wstrzymuję dzieci. Pomimo tego że byliśmy już na przejściu, auto przejeżdża (kierowca jedną ręką trzyma kierownicę, w drugiej – telefon komórkowy przy uchu).

Droga powrotna. Czekamy przed przejściem. Zatrzymuje się samochód, kierowca gestem ręki zaprasza na pasy. Ten z drugiej strony chociaż widzi kobietę z dziećmi, przejeżdża nam przed nosem, byle szybciej, byle zdążyć.

Zdarzenia te są prawdziwe i nie ma dnia, żeby na przejściu dla pieszych nie łamano przepisów. Kierowcy potrafią nawet wyprzedzać na pasach. Dzieje się tak zresztą na wszystkich przejściach.

Jedna tragedia w Luboniu już się wydarzyła – na pasach zginęło dziecko. Czy czekamy na kolejne? Stan bez-



OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA

TEL. 998 8 130 998

W czerwcu odnotowaliśmy 28 interwencji: 19 pożarów oraz 9 miejscowych zagrożeń – w Poznaniu, Luboniu, Mosinie, Łęczycy, Pożegowie, Sasinowie, Rosnówku, Żabinku i Puszczykowie.

Najważniejsze akcje: 9 czerwca gasiliśmy pożar opuszczonych budynków w Puszczykowie.

10 czerwca zabezpieczaliśmy wypadek drogowy w Luboniu. Dwie osoby, w tym dziecko, przewiezione zostały do szpitala. Obecna była również policja z Lubonia oraz z Wydziału Ruchu Drogowego w Poznaniu i karetka pogotowia.

10 czerwca, także w Luboniu w wypadku drogowym zderzeniu uległy dwa samochody osobowe. Cztery osoby, w tym dwoje dzieci (w wieku 3 lat i roczne) przewiezione zostały do szpitala. Jednemu z dzieci wręczyliśmy tzw. Misia Ratownika. W akcji tej uczestniczyły także policja i straż miejska z Lubonia, policja z Wydziału Ruchu Drogowego, pogotowie ratunkowe.

12 czerwca uczestniczyliśmy w akcji po wypadku drogowym przy ul. Armii Poznań w Luboniu, w którym zginął kierowca, a samochód uległ całkowitemu spaleni. Obecni byli także: policja z Lubonia i Poznania, prokurator, Jednostka

Ratowniczo-Gaśnicza 4 i Szkoła Aspirantów Pożarnictwa.

14 czerwca podczas pożaru budynku gospodarczego w Luboniu spaleni uległo wyposażenie budynku oraz 3 m² drewna opałowego. W akcji brała udział policja z Lubonia oraz Szkoła Aspirantów Pożarnictwa.

20 czerwca w gaszeniu pożaru budynku mieszkalnego w Luboniu uczestniczyliśmy dwoma zastępami. Byliśmy zmuszeni użyć aparatów oddechowych, agregatu prądowórczego oraz oświetleniowego i wentylatora oddymiającego. Udział brały także jednostki z JRG 4, Szkoła Aspirantów Pożarnictwa, policja z Lubonia, pogotowie energetyczne oraz pogotowie ratunkowe.

20 czerwca zabezpieczaliśmy lądowisko dla helikoptera LPR w Rosnówku, przewożącego mężczyznę, którego w twarz kopnął koń.

23 czerwca dwa nasze zastępy gasiły pożar lasu w Żabinku, w Sasinowie i płonące poszycie leśne w Pożegowie.

Sekretarz OSP w Luboniu – R. Sobociński

Pożar na Bukowej

Niedopałek papierosa był przyczyną pożaru budynku mieszkalnego, w którym znajdowali się ludzie.

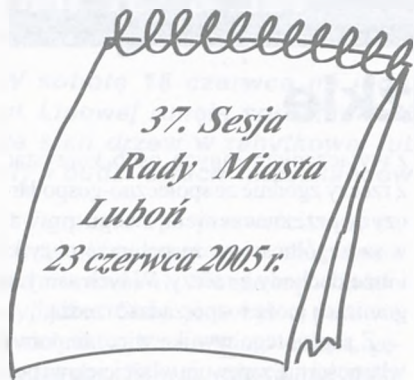
Nikt nie zginął dzięki szybkiej akcji gaśniczej, zorganizowanej przez trzy zastępy Straży Pożarnej. Według zastępcy naczelnika OSP Luboń – Jacka Rutkowskiego – to cud, że wszyscy ocalili. Ogień doszczętnie zniszczył pokój gościnny, ale ogólny stan domu pozwala na dalsze zamieszkiwanie w nim.

Do pożaru doszło 20 czerwca, przed 2.00 w nocy. (AB)

pieczeństwa w Luboniu pod tym względem pogarsza się z roku na rok. Kierowcy coraz częściej łamią przepisy i nic sobie z tego nie robią, bo wiedzą, że kontrole drogowe to rzadkość. W „WL” 05/05 ukazała się informacja, że coraz częściej pojawiają się patroli policji. Niestety w myśl przysłowia „Nie chwał dnia przed zachodem słońca” – patroli znowu nie widać.

(J) (Dane do wiadomości redakcji)

Z notatek obywatela



Na jedno kopyto

Zapowiadana debata na temat komunikacji miejskiej Lubonia miała być poważną dyskusją. Przygotowany zestaw materiałów dla radnych niestety nie był wcześniej analizowany i uzupełniany w poszczególnych komisjach Rady. W związku z tym, że autorem opracowań byli przedstawiciele Translubu i burmistrz, zabrakło niezależnej opinii czy wielu charakterystyk ważnych dla Lubonia. Na sesji pojawili się też przedstawiciele związków zawodowych Solidarność z Translubu, którzy skrytykowali, np. ulgi na lubońskich liniach odbiegające od zasad przyjętych u sąsiadów. Głównym tokiem argumentacji prowadzonej przez burmistrza i nie tylko, popartej kilkoma przykładami z powiatu, było przyjęcie odpowiednio interpretowanej zasady dopłaty do Translubu liczonej na jednego mieszkańca. W ten sposób przekonywano radnych, że do komunikacji trzeba dopłacać więcej niż do tej pory. Sposób zarządzania lubońską spółką oraz znikomy (2,5%) stopień pokrywania kosztów spółki działalnością dodatkową były bronione nie tylko przez burmistrza Kaczmarka, lecz także przez specjalnie przybyłego na sesję profesora Marka Ciesielskiego, członka Rady

Nadzorczej Translubu (kierownika Katedry Transportu w Akademii Ekonomicznej), który twierdził, że działalność dodatkowa Translubu w dzisiejszych warunkach to mrzonki.

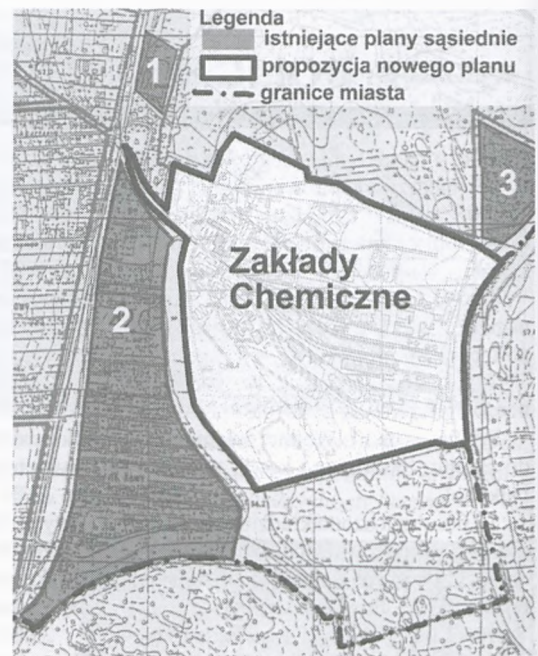
Tu ciekawostka – działalność dodatkowa Translubu w 2004 r. spadła o 56% w stosunku do 2003 r. i wyniosła niecałe 107 tys. zł. Nie wystarczyło to nawet na pokrycie wynagrodzenia dla dyrektora Czesława Lepieszy, który dostał z firmy w tym czasie ponad 135 tys. zł. Wynik ponaddwugodzinnych rozmów (debaty) w temperaturze powyżej 30°C to utrzymywanie przez decydentów twierdzeń, że: układ komunikacyjny Lubonia jest optymalny, dodatkowa działalność gospodarcza w obecnych warunkach jest niemożliwa, a nawet nielegalna, jedyne i najlepsze wyjście stanowi ciągłe, coraz wyższe, dotowanie Translubu. Konsekwencją tego było m.in. przyjęcie w następnym punkcie obrad, głosami koalicji rządzącej, dodatkowej dotacji dla Translubu w proponowanej przez burmistrza wysokości 150 tys. zł, czyli do wysokości 1 mln 835 tys. zł.

Ciekawe, jak w przyszłości sprawdzi się Translub w przetargu na obsługę komunikacyjną Lubonia, który zgodnie z opinią Urzędu Ochrony Konsumenta i Konkurencji powinien się odbywać także u nas.

Państwo w państwie

Zakłady Chemiczne zaproponowały burmistrzowi sporządzenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla swojej firmy (około 50 ha). Zastrzegły sobie, w zamian za finansowanie tego zadania należącego do zadań gminy, wybór projektantów planu. Niektórzy radni, także z koalicji

rządzącej – Andrzej Sobiło, proponowali rozszerzyć granice opracowywanego planu przynajmniej o niewielkie fragmenty styczne do istniejących planów miejscowych (Kocie Doły czy fragment do cmentarza komunalnego), by uzyskać rozsądne pokrycie tej części miasta planami bez dziur. Próbowano wmówić, że przeniesienie dyskusji do komisji, poproszenie prezesa Zakładów Chemicznych o ewentualne rozszerzenie obszaru o brakujące kawałki oraz przedstawienie radnym przynajmniej zamiarów zmiany przeznaczenia terenów, jest niemożliwe z powodu stosownego zapisu w programie sesji. W końcu zagłosowano jak nad wnioskiem formalnym, który nie uzyskał poparcia i przyjęto uchwałę pozwalającą Zakładom Chemicznym tworzyć miejscowy plan. Jest to precedensowy w Luboniu przypadek, kiedy właściciel terenu dostaje zgodę na tworzenie swojego planu miejscowego za własne pieniądze. Ciekawe jest też to, że rada, do której kompetencji należy tworzenie planów, na samym początku nie wie, w jakim celu się to robi. Szkoda też, że przy okazji robienia planów dla wielkiej firmy miasto Luboń na tym nie skorzysta, np. wymuszając budowę jakiegos rozwiązania komunikacyjnego, tak jak się to praktykuje w innych miastach, lub w przypadku Kocich Dołów budowy chociażby odcinka porządnej ścieżki rowerowej. Może działają tutaj towarzyskie układy polityczne. Prezes Zakładów Chemicznych – Kazimierz Zagozda – jest przecież szefem stowa-



Obszar wszczętego planu zagospodarowania przestrzennego dla Zakładów Chemicznych przyjęty na sesji (pole jasne) i sąsiednie już istniejące plany (1-cmentarz komunalny, 2-Dolny Lasek, 3-poligon strażacki). Dziury pomiędzy istniejącymi obszarami planu (choćby Kocie Doły czy osiedle PZNF) powodują chaos i brak spójności poszczególnych obszarów tej części Lubonia. Więcej o zamiarach inwestycyjnych Zakładów Chemicznych (powodach przystąpienia do planu) w następnym numerze „WL”

rzyżenia dzierżącego władzę w Luboniu – Wspólnota Lubońska.

Nowa ulica

Zakątek – to nazwa powstającej uliczki – pętli od południowej strony ul. Fabrycznej na wysokości ulic Kopernika i Broniewskiego.

Przekazaniem zainteresowanemu odpowiedzi na złożone wcześniej interpelacje oraz pytaniami i uwagami zakończono obrady jeszcze przed godziną 22.00.

PPR

Dworcową dalej

Powstaje plan zagospodarowania przestrzennego nieutwardzonego odcinka ul. Dworcowej od przejazdu przy Zakładach Chemicznych aż do ul. Krętej

Plan ul. Dworcowej opracowywany już od kilku lat był wyłożony do wglądu od 17 czerwca do 7 lipca. Komunikat w tej sprawie umieszczono w „Głosie Wlkp.” i „Informatorze Miejskim” oraz wywieszono w Urzędzie Miejskim. Jak zapewnił kierownik Wydziału Zagospodarowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska – Hubert Prałat – nie ma wymogu prawnego po-

wiadamiac zainteresowanych mieszkańców indywidualnie.

Ewentualne uwagi do planu muszą zostać skierowane pisemnie na adres Burmistrza Lubonia najpóźniej do 22 lipca. Na dyskusję społeczną nad projektem planu, która odbyła się 5 lipca, przybyło jedynie pięćdziesięciu mieszkańców ul. Dworcowej. Mieli oni okazję przyrzeć się planowi i usłyszeć komentarz w obecności burmistrza Ryszarda Olszewskiego oraz urzędników: Huberta Prałata i Andrzeja Mizerki. Obecni byli także projektanci: Jan Łuczak i Paweł Szumigała. Objęty planem odcinek Dworcowej od Ogrodowej do Krętej będzie ulicą dwukierunkową o szerokości 10 m razem z chodnikami.

Na spotkaniu omówiono procedurę wywłaszczeń. Mieszkańcy dowiedzieli się, że dobrowolnie odstępując grunt pod



Ciąg dalszy projektowanej przebudowy ul. Dworcowej rozpoczynać się ma rondem na pokazanym skrzyżowaniu

drogę, mogą negocjować cenę z Urzędem. W zamian Urząd zapewnia obsługę geodezyjną i notarialną. W przypadku gdy brak zgody na sprzedaż gruntu, wówczas następuje przymusowe wywłaszczenie na cele publiczne, a decyzję taką podejmuje wojewoda. Wtedy splotę za zabraną ziemię nalicza się według taryfikatora. Trudniejsza sprawa jest z mieszkańcami nie mającymi uregulowanych spraw spadkowych (np. po zmarłych rodzicach czy dziadkach). Sprawy te muszą być uregulowane sądowo, zanim zostanie wszczęta procedura wywłaszczeniowa.

Warto dodać, że bezpośrednio przy przejeździe kolejowym (ul. 1 Maja) pla-

nuje się niewielkie rondo. Jego rozmiary i nasilenie ruchu samochodów wzbudzały obawy przybyłych mieszkańców. Dziwną postawę wykazywał jeden z projektantów, który na pytania dotyczące rozwiązań komunikacyjnych w rozumieniu szerszym odpowiadał, że to inny temat z perspektywą 20 lat. Opracowywany plan jest prawem na dziś i obowiązuje jedynie w granicach wytyczonych przez opracowanie a więc tory kolejowe. Natomiast droga Armii Poznań, o którą też pytano, jako arteria wojewódzka nie interesuje Urzędu Miasta i nie leży w kompetencjach władz Lubonia.

Katarzyna Frąckowiak

Planowanie przestrzenne: planowanie zagospodarowania przestrzeni pod kątem potrzeb człowieka, w celu zapewnienia prawidłowego rozwoju poszczególnych obszarów kraju (miasta), z uwzględnieniem ich wzajemnych powiązań i interesów ogólnokrajowych (ogólnomiejskich).
Encyklopedia Powszechna PWN

Przedwyborcze inicjatywy PiS-u

W poniedziałek 25 lipca o godz. 16.30 w sali bankietowej „Montana” przy ul. Sienkiewicza, odbędzie się spotkanie koła Prawo i Sprawiedliwość „Praworządny Luboń” z posłanką PiS Małgorzatą Stryjską. Zaproszony jest również pełnomocnik tej partii Witold Czarnecki, który przez wiele lat działał na Ziemi Lubuskiej, a do Poznania przybył z misją doprowadzenia do pojed-

kania dwóch zwaśnionych odłamów polityków PiS-u Marcina Libickiego i Małgorzaty Stryjskiej.

W Poznaniu partia ta nie stanowi monolitu i ostateczny kształt jej list wyborczych zostanie zatwierdzony nie w Wielkopolsce, a w Warszawie.

Serdecznie zapraszamy.

Zygmunt Kukuła – przewodniczący Koła PiS w Luboniu



Prawo i Sprawiedliwość

Nie tylko LATO nad naszymi głowami

Rozbudowane lotnisko wojskowe w Krzesinach może teraz przyjmować więcej większych samolotów NATO, a więc odbywa się tam więcej startów i lądowań. Ta sytuacja nie pozostaje bez wpływu na warunki akustyczne w rejonach częstych przelotów maszyn wojskowych. Dotyczy to również Lasku.

Wojskowi wytyczyli sobie kierunki startów nad naszym miastem. Większość z nich (ok. 70%), tzw. kierunki 260 i 275, przebiegają w rejonie autostrady. Dlatego słuszny wydaje się fakt ustanowienia w tym rejonie stref obszaru ograniczonego użytkowania. Strefy te z jednej strony obniżają wartość tych terenów, z drugiej zaś dają mieszkańcom tych rejonów prawo do ubiegania się o zadośćuczynienie ze strony Wojsk Lotniczych.

Jak natomiast wygląda los ludzi i terenów położonych na lewo od głównego toru startowego? Nie jest bowiem tajemnicą, że 30% startów odbywać się będzie „na kierunku” 180 i 238, a więc nad obszarami dawnego Lasku i wzdłuż ul. Armii Poznań.

Tam również mieszkają ludzie i ich udziałem już stały się odgłosy ryczących silników samolotowych, zwłaszcza

czyli tych z włączonymi dopalaczami. Jeśli ktoś nie wierzy, to zapraszam do siebie, bo jest czego posłuchać.

Mieszkańcy tego regionu Lubonia zostali znowu potraktowani jak obywatele drugiej kategorii. Choć narażeni na hałas, nie mają prawa do ubiegania się o jakiegokolwiek odszkodowania, choćby za spadek wartości swoich nieruchomości. Dlaczego? – zapyta ktoś z czytelników. Z tego powodu, że Rozporządzenie nr 82/03 Wojewody Wielkopolskiego z dnia 17 grudnia 2003 r. nie dotyczy tych obszarów.

I gdy tak siedząc w ogrodzie wśród zieleni, słyszysz ryk odrzutowych silników (i nie jest to tylko 60 dBA), mam tylko jedno ciche marzenie: obym nie musiał nigdy sprzedawać swego dorobku i oby potencjalny kupiec nie nadarzył się latem..., kiedy nisko latają nie tylko jaskółki.

Zbigniew Chudzicki – Unia Pracy



List do redakcji

W sprawie niespełnionych obietnic inwestycyjnych dla Lasku

W odpowiedzi na pismo Pana Zastępcy Burmistrza miasta Lubonia mgr. inż. Lechosława Kędry, w którym informuje nas, że ul. Rutkowskiego ma czekać na swą kolejkę wg hierarchizacji przeznaczenia do budowy kanalizacji deszczowej i położenia nawierzchni, informujemy, że ta odpowiedź nas nie satysfakcjonuje. Hierarchizacja ulic została przeprowadzona w latach ubiegłych, jeszcze przed wydaniem pozwolenia na działalność fabryki wałków na naszej ulicy. Uważamy, że należało ją poddać weryfikacji w momencie zezwolenia na zwiększony ruch pojazdów ciężarowych na naszej ulicy. Uważamy za skandal w XXI wieku, tłumaczenie tego brakiem funduszy przy równoczesnym ogłaszaniu innych inwestycji. Bardzo jesteśmy zainteresowani sposobem pozyskania i nagłego wygospodarowania olbrzymich środków finansowych przeznaczonych na budowę sali gimnastycznej w Gimnazjum nr 2 („z prawdziwego zdarzenia”, jak ją nazywał pracownik urzędu) na sumę 24 milionów złotych. Równocześnie zaznaczamy, iż nie jesteśmy przeciwnikami budowy potrzebnej sali gimnastycznej, lecz czy koniecznie za tak ogromne pieniądze?

Przy wyborach obdarzyliśmy zaufaniem Pana Burmistrza i Zastępcę, którzy obiecali nam w Lasku zakończenie budowy kanalizacji sanitarnej w 2007 r. oraz zbudowanie 3 km trwałych nawierzchni (cytat z ulotki). Pamiętać będziemy o wszystkich spełnionych obietnicach przy kolejnych wyborach.



W odpowiedzi na pismo chcielibyśmy równocześnie przypomnieć Panu Zastępcy Burmistrza, że na naszej ulicy są dwie zamulone i nie funkcjonujące prawidłowo od paru lat studnie.

Z ubolewaniem stwierdzamy fakt, że nasz wschodni region Luboń - Lasek (Dolny Lasek) jest zapomnianą dzielnicą dla Urzędu Miasta Lubonia. Ostatnim tego przykładem jest brak logicznego połączenia tej części miasta z resztą w projektach szybkiej trasy kolejowej Wrocław - Poznań oraz przebudowie trasy krajowej Wrocław - Poznań. Przyjęcie bez żadnych zastrzeżeń ze strony Urzędu jedynie przejść podziemnych dla pieszych przy ulicach Podgórznej i Ogrodowej spowoduje duże i nieuzasadnione utrudnienia w dowozie naszych dzieci do szkoły podstawowej. Takie rozwiązanie jest zaniebdaniem ze strony naszych urzędników, powołanych do dbania o interesy przede wszystkim mieszkańców naszego miasta. W związku z tym prosimy o wyjaśnienie na piśmie.

Przykro nam, że nie możemy w żaden sposób pomóc chorym ludziom po operacjach stawów, którzy dojeżdżają do przychodni i szpitali po dziurawej drodze, co powoduje niczym niezawiniony ból i zbędne cierpienie.

Zwracamy się do Urzędu Miasta Lubonia o poważne potraktowanie naszej sprawy.

Mieszkańcy ulicy Rutkowskiego
Oryginał listu adresowany był do Urzędu Miasta, redakcja otrzymała kopię.

Solidarni w Prawdzie i Miłosierdziu a „Gazeta Wyborcza”

W czerwcu, w „Gazecie Wyborczej” ukazał się artykuł „Prawicowa propozycja dla aktywnych w Luboniu” przedstawiający stowarzyszenie „Solidarni w Prawdzie i Miłosierdziu” jako nowe chrześcijańsko-narodowe ugrupowanie o ambicjach politycznych. Wyrwane z kontekstu zdania z Deklaracji Programowej oraz gromadzonych od lat przemysłów założyciela i prezesa stowarzyszenia – Edmunda Kostrzewskiego, dostępne na stronie internetowej Solidarnych, wypaczają idee twórcy tego społeczno-politycznego ruchu, który zrzeszać ma ludzi szczerze zatroskanych o zgodny z zamysłem Boga kształt

Polski, narodu, rodziny, człowieka i wiary.

Przeciwstawiając się ugrupowaniom sprawującym władzę lub dążącym do niej, o poglądach zbudowanych na fałszu, relatywizmie i sprzecznych z naturą człowieka stereotypach, stowarzyszenie sięga do etosu patriotycznej Solidarności, opartej na prawdzie, zaufaniu, odpowiedzialności, miłości wobec Boga i ludzi. Chce gromadzić prawych ludzi, zaniepokojonych ciągłym pogarszaniem się warunków ekonomicznych, wzrostem biurokratycznych prze-



pisów hamujących przedsiębiorczość i inicjatywy obywateli, łamaniem prawa i wszechobecną korupcją. Ma dla nich społeczny, ekonomiczny i polityczny program, wykraczający poza ramy środowiska lokalnego. Nie wyklucza udziału w wyborach, jednak dopiero wówczas, gdy uda mu się pozyskać większą liczbę zaangażowanych i odpowiednio przygotowanych członków.

Zajrzyj na stronę:
www.solidarni.pl

Edmund Kostrzewski
– prezes Stowarzyszenia

Zbigniew Religa

Człowiek, któremu można zaufać.

prof. Religa



Z sercem dla Polski



KANDYDAT NR 1
DÓ URZĘDU PREZYDENTA
RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Grzegorz Skrok – przedstawiciel Komitetu Wyborczego na Luboń, tel. 810-46-79, kom. 602-139-517

IV Giełda Nieruchomości

25 czerwca, w Oddziale Banku Zachodniego WBK na ul. Kościuszki odbyła się kolejna akcja handlowa z udziałem firm deweloperskich z naszego miasta.

W tym roku mieszkańcy Lubonia mieli możliwość zasięgnięcia informacji o 3 lubońskich firmach: BudoForma, Maxbud i Biuro Nieruchomości „Legat”. O krótką wypowiedź na temat giełdy poprosiliśmy dyrektora banku pana Marka Tuczyńskiego: *Celem giełdy jest skupienie wszystkich chętnych deweloperów z rejonu Lubonia i nie tylko. Jest to impreza czysto lokalna. Uważamy, że mieszkańcom Lubonia należy się coś takiego, żeby na swoim własnym podwórku znaleźli ciekawe oferty mieszkaniowe. Przy czym nie ukry-*



fol. Przemysław Kwiatkowski

wam, że nasz bank wspiera finansowanie ewentualnych zakupów mieszkań.

Warto zaznaczyć, że giełda cieszyła się dość dużym zainteresowaniem ze strony mieszkańców.

P.K., W.S.

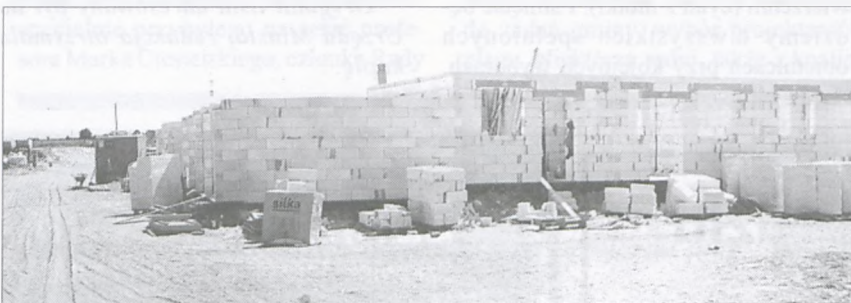
Dla 60 rodzin

Od czerwca, na polach przy ul. Buczka w kierunku ul. Panka firma MAXBUD stawia budynki mieszkalne. Na razie w głębi powstaje segment złożony z 4 mieszkań i tyłu garaży. W tej samej linii wybudowano już fundamenty domu, w którym będzie odpowiednio 5 mieszkań i 5 pomieszczeń dla samochodów. W sumie, w zabudowie szeregowej stanie tu 15 segmentów (60 budynków mieszkalnych z garażami): 2 zespoły z dwoma budynkami od stro-

ny ul. Buczka, 4 segmenty z pięcioma budynkami oraz 9 zespołów z czterema – w głębi terenu, w kierunku ul. Panka.

Równoległe do ul. Buczka osiedle przecinać będzie nowa droga. Nie jest jeszcze wytyczona, bo przebiega na terenie nie objętym dotąd miejscowym planem zagospodarowania. Ten istnieje jedynie dla gruntów położonych od planowanej drogi do ul. Buczka.

O projektach zagospodarowania tego terenu pisaliśmy w październiku 2002 r. Wówczas próby zabudowy podejmowała firma LOMEX, która wycofała się z inwestycji. (HS)



Powstaje pierwszy szeregowiec

Wyjątkowa skuteczność

Zgodnie z obietnicą złożoną rodzicom 1 czerwca br. przez Burmistrza (czytaj „WL” 06/05), plac zabaw przy ul. Puszkina odnowiono i uzupełniono.

Rodzice i maluchy za naszym pośrednictwem dziękują. (H)



fol. Piotr Paweł Ruszkowski

Plac nie do zabawy

Zniszczone huśtawki, wszędzie pełno szkła i śmieci – to widok placu zabaw przy ul. Poznańskiej. Choć jest on zdewastowany, to korzysta z niego wiele dzieci. Niebezpieczeństwo czyha na nie nawet na ławeczkach, które są bez desek i, co najgorsze, z wystającymi gwoździami. (M.W.)



Zamiast ławeczki został jedynie murek z wystającymi gwoździami po wyrwanych deskach

fol. Magdalena Woźniak

Ewangelicy upominają się o swoje

Kolejny wniosek o nieodpłatne przekazanie terenów przypomniął o zgłaszanych przez parafię ewangelicko-augsburską od 1996 r. pretensjach do gruntów w Żabikowie.

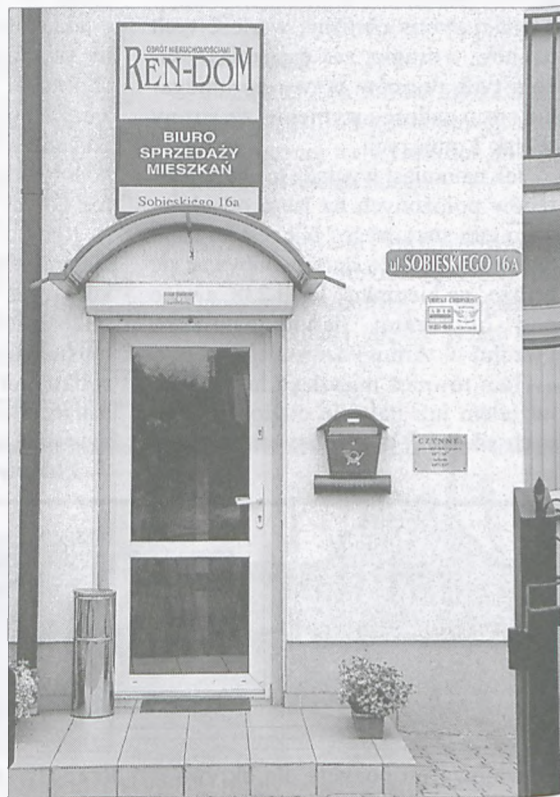
W 1996 r., o czym wówczas pisaliśmy, kościół ewangelicko-augsburski upominał się o wybudowany przez osadników niemieckich na początku XX w. budynek Szkoły Podstawowej nr 1 i grunt, na którym stoi SP 1 oraz o należące niegdyś do osady teren boiska Stelli-Luboń oraz ziemie zajmowane obecnie przez Spółdzielnię Metalową przy ul. Zielonej. W ciągu ostatnich lat spółdzielnia zdążyła się uwłaszczyć, ostatni wniosek ewangelików (z 2 czerwca br.) dotyczy już więc tylko terenów zajętych przez szkołę i boisko sportowe. Rozpatrująca sprawę ministerialna Komisja Regulacyjna w zakresie mienia, po rozmowach z zainteresowanymi (Burmistrz Lubonia i prawnik miasta byli ostatnio w Warszawie 3 razy), dała stronom na ugodowe załatwienie sprawy czas do końca września. Jeśli dojdzie do porozumienia (parafia ewangelicka chce zadośćuczynienia

w postaci gruntów zamiennych), Komisja prawdopodobnie umorzy sprawę, a ewangelicy zrzekną się pretensji do wskazanych gruntów i budynku szkoły. Jakie ziemie burmistrz przekaze ewangelikom, jeszcze nie wiadomo (Luboń nie dysponuje wolnymi terenami). Ostateczną decyzję w tej sprawie podejmie Rada Miasta. Mniej prawdopodobne, ale nie wykluczone rozwiązanie, to przychylenie się Komisji do roszczeń parafii ewangelicko-augsburskiej.

Od momentu przekazania gminie obowiązków związanych z prowadzeniem szkół (1998 r.), właścicielem skomunalizowanych w trybie ustawy o systemie oświaty gruntów jest Luboń. Ewentualna przychylna ewangelikom decyzja Komisji byłaby podstawą do dokonania zmian w księgach wieczystych. (HS)

Ruch w interesie

W dawnej siedzibie firm deweloperskich BudDom i Lomex małżeństwa Andrzej i Genowefy Urbanków przy ul. Sobieskiego 16a (okolice placu targowego), mieści się teraz Biuro Sprzedaży Mieszkań REN-DOM, które handluje lokalami budowanymi przez BUDOM-LOMEX (firmy macierzyste przenieśli się do Poznania i połączyły, inwestują m.in. w centrum Lubonia). Biuro REN-DOM prowadzi pełnomocnik poznańskich firm – Romuald Takowski. (S)



fol. Piotr P. Ruszkowski

List do redakcji

Oczami pasażera

Wracając do tematu komunikacji miejskiej, chcę poruszyć temat linii L-4, a raczej jej tzw. kursów szkolnych. „Tak zwanych”, bo podobno mają na celu podwożenie uczniów do Gimnazjum nr 1, tymczasem ci wysiadają na skrzyżowaniu przy ul. Ks. Streicha i dalej muszą dojść na własnych nogach. Do tego, że niestety

nie są to kursy pod budynek szkolny młodzież chyba już się przyzwyczaiła. Ciekawe natomiast jest to, dlaczego w ostatni tydzień czerwca (po zakończeniu roku szkolnego) autobusy nadal jeżdżą kursem „s”, wożąc pasażerów dookoła (nikt nie wsiada po drodze ani nie wysiada), marnując ich czas i zapewne również paliwo. Szkoda, że w takim przypadku Translub nie przeprowadza kontroli ilości pasażerów na przystankach.

Mam również uwagi, co do bezpłatnych przejazdów autobusowych przyznawanych radnym Rady Miasta. Tych, których spotykam w autobusie, mogę policzyć na palcach jednej ręki. Są to: pan Adam Dworaczyk, pani Wanda Suleja-Kot i pani Zofia Skok-Lukomska (która z racji wieku zapewne i tak może jeździć za darmo); inni najprawdopodobniej poruszają się autami. Bardzo to „szlachetne” przyznawać przywileje osobom, którym nie są one potrzebne i które z nich nie korzystają. Może by tak zrobić jakieś ulgi w opłatach za bilet dla bezrobotnych lub dla rodzin wielodzietnych, dla których wyprawa z dziećmi do centrum Poznania to obecnie majątek?

Rozumiem, że dyrektor Translubu, patrząc przez pryzmat swojej pensji, nie widzi problemu w zbyt drogiej dla prze-

Inwestycje komunalne - czerwiec 2005 r.

1. Hala widowiskowo-sportowa:

- Firma HYDROBUDOWA 9 z Poznania kontynuuje realizację pierwszego etapu budowy hali widowiskowo-sportowej przy Gimnazjum nr 2 w Luboniu.

2. Kanalizacje sanitarne:

- Firma WODAN INSTALACJE SANITARNE z Lubonia kontynuuje realizację budowy sieci kanalizacji sanitarnych w ulicach: Cicha, Hibnera, Tuwima, Spadzista, Dąbrowskiego, Ziemniaczana, Narutowicza, Strumykowa, Nad Strumykiem i odcinku ul. 3 Maja.

3. Modernizacja nawierzchni ulic i chodników:

- Zakład Robót Drogowych Krystyny Michałkowskiej z siedzibą w Rogalinie zakończył modernizację nawierzchni odcinka ul. Chopina wzdłuż nasypu kolejowego. Inwestycja została przekazana do eksploatacji.

- Firma „Raszewski & Syn” z Konina wygrała przetarg na budowę sygn-

List do redakcji

Autobusy dla niepełnosprawnych

Piszę do Państwa z prośbą o pomoc w rozwiązaniu mojego problemu. Poruszam się na wózku, od kilku lat mieszkam w Luboniu, a pracuję na uczelni w Poznaniu. Jak wiadomo, osoby niepełnosprawne mają duży problem z przemieszczaniem się. Brak odpowiedniego taboru w komunikacji miejskiej (autobusy niskopodłogowe) w dużym stopniu to utrudnia. Choć staram się być osobą samodzielną, wciąż muszę liczyć na pomoc innych.

Wiem, że Translub posiada niskopodłogowe autobusy. Niestety okazuje się, że jest ich kilka, a kierowcy przyp-

ciętnego mieszkańca bilecie. Jadąc z trójką dzieci (powyżej lat 7) do Dębca, muszę wydać 1,70 zł na swój bilet oraz 3 razy po 0,85 zł, czyli 4,25 zł i kolejne 4,25 zł na powrót, razem 8,50 zł (jeżeli jestem zapobiegliwa i uda mi się kupić bilety w sklepie czy kiosku, bo jeśli w sklepie biletów brak, dochodzą koszty zakupu u kierowcy). Wyprawa autobusem do centrum Poznania w obydwie strony to dla rodziny z trójką dzieci koszt 24,50 zł.

W poprzednim numerze „WL” (06'2005) przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” PT Translub pisze m.in.: „(...) należy ciągle poszukiwać możliwości obniżenia kosztów, ale jest granica – bezpieczeństwo przewozu”. Myślę, że oszczędności należy szukać od góry, a mądry zarządzający zacząłby je od siebie, a nie od pasażerów, którzy są zdani na łaskę jednego przewoźnika, i nie od pracowników, którzy nie dostają podwyżek.

Nazwisko znane redakcji

lizacji świetlnej na przejściu przez ul. Armii Poznań (w rejonie WPPZ SA). Realizacja robót do końca sierpnia br.

4. Sieci wodociągowe:

- Firma ANDER – 87 z Puszczykowa wygrała przetarg na budowę sieci wodociągowej w odcinku ul. Nad Żabiną. Realizacja robót do końca października br.

5. Przedszkole przy ul. Konarzewskiego:

- Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Meller Janusz z Lubonia kontynuuje adaptację lewego skrzydła budynku przedszkola na salę zajęć dla dzieci.

6. Cmentarz komunalny:

- Cmentarz komunalny w Luboniu przy ul. Armii Poznań uzyskał pozwolenie na użytkowanie, a 19 czerwca br. dokonano oficjalnego otwarcia obiektu. Ksiądz kanonik Karol Biniś poświęcił cmentarz.

Leszek Michałk

- Biuro Majątku Komunalnego

sani są do danych wozów, a nie do linii. W związku z tym autobusy te jeżdżą w przeróżnych porach, na różnych liniach. Rozmawiałam telefonicznie z dyrektorem Translubu i uzyskałam niemiłą odpowiedź, że właściwie to mój, a nie jego problem i nic z nim nie da się zrobić. Zadzwońłam więc z prośbą o pomoc do zastępcy burmistrza. Zasugerowałam, aby przejazdy autobusów niskopodłogowych zostały usystematyzowane i zaznaczone w rozkładzie jazdy tak, by osoba niepełnosprawna wiedziała, o której godzinie podjedzie taki pojazd (podobne rozwiązanie przyjęto w wielu miastach). Pan burmistrz obiecał, że zorientuje się, co się da w tej sprawie zrobić.

Odzwoniłam po miesiącu i usłyszałam, że niestety musi zostać, jak jest, bo Translub dysponuje tylko jednym autobusem niskopodłogowym i jak będzie jeździł na jednej linii (mnie pasuje L-3 i taki też sugerowałam), to inni

Lubońscy emerycy wypoczywają

W czerwcu seniorzy z Koła Emerytów przy Spółdzielni Mieszkaniowej „Lubonianka” wypoczywali w Sarbinowie Morskim położonym na środkowym wybrzeżu Bałtyku, między Koszalinem a Kołobrzegiem.

Zakwaterowani byliśmy w domu wypoczynkowym „Luboń” – przeto nikt nie zbłądził. Personel miły, pokoje 2-osobowe z łazienkami, posiłki obfite i smaczne oraz pogodny nastrój seniorów gwarantowały dobry wypoczynek, mimo że aura nas nie rozpieszczała. Długie, mało słoneczne i dość wietrzne dni sprzyjały spacerom i obserwacji zachodów słońca – tak pięknych nad Bałtykiem. Organizatorzy zadbali o życie towarzyskie, był wieczorek zapoznawczy z orkiestrą oraz ognisko z pieczeniem kiełbasek i kapelą koszalińską.

Odwiedziliśmy Mielno, Ustronie Morskie, Kołobrzeg oraz Koszalin z Górą Chełmską, na której znajduje się Sanktuarium Maryjne Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej poświęcone przez Ojca Świętego Jana Pawła II w 1991 r.

W ośrodku „Luboń” często słyszano się wspólne śpiewy starych i no-

pasażerowie (chodziło o zdrowe osoby), będą zbulwersowani. (Trochę dziecinne, prawda?) Powiedziałam więc, że może warto by zapytać niepełnosprawnych w Luboniu, która linia jest dla nich najatrakcyjniejsza i na tej linii puścić nisko podłogowy. Teraz niepełnosprawni i tak nie korzystają z komunikacji miejskiej, bo nie wiadomo, kiedy i czy w ogóle taki autobus podjedzie.

Reasumując. Rozmowa z burmistrzem w niczym nie pomogła. Stwierdził, że w Translubie jeździ tylko jeden autobus niskopodłogowy, a od dyspozytora Translubu dowiedziałam się, że są takie trzy. Śmiem twierdzić, że burmistrzowi bardziej zależy na opinii ludzi zdrowych niż niepełnosprawnych, którym takie pojazdy ułatwiłyby w znacznym stopniu przemieszczanie się.

Proszę pomóżcie, może poprzez media uda się tę sprawę rozwiązać. Dziwi mnie, że osobom decyzyjnym nie chce się kiwnąć palcem, aby komuś pomóc.

Mirosława Manuszewska

Z informacji podanych przez Translub do Wademekum „Więści Lubońskich” wynika, że firma posiada 4 autobusy niskopodłogowe.

wych melodii. Przebojem sezonu była piosenka skomponowana przez uczestników „Pamiętaj – zapomnij”. Oto fragmenty:

„Pamiętaj, że byliśmy w Sarbinowie. Pamiętaj, że piliśmy nasze zdrowie. Pamiętaj te wieczory na tarasie. Pamiętaj, gdy już było pusto w kasie. Zapomnij, że bursztynów nie znalazłeś.

Zapomnij, bo za krótko plażę lałeś. Pamiętaj, Prezesowa tutaj rządzi.

Pamiętaj, gdy jej słuchasz, to nie zbłądzisz.

Pamiętaj, że za rok, czy za dwa, Pamiętaj, przyjedziemy jak Bóg da.”

Prezesem Koła Emerytów jest pani Róża Różańska, która podjęła trud organizacyjny wyjazdu i zapewniła dobrą atmosferę podczas pobytu.

W imieniu uczestników składam jej serdeczne podziękowania.

Lukrecja Sitarz-Wąsiewicz

Plan Żabikowo – do zatwierdzenia

Po drugim wyłożeniu projektu Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego „Żabikowo-Północ” i publicznej dyskusji nad nim, komisja komunalna Rady Miasta przychyliła się do uwag mieszkańców ul. Bocznej i wycofała się z poszerzenia tej drogi. Uwzględniła też sprzeciw właściciela posesji, przez którą przebiegała droga dojazdowa do ko-

ścioła św. Barbary od strony obwodnicy. Oddaliła natomiast uwagi przeciwników rozbudowy cmentarza oraz mieszkańca ul. Granicznej, który nie zgadza się na budowanie przez sąsiada za przyzwoleniem radnych, garażu w granicy działek.

21 lipca projekt planu „Żabikowo-Północ” przedłożony zostanie do zatwierdzenia przez Radę Miasta.

(HS)

Ewakuacja Wschodniej

Wozy strażackie, ewakuacja mieszkańców i strumienie wody. Wszystko to działo się na ulicy Wschodniej podczas ćwiczeń zorganizowanych przez straż pożarną oraz wspólnoty mieszkaniowe.

– Akcja ratownicza, w której mogliśmy uczestniczyć, to przydatna lekcja dla nas wszystkich. Teraz wiadać, jakie znaczenie ma miejsce zaparkowania samochodu na naszym osiedlu. Nie wszędzie strażacy mogą dotrzeć bez przeszkód – opowiadają państwo Błaszkwiakowie, mieszkańcy ul. Wschodniej.

Źle zaparkowane auta na dziedzińcu utrudniają dojazd do mieszkań. Ludzie bezmyślnie zastawiają bramy wjazdowe. W tym przypadku była to wyreżyserowana akcja ratownicza, więc wystarczyło czasu na usunięcie pojazdów. Strach pomyśleć o szukaniu właścicieli nieprawidłowo ustawionych samochodów podczas autentycznego niebezpieczeństwa...

W ćwiczeniach udział wzięły trzy wozy strażackie: specjalistyczny SD30, SRG7 z Poznania oraz OSP Luboń.

Mieszkańcy ul. Wschodniej mieli

niepowtarzalną okazję podziwiać Luboń z wysokości 30 metrów na drabinie strażackiej, a także zobaczyć, jak wygląda udzielanie pomocy osobom, które ucierpiały na wyższych piętrach budynku. Jak



Oswajanie się mieszkańców z ewentualną akcją ratowniczą



Symulowana ewakuacja przez okno bloku

dodaje Jacek Rutkowski, zastępca naczelnika OSP Luboń, wóz strażacki z drabiną wykorzystano dzięki straży pożarnej z poznańskich Rataj.

Z pokazów zadowolone były szczególnie dzieci, które zawód strażaka poznały

jedynie z książki Czesława Janczarskiego „Jak Wojtek został strażakiem”.

Ćwiczenia odbyły się 20 czerwca. Pomysłodawcą byli mieszkańcy osiedla przy ul. Wschodniej, które, co kilkakrotnie podkreślaliśmy na naszych łamach, z uwagi na zły dojazd narażone jest na spóźnioną pomoc lub niemożliwość jej udzielenia przez odpowiednie służby ratownicze.

Magdalena Woźniak,
Adam Błaszczak



Przy wjeździe na osiedle, od ul. Pułaskiego postawiono tabliczki z numeracją

Gość nie pobłądzi

Mieszkańcy osiedla przy ul. Wschodniej (wjazd od ul. Pułaskiego), wreszcie doczekali się ponumerowania swych domów. Tabliczki z nazwą ulicy i numerami bloków pojawiły się zarówno przy wjeździe na osiedle jak i na budynkach mieszkalnych. Poza tym przy ul. Wschodniej oddano do użytku nowy blok – numer 27 D. Wkrótce kolejni mieszkańcy prowadzą się do klatek A, B oraz C.

(M.W.)

Nie chcą mieszkania

Jedno z sześciu mieszkań odnowionego i zasiedlonego w kwietniu budynku komunalnego przy ul. Sobieskiego (stara SP 4), wciąż stoi puste. Jak wynika z informacji udzielonych przez Biuro Majątku Komunalnego, żadna z osób, którym oferowano mieszkanie, z listy oczekujących na lokal komunalny lub zajmujących mieszkania o niższym standardzie, nie chciała wprowadzić się do kawalerki w nowym budynku. (H)

Kłopotliwy skrót

Od kilku lat sąsiedzi pieszego przejścia między ul. Jaśminową i Kasprowicza bezskutecznie próbują rozwiązać problem tej zanieczyszczonej i niebezpiecznej miejskiej ścieżki.

Mieszkańcy niedużej ul. Jaśminowej korzystają ze skrótu głównie po to, by udać się do sklepu przy ul. Kasprowicza. Stałymi użytkownikami dróżki są natomiast zakłócający spokój młodzi, często pijani osobnicy. Właściciele posesji graniczących bezpośrednio z tym ustronnym, nieoświetlonym i zarośniętym miejscem narzekają, że sprzyja ono załatwianiu po-

trzeb fizjologicznych i pozbywaniu się śmieci, które często przerzucane są przez płoty do okolicznych ogrodów. We własnym interesie mieszkańcy sami porządkują ten miejski teren, od kilku lat wnioskuje w Urzędzie Miasta o zamknięcie przejścia bądź wydzierżawienie lub sprzedaż gruntu.

Podczas gdy jedni młodzi ludzie zakłócają spokój i porządek, drudzy systematycznie zagospodarowują inny miejski teren w tej okolicy – plac przy ul. Jaśminowej. Na stworzonym tu bez pomocy władz boisku, które sfotografowaliśmy w maju, oprócz tradycyjnych bramek, pojawiło się niedawno miejsce do gry w siatkówkę. Niestety i tutaj, co pokazaliśmy przed dwoma miesiącami, „zabawiają się” sympatycy alkoholowych rozrywek, śmiejąc i zakłócając spokój mieszkańców. Systematyczne i skuteczne patrole straży miejskiej w tym rejonie, z pewnością pozwoliłyby chronić efekty godnej pochwały społecznej inicjatywy, jaką jest zagospodarowanie miejskiego terenu. HS

Wzgórze miłości

Zużyte przerwy oraz zakochane pary to atrakcje, które można „podziwiać” podczas spacerów po wzgórzu przy autostradzie. Młodzi upodobałi sobie to miejsce i jego zalety... ciszę, spokój, brak oświetlenia, intymność oraz brak ludzi na szczycie góry... (AB)



fol. Adam Błaszczak

Możesz sobie pomóc

Miejsca na terenie Lubonia, w których można uzyskać pomoc, poradę i informację dotyczącą problemu alkoholowego.

1. **Pełnomocnik Burmistrza ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych**, Urząd Miasta, pl. E. Bojanowskiego 2, tel. 813-00-11, wew. 39; pon. 9.00 – 17.00, wt. – pt. 8.00 – 15.00

2. **NZOZ Poradnia Terapii Uzależnień i Współuzależnienia**, ul. Poniatowskiego 20 (budynek Poradni Lekarza Rodzinnego – II piętro), tel. 813-09-33; czynna: pon., wt., czw. 8.00 – 19.00, śr. 10.00 – 19.30, pt. 8.00 – 16.00. Porad udzielają: psychologowie, lekarz psychiatra, anonimowy alkoholik.

3. **Świetlice socjoterapeutyczne dla dzieci**, czynne od poniedziałku do piątku, w godz. 14.00 – 18.00:

Szkoła Podstawowa nr 2, ul. Żabikowska 40

Szkoła Podstawowa nr 3, ul. Dąbrowskiego 2 A

Szkoła Podstawowa nr 4, ul. 1 Maja 10

Dom przy Parafii św. Barbary, pl. E. Bojanowskiego 6

4. **Grupa AA**, ul. Armii Poznań 51 a (budynek Ośrodka Kultury); środy godz. 18.00 (ostatnia środa miesiąca mityng otwarty dla zainteresowanych członków rodzin alkoholików).



Przejście bez opieki

Sprostowanie

Dotyczy informacji zamieszczonej na str. 4 „WL” 06/05 – „Kombatantom”.

Sponsorem sztandaru dla Koła nr 1 Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych były oprócz lubońskich radnych nie Zakłady Chemiczne, gdzie Koło ma swoją siedzibę, a Spółdzielczy Bank Ludowy. Za błąd przepraszamy.

40 lat minęło...

W sobotę, 11 czerwca, w kawiarni Villa Montana przy ul. Poniatowskiego, po 40 latach spotkali się absolwenci klasy VII c Szkoły Podstawowej nr 1 w Luboniu.

Na spotkanie przybyło 23 byłych uczniów z lat szkolnych 1958-65 oraz wychowawczynie klasy – pani Celina Jurewicz. Inicjatorami, pomysłodawcami i organizatorami zjazdu byli Róża Jendrysiak-Mścisz i Jan Sobkowiak.

– *Pomysł zrodził się nagle – mówi Róża Mścisz – Minęło 40 lat od ukończenia podstawówki. To dobry moment na zorganizowanie zjazdu.* Organizatorzy poświęcili spotkaniu wiele uwagi i prywatnego czasu. Nie było łatwo dotrzeć do osób, które zmieniły nazwiska i adresy zamieszkania. Zaproszeni znaleźli czas i przybyli z Lubonia, Poznania, Wir, Głuszyny, a nawet z Nowego Dworu Mazowieckiego. Wszyscy dostrzegli potrzebę odnowienia kontaktów towarzyskich i dawnych przyjaźni.

W części oficjalnej głos zabrała ciesząca się niekwestionowanym autorytetem i ukochana przez wszystkich wychowawczynie naszej klasy Celina Jurewicz. Podkreśliła rangę spotkania i zaznaczyła, że zaproszenie na zjazd przyjęła w ogromną radością, traktując je jako nowe doświadczenie. Ze wzruszeniem wspominała dawne szkolne czasy. Mówiła także o sobie, o tym co wydarzyło się w jej życiu przez minione 40 lat. W swojej karierze zawodowej i po jej ukończeniu nigdy nie uczestniczyła w podobnym zjeździe. Była zaszczycona, że po tylu latach pamiętano o niej i mogła wziąć udział w tak uroczystej imprezie.

Nastąpiła prezentacja zebranych. Niektórzy z nas nie widzieli się od dnia ukończenia szkoły. W kilku zdaniach każdy z uczestników zjazdu przedstawił swoją oficjalną biografię: stan cywilny, rodzinę, miejsce pracy, osiągnięcia zawodowe. Ta część programu, budząc duże zainteresowanie uświadomiła wszystkim, jak dużo

na przestrzeni minionych lat zmieniło się w naszym życiu, oraz to że najzwyczajniej się postarzeliliśmy. Okazało się też, że panie i panowie w wieku dojrzałym potrafiliby interesująco i z dużą dozą humoru opowiadać o zawirowaniach własnego życia. Zmieniły się twarze, przybyło nam lat, siwizny, kilogramów, ale uśmiechy i intencje pozostały te same.

Już od początku spotkania można było poczuć atmosferę radości, bliskości i wzajemnej życzliwości. Spotkanie przy stole służyło dalszej rozmowie. Wspomnieniem nie było końca. Z sentymentem i łezką w oku oglądano zdjęcia z lat szkolnych i prowadzono ożywioną dyskusję, odwołując się do



Klasa II c – uczniowie podczas lekcji w 1959 r.

młodzieńczych lat. Oprócz uroczystej kolacji przy świecach przewidziano biesiadę przy muzyce i tańcach, która zakończyła się prawie nad ranem.

Spotkanie przebiegało w miłej, serdecznej atmosferze i zapadło nam głęboko w sercach. Wszyscy świetnie się bawili i przez chwilę mieli wrażenie, że czas zatrzymał się w miejscu. Postanowiono, że spotkanie nie będzie ostatnim.

Jan Błaszczak
(były uczeń VII c)

Z notatek posła

Lubonianin na XI Sesji Sejmu Dzieci i Młodzieży

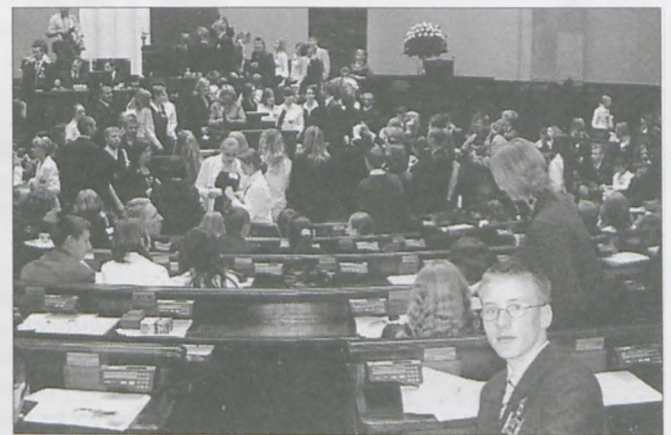
30 maja w Wielkopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu miało miejsce spotkanie wielkopolskich parlamentarzystów – posłów na Sejm Dzieci i Młodzieży i dyrektorów szkół, do których uczęszczają, z wojewodą wielkopolskim Andrzejem Nowakowskim. Młodzi posłowie otrzymali z rąk wojewody pamiątkowe dyplomy oraz nagrody rzeczowe. Na spotkanie przybyła także była minister edukacji narodowej i sportu poseł Krystyna Łybacka. Posłowie SDiM zadawali pani poseł i wojewodzie pytania dotyczące ich dokonań w rządzeniu oraz tego, jak owo rządzenie powinno wyglądać. Pani poseł mówiła także o roli posłów oraz przedstawiła typowy przebieg dnia parlamentarzysty.

1 czerwca 460 młodych parlamentarzystów udało się do Warszawy na posiedzenie XI Sesji Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Na początku młodzież zgromadziła się w Sali Kolumnowej (znanej z obrad komisji śledczych), gdzie odbył się konkurs wiedzy o parlamencie oraz spotkanie z dorosłymi parlamentarzystami i innymi przedstawicielami świata polityki. Byli tam m.in. marszałek Sejmu RP – Włodzimierz Cimoszewicz, marszałek Senatu RP – Longin Pastusiak, przewodniczący Sojuszu Lewicy Demokratycznej i były minister rolnictwa Wojciech Olejniczak.

O 11.00 młodzi posłowie przeszli do sali plenerowej, gdzie do godz. 15.30 trwały obrady. Rozpoczęły się one od przemówień premiera Marka Belki, marszałka Sejmu RP i rzecznika praw dziecka – Pawła Jarosa. W czasie posiedzenia podjęto 2 uchwały: o uczczeniu pamięci Jana Pawła II oraz dotyczącą 60. rocznicy zakończenia II wojny światowej. Wystosowano też apele: o poszanowanie prawa w życiu publicznym, o tolerancję oraz apel dotyczący brutalizacji życia jako zagrożenia dla demokracji. Uchwały przyjęto przez akklamację, natomiast nad apelami rozgorzały dyskusje. Posłowie (w tym także ja) zgłaszali do nich poprawki. Po każdej dyskusji głosowano nad całością projektu. Ostatecznie Sejm uchwalił wszystkie projekty apeli. Po zakończeniu obrad około godziny 15.30 mieliśmy obiad w sejmowej restauracji. Potem wróciliśmy do domów, z nadzieją, że za rok spotkamy się tu znów.

Marcin Kuźlan – poseł XI Sesji Sejmu Dzieci i Młodzieży
Czytaj też „Kolejny parlamentarzysta” w „WL” 6/05



Marcin Kuźlan w sali sejmowej RP



Uczestnicy zjazdu absolwentów przed budynkiem swojej starej szkoły

Wypoczynku nadszedł czas...

Praca w Urzędzie Miasta była częścią mojego życia, nigdy jej nie zapomnę – wspomina pani Janina Nakonieczna, która po 42 latach pracy przeszła na upragnioną emeryturę.



Każdego z nas czeka kiedyś wiek emerytalny, rozstanie z zakładem pracy oraz przyjaciółmi, którzy towarzyszyli nam przez długi czas.

Wszystko zaczęło się trzydzieści dwa lata temu – 1 stycznia 1973 r. To właśnie wtedy pani Janina rozpoczęła pracę w lubońskim Urzędzie Miasta. Do 30 czerwca 2005 r. pełniła funkcję Kierownika Wydziału Podatków i Opłat.

– *Wszystkie dni wyglądały inaczej, inni ludzie, inne sprawy, interesanci, ciągle sprawozdania i masa obowiązków. Byłam upoważniona do podpisywania decyzji, różnych zaświadczeń, pism, upomnień oraz tytułów. Pomagałam również przy spisie ludności i w wyborach samorządowych. W czasie ostatniego spisu miałam pod opieką dziesięciu rachmistrzów, przyjmowałam od nich wypełnione arkusze – dodaje pani Janina.*

Pani Nakonieczna nie zamierza spędzać wolnych chwil przed telewizorem. Wraz z mężem Piotrem prowadzi ogród działkowy, gdzie zajmuje się swoimi ukochanymi kwiatami i warzywami, twierdzi, że *do kwiatów trzeba mówić i pielęgnować je*. Zapytana o plany na przyszłość, zapewnia, że pomoże dzieciom w wychowaniu wnuków i wreszcie w spokoju zrelaksuje się przy gazetach. Swoją wolny czas poświęci również mamie. Wakacje zamierza spędzić z rodziną nad polskim morzem.

– *Dziękuję wszystkim moim współpracownikom oraz interesantom za wspólne chwile w Urzędzie Miasta. Pozostaną w mojej pamięci na zawsze, tak jak osobiste błogosławieństwo, które wraz z mężem otrzymaliśmy z rąk Ojca Świętego w Watykanie w 2000 r.*

Od 1 lipca panią Nakonieczną zastąpi Mirosław Stromczyński.

Adam Błaszczak

Pamięci żołnierzy AK

W czwartek, 2 czerwca odbyły się uroczystości upamiętniające 61. rocznicę zamordowania w obozie karno-śledczym w Żabikowie komendanta Okręgu Poznańskiego Armii Krajowej gen. Henryka Kowalówki oraz jego żołnierzy. Pamięć o zamordowanym generale oraz jego współpracownikach pielęgnują członkowie Okręgu Poznań Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej oraz Środowiska „Pałac”. Co roku w czerwcu organizują oni w Żabikowie uroczystości rocznicowe, nawiązując tym do daty egzekucji generała, przeprowadzonej 2 czerwca 1944 r.

Patriotyczna manifestacja rozpoczęła się mszą w kościele parafialnym pw. św. Barbary. Po niej uczestnicy przeszli w pochodzie za pocztami sztandarowymi na teren Muzeum Martyrologicznego, gdzie pod ścianą śmierci odbył się apel poległych. Następnie, po okolicznościowych przemówieniach, delegacje władz państwowych i samorządowych, przedstawiciele poznańskiego garnizonu Wojska Polskiego, reprezentanci licznych organizacji kombatanckich i społecznych, członkowie harcerstwa i uczniowie złożyli kwiaty pod ścianą śmierci.

W tym dniu w muzeum została także otwarta wystawa prac plastycznych o tematyce martyrologicznej, wykonanych przez uczniów Szkoły Podstawowej nr 1, których opiekunką jest nauczycielka historii Małgorzata Kubiak.

W krótkim wywiadzie udzielonym autorowi przewodniczący Rady Miasta Poznania Przemysław Alexandrowicz zwrócił szczególną uwagę na konieczność patriotycznego wychowania młodzieży, najbardziej wrażliwej i czułej grupy społecznej. Uznał też za zrozumiały fakt, że uroczystość nie odbywa się już jak dotąd,

w pierwszą sobotę czerwca, tylko w dzień roboczy. Ułatwia to uczestniczenie w niej nauczycielom wraz z uczniami. Pewnym problemem jest jednak swoista niechęć młodego i średniego pokolenia do tego rodzaju spotkań, będąca konsekwencją kształtowania w czasach PRL fałszywej wizji historii. Ówczesna nachalna propaganda akcentowała pamięć jednych grup ludności, ignorując doświadczenia innych, takich jak repatrianci, więźniowie łagrów czy też żołnierze Armii Krajowej. Uroczystości takie jak ta, która odbyła się na terenie obozu żabikowskiego, umożliwiają ludziom młodym, znającym historię



Pod ścianą śmierci na terenie obozu złożono wiązkę kwiatów. Uroczystość uświetnili swoją obecnością m.in. wicewojewoda wielkopolski Andrzej Nowakowski, członek zarządu powiatu poznańskiego Marek Woźniak, przewodniczący Rady Miasta Poznania Przemysław Alexandrowicz oraz wiceburmistrz Miasta Lubonia Ryszard Olszewski

II wojny światowej tylko z kart podręczników, spotkanie z uczestnikami wydarzeń i współuczestniczenie w ich wzruszeniu i pełnych emocji wspomnieniach.

Przemysław Maćkowiak

Moje lubońskie wspomnienia ~ część IV

Po miesięcznej przerwie kontynuujemy wspomnienia lubonianina Stanisława Nowickiego

Pod okupacją niemiecką

Tymczasem, gdy powróciliśmy do domu, w Żabikowie przebywali już Niemcy, organizując swoją władzę i urzędy. Nakazano Polakom powrócić do poprzednich miejsc pracy. Ojciec wrócił więc do cegielni na Ratajach.

Ponieważ dojazd rowerem stał się dla niego coraz bardziej męczący, w roku 1943 zatrudnił się w Lubońskiej Fabryce Drożdży. (Tu wyprzedzając czas dodam, że pracował tam też po wojnie, aż do roku 1957, tj. do emerytury).

Jesień 1939 była dla nas okropna. Już w październiku w wielu miejscowościach Wielkopolski grasowały oddziały „Sonderkomando SS”, które po krótkiej parodii sądu, natychmiast rozstrzeliwały osoby zaliczane do polskiej inteligencji jak również osoby należące do stowarzyszeń lub organizacji politycznych i patriotycznych. W grudniu, mimo wyjątkowo ciężkiej i mroźnej zimy, rozpoczęto wywozić Polaków do tzw. Generalnej Guberni. Osobi-

ście pamiętam ciężarówkę z przystłoniętymi reflektorami, krążącą nocami po ulicach Żabikowa w poszukiwaniu rodzin wyznaczonych do wywózki. Nikt z nas nie był pewien, czy i kiedy wpadną Niemcy, by w ciągu pół godziny móc się spakować, zabrać trochę rzeczy i wyjechać w nieznaną. Pamiętam zaniepokojenie rodziców, gdy słysząc było przytłumiony warkot silników w ciemnej nocy. Jeszcze po wielu latach nocny warkot silnika przejeżdżających ciężarówek wywoływał w nas niesamowite wrażenie i bicie serca.

Wiele rodzin lubońskich zmuszono do wieloletniej tułaczki, bez nadziei na powrót do swego domu.

25 stycznia 1940 r. proboszcz parafii św. Jana Bosko ks. Ludwik Bielerzewski został aresztowany i wywieziony do obozu w Dachau. Ciężko było żyć. Żywność była na kartki i było jej mało. Zdarzało się też, że towar dowożono z opóźnieniem, lub w ogóle nie przywożono. Ponadto Niemcy w sklepach obsługiwani byli poza kolejnością. Polacy dostawali to co pozostało, jeśli w ogóle coś zostało.

Moje zajęcia plastyczne podczas okupacji

W latach wojny prowadziłem dzienniczek. Opisywałem w nim to, co wydarzyło się w rodzinie, u sąsiadów i w Ża-



Młodzi robotnicy Zakładów Ziemiaczanych w 1945 r.

bikowie, jaka była pogoda, co robił ojciec i mama, co myśmy robili.

Zacząłem malować akwarele. Zachęcił mnie do tego kuzyn mamy – wujek Staśku Ryfa, który terminował w Zakładzie Fryzjerskim wujka Hieronima Cielejowskiego w Żabikowie. Wujek Staśko widząc we mnie uzdolnienia plastyczne, przynosił mi farbki i pędzelki. Sąsiedzi i krewni interesowali się tymi moimi malowaniami. Wujek Staśko zabierał je i sprzedawał u swoich znajomych, za kilka fenigów. Cieszyłem się, że ludziom się podobają i dają jeszcze za to pieniądze.



Rysunek St. Nowickiego – „Na brzegu Warty”



Akwarela St. Nowickiego – „Malowniczy domek” 6x9 cm

Pierwsza praca

Po ciężkich dwóch zimach 1939-1940 i 1940-1941 nadeszło gorące lato 1941. W tym czasie miałem już 14 lat, a więc podlegałem przymusowemu zatrudnieniu z nieodwołalnym nakazem pracy na terenie Rzeszy.

Rodzice bardzo się martwili i ja też, nie miałem ochoty do tego wyjazdu na roboty, tym bardziej, że niedawno przebyłem długi kilku tygodniowy ciężki napad gościca stawowego z wysoką gorączką. Do tego doszła sprawa z Volksdeutschem Kapturem zamieszkałym w Żabikowie, przy ulicy Lipowej, który zbierał opłaty za mieszkania od wszystkich Polaków, nawet właścicieli domów (dekretom III Rzeszy wszystkie nieruchomości polskie na terenie Warthelandu zostały Polakom skonfiskowane i przeszły na własność skarbu państwa niemieckiego) i molestował rodziców, abym zgłosił się w Urzędzie Pracy. Nie było żartów.

Dzięki pośrednictwu pani Marii Mikusiowej przyjęto mnie do pracy w Zakładach Przemysłu Ziemiaczanego w Luboniu, tym samym skreślając mnie z listy osób wyznaczonych do wywózki na roboty do Niemiec.

Zacząłem pracować w warsztacie elektrycznym w charakterze ucznia. Moim przełożonym był mistrz Andrzej Szajek. Pamiętam go, był dobrym fachowcem i miłym, uczciwym człowiekiem. Lubitem go i szanowałem. Oprócz mnie w warsztacie pracowało wielu młodych ludzi. Pamiętam niektórych kolegów jak np.: Teodora Skrzypczaka, Henryka Stachowiaka, Mariana Koteckiego, Mariana Mazurczaka i Włodzimierza Zielezińskiego.

6 października 1941 r. gestapo aresztowało ks. wikariusza Brunona Stachowskiego i umieściło go w obozie koncentracyjnym Dachau, gdzie zginął 9 grudnia 1942 r. Kościół pod wezwaniem św. Jana Bosko natychmiast zamknięto a później zamieniono go na magazyn.

I tak lata wojny mijały w ciągłej niewolniczej pracy i niedostatku, w ciągłej obawie przed niemieckimi represjami.

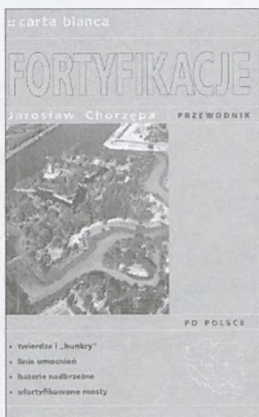
Stanisław Józef Nowicki
(do druku przygotował Stanisław
Malepszak)

(cdn.)

Jedyni lubonianie

Tylko Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia figuruje w przewodniku o fortyfikacjach, które prowadzi imprezy turystyczne tego typu w Poznaniu.

Ostatnio na rynku wydawniczym ukazał się przewodnik pt. „Fortyfikacje”, autorstwa znanego miłośnika Jarosława Chorzępy. W poręcznej, przydatnej podczas wakacyjnych podróży książce, na 272 stronach autor omawia XIX- i XX-wieczne umocnienia znajdujące się na terenie Polski. W publikacji zawarto wprowadzenie do problematyki systemów obronnych, przegląd uzbrojenia fortecznego, tabele z parametrami wytrzymałościowymi schronów oraz słowniczek ważniejszych terminów. Zasadniczą część tego bogato ilustrowanego wydawnictwa składa się z rozdziałów zawierających opisy poszczególnych grup obiektów. Oprócz rysów historycznych, schematów i map (szczególnie przydatnych w terenie), zamieszczono w niej także skrócone kalendaria. Kolorystycznie wyróżniono najważniejsze fakty oraz ciekawostki. Na końcu każdego z rozdziałów znalazły się natomiast przydatne adresy muzeów istniejących w omawianych



objektach, a także stowarzyszeń związanych z regionem i prowadzących działalność, mającą na celu zarówno ochronę fortecznego dziedzictwa kulturowego, jak i organizujących imprezy turystyczne. W rozdziale poświęconym poznańskiej twierdzy figuruje tylko jeden adres (!) - Sekcji Historycznej Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia. Zamieszczono go ze względu na to, że Sekcja jest organizatorem Rajdu Rowerowo-Pieszego „Śladami Historii”, jedynej cyklicznej imprezy, w trakcie której można zwiedzać obiekty związane z dawną twierdzą fortową w Poznaniu. Na co dzień bowiem żaden z fortów nie jest udostępniony dla ruchu turystycznego.

Na podkreślenie zasługuje też fakt, że jest to pierwsza tego typu publikacja w Polsce. Dostępna jest ona m.in. w Księgarni Wojskowej na ulicy Libelta oraz Dobra Książka na placu Wielkopolskim. Cena 29,90 PLN. P.M.



Zaproszenie

Trzeci Wieczór Historyczny

Sekcja Historyczna Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia zaprasza na trzeci już Wieczór Historyczny. Odbędzie się on w piątek 19 sierpnia o godz. 18.00 w Urzędzie Miasta Luboń przy placu Edmunda Bojanowskiego 2.

Tym razem dominować będą nieco „lżejsze” tematy, zachęcające do wakacyjnych podróży w miejsca niekoniernie znane z przewodników turystycznych. W holu będzie można obejrzeć wystawę fotograficzną „Impresje włoskie”, natomiast w sali sesyjnej wysłuchać trzech prelekcji o tematyce fortyfikacyjnej. Przemysław Maćkowiak opowie o nowożytnych fortyfikacjach Gdańska oraz Westerplatte, Roman Koprucki o pełnych mitów i nie-domówień XX-wiecznych umocnieniach Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego, natomiast Michał Budnik zabierze słuchaczy w podróż do Bretanii, gdzie Niemcy w czasie II wojny światowej zrealizowali na wybrzeżu pas umocnień Wału Atlantyckiego.

Wstęp jest bezpłatny, wszystkich chętnych serdecznie zapraszamy!

Przemysław Maćkowiak – wiceprezes TMML

Przedstawienia w Klubie „Promyk”

Działający przy Bibliotece Miejskiej Klubie Ludzi Niewidomych i Słabowidzących „Promyk” zrzesza członków Polskiego Związku Niewidomych Koła Poznań - Wilda zamieszkałych w Luboniu i okolicy. Co miesiąc, w drugi wtorek miesiąca, spotyka się tutaj około 20 – 40 osób, aby przy kawie poznać ciekawych ludzi: literatów, aktorów, muzyków, lekarzy, którzy zechcą umilić czas osobom samotnym, starszym, często smutnym.

Ostatnio w edukację kulturalną ludzi niepełnosprawnych z Klubu „Promyk” włączyli się uczniowie szkół podstawowych w Luboniu. W maju wystąpiły dzieci z klasy 1c ze Szkoły Podstawowej nr 2, pod kierunkiem wychowawczynie Magdaleny Budziszewskiej z przedstawieniem pt. „Dbaj o zdro-

wie”. W czerwcu natomiast uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 4. Klasa IIIa wraz z panią Marleną Chrapkowską przygotowała spektakl z okazji Dnia Matki – „Jak Pan Jezus stworzył mamusię?”, a uczniowie klasy Va i b pod kierunkiem pani Doroty Franek przedstawili poezję papieża Jana Pawła II oraz wiersze napisane przez uczniów i wysłane do Rzymu na 25. rocznicę pontyfikatu Ojca Świętego oraz ułożone po Jego śmierci.

Biblioteka Miejska oraz członkowie Klubu „Promyk” serdecznie dziękują wszystkim uczniom i paniom nauczycielkom, którzy nie po raz pierwszy bezinteresownie i bardzo chętnie przybyli do biblioteki, aby wystąpić oraz dostarczyć bogatych i wzruszających przeżyć. (BM)



Dzieci z kl. 1c z SP2 w przedstawieniu „Jak żyć zdrowo” dla Promyka

Władze Lubonia

Przedwojenna Rada

Rada Wójtowska Obwodu Fabianowo w Żabikowie – fotografia z 1934 r.

Pierwszy od lewej siedzi sołtys Żabikowa – Stanisław Łączkowiak, drugi od lewej stoi sołtys Lubonia – Stanisław Skrzypczak.

Jeśli ktoś z Państwa rozpoznaje na zdjęciu pozostałe osoby, prosimy o pilny kontakt z redakcją. (N)

Piekarnia na kółkach

Od około pół roku po naszym mieście jeździ auto-sklep piekarni „Natura” z Poznania, w którym można kupić świeży chleb i bułki oraz smaczne drożdżówki. Jest to pożyteczna i potrzebna forma handlu obwoźnego, do której wielu mieszkańców Lubonia już się przyzwyczało. Auto-sklep jeździ w godzinach rannych i zatrzymuje się przy ul. Armii Poznań 50, Zakładach Chemicznych, ul. Kolonia PZNF, ul. Kurowskiego, ul. Rydla, Podgórznej i ul. Polnej. Początkowo jeździł również w Luboniance, ale z uwagi na dużą konkurencję miejscowych piekarni i cukierni zrezygnowano z tego punktu. (BJ)



Najstarsza historia SP3

Krótki zarys dziejów szkoły w Luboniu (do 1921 r.) publikowany po raz pierwszy

Szkoła Podstawowa nr 3 w Luboniu, dzisiaj zajmująca budynek przy ul. Dąbrowskiego, ma swe korzenie w przyległym, znacznie mniejszym budynku z czerwonej cegły stojącym od strony ul. Armii Poznań. Tam przybywała, poczawszy od 1905 r., dziatwa szkolna z obszaru wsi Luboń. W bieżącym roku obchodzimy jubileusz 100-lecia tej szkoły i dlatego pragniemy naszym Czytelnikom przedstawić okoliczności towarzyszące jej powstaniu i doprowadzić jej dzieje do 1921 r.

Tło historyczne

Działalność szkół katolickich obwodu Komorniki pod koniec XIX w.

Po Kongresie Wiedeńskim z 1815 r. i uznaniu Wielkopolski jako części Królestwa Pruskiego, utworzono nową prowincję pod nazwą: Wielkie Księstwo Poznańskie. Władze Księstwa, składające się przede wszystkim z przybyłych na te ziemie urzędników niemieckich, głównie wyznania ewangelickiego, nie kwapiły się do poprawy szkolnictwa dla zamieszkałej tu ludności polskiej wyznania katolickiego. Ta mimowolna niechęć doprowadziła do katastrofalnego stanu. W obwodzie Komorniki, na przełomie XIX i XX w. istniało zaledwie kilka szkół katolickich (oprócz nich była jedna szkoła ewangelicka w Lasu przy ul. Krętej), których obciążenie przedstawiało się następująco:

W Komornikach było zapisanych 200 dzieci i 1 nauczyciel, w Wirach do 1904 r. pracowało 2 nauczycieli i 300 dzieci, a po wybudowaniu w tymże roku szkoły w Lasu i przemieszczeniu tam 1 nauczyciela i 100 dzieci, sytuacja szkoły wirowskiej nieco się poprawiła. W Żabikowie był 1 nauczyciel na prawie 300 dzieci. Według raportu inspektora, dzieci często same się uczyły, a ich zachowanie było złe.

Szkoła w Żabikowie

Do szkoły żabikowskiej należały trzy wsie, w których liczba dzieci szkolnych kształtowała się następująco (1904 r.):

	kato- lików	ewange- lików	razem
Żabikowo	194	4	198
Luboń	70	5	75
Świerczewo	9	-	9
Ogółem dzieci	273	9	282

Katolicka szkoła w Żabikowie z początkowo polskim językiem nauczania borykała się z kilkoma poważnymi problemami. Po pierwsze – zły stan budynku z jedną tylko salą lekcyjną, po drugie – zwiększająca się liczba dzieci wynikająca z rosnącej liczby rodzin, np. w 1900 r. Żabikowo liczyło 129, Luboń 65 i Świerczewo 10 – razem 204 gospodarstw domowych o różnym stopniu zamożności oraz po trzecie – narastające różnice narodowościowe i wyznaniowe.

W szkole pracował i mieszkał nauczyciel Waniorek, urodzony w 1865 r., wyznania katolickiego, żonaty, mianowany na to stanowisko 25 sierpnia 1900 r. Oprócz nauczania dzieci uprawiał 2,62 ha roli szkol-

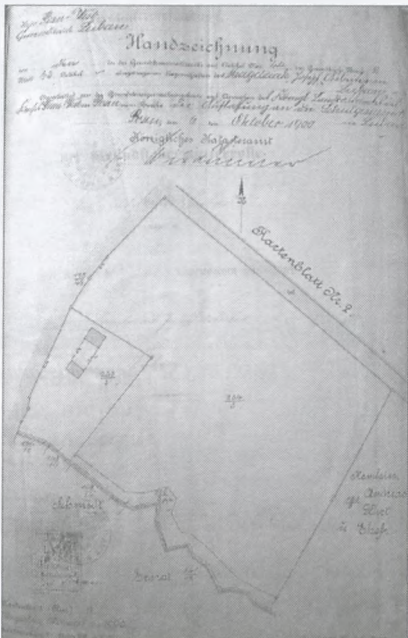
nej, z której dochód stanowił dla niego część zapłaty za pracę nauczycielską.

Jest rzeczą zrozumiałą, że Waniorkowi nie podobały się warunki pracy, zapewne donosił on swym przełożonym w Starostwie Powiatowym Poznań-Zachód o ciężkiej sytuacji. Niestety, odzewu raczej nie było. Władze niemieckie przeciągały rozwiązanie problemu „polskiej szkoły”, gdyż w tym czasie planowały budowę dużego osiedla niemieckiego w Żabikowie – Kolonia wraz ze szkołą niemiecką. Projektodawcą i organizatorem wykupu polskiej ziemi pod to osiedle był znany z działalności antypolskiej starosta (landrat) v. Tilly.

Pierwsze decyzje

Spółceństwo lubońskie rozpoczyna walkę o swoją szkołę

Jak wspomniano powyżej, w Luboniu mieszkało 65 rodzin, w tym: 11 gospodarzy, 20 chałupników, 3 ogrodników, 1 gościnnie (karczmarz), 1 właściciel cegielni, 1 mistrz budowlany, 1 mistrz żwirowni,



Plan działki Józefa Magdziaka z 1900 r. przeznaczony na sprzedaż pod planowaną szkołę w Luboniu

3 urzędników, 21 robotników i 3 wdowy. Ogółem w 1900 r. liczba mieszkańców mieściła się w granicach 300 – 350 osób. Na czele samorządu gminnego stał wybrany na sześć lat sołtys **Andrzej Remlein** oraz dwóch ławników: **Jakub Chudzicki** i **Ernst Schmidt**. Samorząd w powyższym składzie spotykał się ze społeczeństwem lubońskim w Domu Gminnym przy ul. 3 Maja 29, gdzie dyskutowano o sprawach ważnych dla całej wspólnoty, sporządzano teksty uchwał i upoważnień dla działań sołtysa.

Tutaj też we wrześniu i październiku 1899 r. rozpatrywano trudne sprawy szkoły żabikowskiej, do której uczęszczały dzieci lubońskie. Stanowisko lubonian zostało wyrażone w petycji z 28.10.1899 r. skierowanej do Starostwa. Ponieważ Luboń, wg określenia władz, „był mało dochodowy”, tzn. płacił mało podatków do państwowej kasy, władze te nie widziały potrzeby budowy nowej szkoły, w najlepszym przypadku godziły się na budowę



Pierwsza szkoła lubońska wybudowana w 1904 r. (zdjęcie z lat 20. XX w.) W latach 90. po oddaniu do użytku nowego gmachu, miała ulec rozbiórce. Budynek uratowało Towarzystwo Gospodarcze Miasta Lubonia (obecny właściciel). Dziś gmach starej szkoły jest zabytkiem użytkowanym przez Prywatne Liceum Ogólnokształcące im. płk. Kiedacza

salki, do której przychodziłby nauczyciel z Żabikowa.

Takiego rozwiązania nie chciała społeczność wsi Luboń. Upoważniono więc sołtysa Andrzeja Remleina i jego ławników do rozpoczęcia działań na rzecz budowy własnej szkoły. Uchwalono też fundusz gminny w wysokości 2000 marek złożony ze składek od mieszkańców Lubonia.

Pertraktacje z władzami

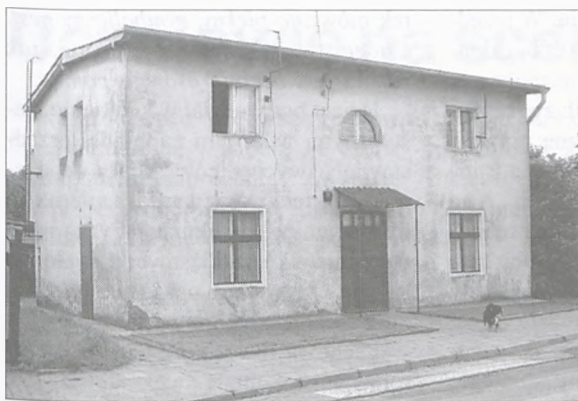
W odpowiedzi na wyżej wspomnianą petycję, 1 lutego 1900 r. pojawiło się w Domu Gminnym trzech urzędników Starostwa, by z 17 zaproszonymi na to spotkanie obywatelami lubońskimi omówić problem szkoły. Byli to: sołtys Andrzej Remlein, ławnicy: gospodarz Jakub Chudzicki i oberzysta Ernst Schmidt, gospodarze: Antoni Hernes, Adolf Vorwerk, Antoni Mai, Juliusz Roll i Piotr Antoniewicz, nadzorca przystanku kolejowego Wilhelm Wasner, chałupnicy:

Kazimierz Ziętek, Michał Witt, Johann Wittig, Józef Ciesielski, Józef Borda i Stanisław Michalak.

Przyjęto następujące ustalenia: 1. Gmina lubońska zgadza się na zakup na rzecz szkoły w Żabikowie działki o powierzchni 6,5 mórg w formie dotacji dla przyszłej szkoły lubońskiej. 2. Gmina lubońska może kupić taką działkę od Magdziaka za 4800 marek. 3. Ponieważ dom Magdziaka będzie nieprzydatny na cele szkolne, gmina może go później wraz z przyległym ogrodem odsprzedać komuś innemu, wtedy koszt działki szkolnej obniżyłby się do 3000 marek. 4. Sołtys otrzymuje upoważnienie do zapłacenia Magdziakowi zaliczki na poczet zakupu. 5. Gmina lubońska potrzebne na zakup działki pieniądze pożyczycy w banku oraz będzie spłacać w przyszłości oprocentowanie i raty z własnego budżetu gminnego. 6. Oprócz zakupu działki, gmina lubońska deklaruje



Sposób zagospodarowania terenu szkolnego. Wg spisu z 1905 r., oprócz budynku szkolnego z 2 klasami i mieszkaniami dla żonatych nauczycieli na piętrze, był budynek pełniący funkcję chlewika, kurnika, drewni i ustępy z 9 miejscami.



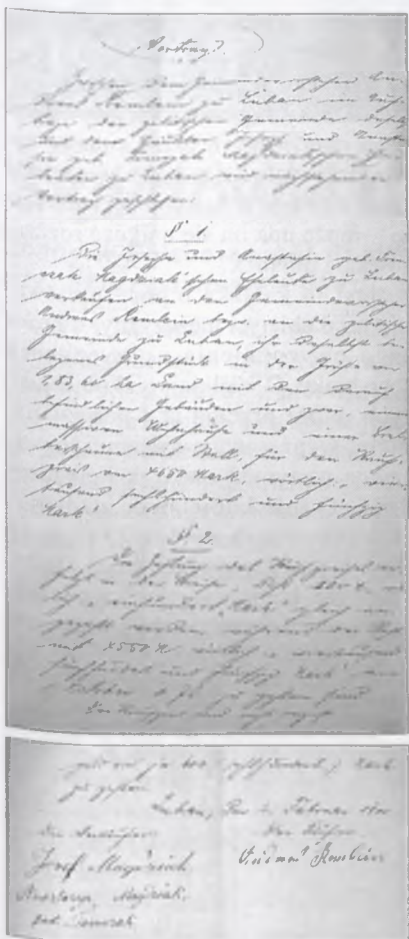
Dom gminny we wsi Luboń (ul. 3 Maja 29). Tutaj spotykały się głowy rodzin w ważnych dla tutejszej społeczności sprawach. Tu zapadały decyzje związane m.in. z budową szkoły. Z najnowszej historii – do 1990 r. (czasu rozwiązania) – w budynku tym była siedziba Komitetu Osiedlowego – organu samorządowego związanego wówczas z Miejską Radą Narodową.

dotatkową daninę od mieszkańców w wysokości 2000 marek.

Na tym zakończono i podpisano. 22 lutego 1900 r. powyższe ustalenia zostały przez władze Starostwa Poznań-Zachód zatwierdzone, jednak pod warunkiem, że szkoła lubońska będzie filią Żabikowa oraz zaciągnięta pożyczka nie przekroczy 3000 marek.

Zakup gruntu

Andrzej Remlein, bardzo szybko, bo 2 lutego 1900 r., a więc następnego dnia po otrzymaniu upoważnienia, spisał z Józefem Magdziakiem i jego żoną Anastazją



Fragment spisanej 2 lutego 1900 r. wstępnej umowy na sprzedaż ziemi pod szkołę, sporządzony pomiędzy sołtysiem Lubonia Andrzejem Remleinem i właścicielami Józefem Magdziakiem oraz jego żoną Anastazją zd. Tomczak, z własnoręcznymi podpisami. Formalności dokonano 14 maja 1900 r. u notariusza w Poznaniu. (patrz umowa wystawiona 19 maja publikowana w majowym numerze „WL”, na str. 3)

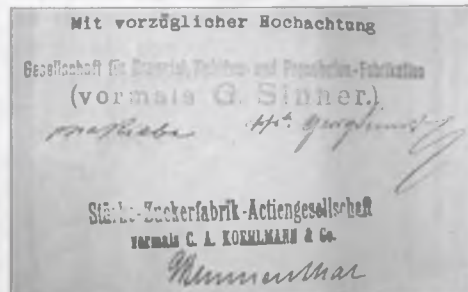
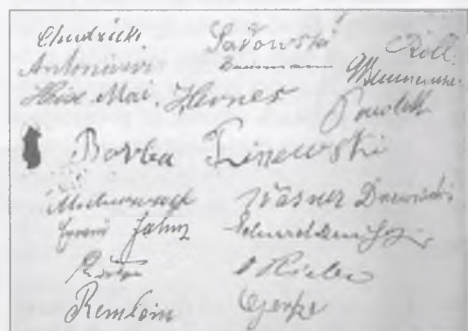
zd. Tomczak wstępną umowę kupna i dał mu 100 marek zaliczki. Umowa notarialna została spisana nieco później, bo 14 maja 1900 roku u notariusza poznańskiego, w obecności Andrzeja Remleina i dwóch wspomnianych powyżej ławników oraz chałupnika Józefa Magdziaka i jego małżonki Anastazji zd. Tomczak. Tomczakowie za swoją działkę o powierzchni 18 360 m² i masywny dom z drewnianą otrzymali 4650 marek. Ustalono też, że przekazanie działki wolnej od długów i zobowiązań, odbędzie się 1 października 1900 r. W tym też dniu nastąpi zapłata w gotówce.

Już 1 czerwca 1900 r. gmina lubońska otrzymała z banku w Poznaniu informację o przyznaniu 3000 marek pożyczki oprocentowanej w wysokości 4%, i corocznych spłatach kapitału w wysokości 1%. Ostatecznie sprawy finansowe gminy lubońskiej zatwierdziła Komisja Powiatowa w Starostwie Poznań-Zachód w dniu 18 grudnia 1900 r. Jednak sprawa budowy szkoły przeciągała się i dopiero w połowie września 1901 r. bank poznański (Provinzial – Hilfskasse) otworzył możliwość pobrania pieniędzy. W międzyczasie gmina uchwaliła, że 2000 marek będzie przekazywane po 500 marek, w czterech rocznych ratach, począwszy od 1901 r.

Jaka ma być nowa szkoła?

Ponieważ od lutego 1900 r. było wiadomo, że w Luboniu powstanie filialna szkoła jednoklasowa dla 80 dzieci, w lipcu 1901 r. w Żabikowie spotkali się przedstawiciele obu gmin.

Żabikowo reprezentowali: sołtys **Michał Hossa**, dzierżawca **Józef Thomas**, gospodarze: **Florian Aniola**, **Stanisław Dolata**, **Wojciech Jeziorowski** i karczmarz **Wincenty Ratajczak**.



Dwie ciekawostki: podpisy mieszkańców Lubonia pod jedną z petycji w 1903 r. i podpisy z pieczęciami pod pismem z 30.1.1905 r., w którym obie firmy (Zakłady Ziemniaczane) zażądały nauczyciela ewangelika

Z Lubonia przybyli: sołtys **Andrzej Remlein**, gospodarze: **Antoni Hernes**, **Jakub Chudzicki**, **Juliusz Roll**, **Adolf Vorwerck**, **Ignacy Drzewiecki**, **Piotr Antoniewicz**, **Antoni Mai** oraz **August Denizot** i **Jan Borda**. Zapoznano się z projektem szkoły, ustalono jej rejon i sprawy budżetowe.

Po tym spotkaniu na szczęblu samorządów gminnych, gdy wydawało się, że wszystko jest już załatwione, nastąpiła ze strony władz powiatowych niespodziewana, prawie dwuletnia, zwłoka.

Dopiero 6 maja 1903 r. pojawił się w Luboniu urzędnik ze Starostwa i powiadomił obecnych (J. Chudzicki, Sz. Łukowski, O. Bergemann, W. Tritt, A. Remlein, A. Mai, A. Hernes, J. Borda, W. Wasner, J. Roll, Ig. Drzewiecki i M. Matuszak), że w Luboniu szykuje się wielka inwestycja za 1 200 000 marek, podjęta przez Towarzystwo Sinner z Grünwinkel k. Karlsruhe, które kupiło już 150 mórg ziemi nad Wartą. Firma ta, produkująca m.in. drożdże, planuje dla swych pracowników budowę 8 domów mieszkalnych. Z tego powodu planowana na 80 dzieci szkoła (do której zapisano już 60 dzieci) będzie za mała i to już za 2-3 lata. Dyskutowano zatem, jak wprowadzić do projektu jeszcze jedną klasę, czy to w postaci przybudówki, czy przez nadbudowę piętra. Zgodzono się ostatecznie na zupełnie nowy projekt, a urzędnik zapewnił, że zatwierdzenie propozycji wraz z podwyższonym kosztorysem odbędzie się w ramach Starostwa, bez konieczności współdziałania gminy lubońskiej. Wkrótce, bo do jesieni 1903 r., powstał projekt szkoły dwuklasowej z dwoma mieszkaniami nauczycielskimi.

Coś za coś

Drożdźownia Sinnera – będzie bocznicą kolejowa, damy pieniądze na szkołę

Pięć tygodni po tych pertraktacjach, a więc w połowie 1903 r., wspomniana powyżej firma Sinner poskarżyła się staroście, że dyrekcja kolejowa w Poznaniu nie chce uzgodnić projektu boczniczy dla drożdżowni. Jak napisano w piśmie – bez tej boczniczy fabryka nie może istnieć, więc do czasu wyjaśnienia wszelkie roboty budowlane w Luboniu zostały wstrzymane. Jednocześnie fabryka z żalem zawiadomiła, że żadnych z obiecanych w rozmowach pieniędzy na szkołę lubońską nie da. Dało to piorunujący efekt – bocznicza po drobnych zmianach została natychmiast zatwierdzona, budowa ruszyła, a do kasy starostwa wpłynął w czerwcu 1903 r. „dotatkowy podatek” w wysokości 6 700 marek.

Krochmalnia Koehlmanna – poskąpiła pieniędzy

Przy okazji budowy tej fabryki i osiedla jej pracowników wyszła na jaw praktyka stosowana przez władze niemieckie wobec ludności polskiej, zamieszkałej w prowincji poznańskiej i pomorskiej. Otóż na podstawie ustawy z dnia 28 kwietnia 1886 r. w sprawie wznoszenia osiedli niemieckich w tych prowincjach przy



Andrzej Remlein ur. 28.10.1864 r. – sołtys Lubonia, zdjęcie z początku XX w.

jednoczesnym prawnym zakazie nabywania przez Polaków ziemi i budowy przez nich nowych domów, sytuacja ludności polskiej stawała się tragiczna i głośnie w całej Europie. (Przykład Drzymale jest znany każdemu.)

Firma Koehlmann, budując domy w prowincji poznańskiej, musiała zgodnie z tą ustawą wpłacić wadium w wysokości 5000 marek, jako zabezpieczenie, że jej działalność nie jest sprzeczna z obowiązującym prawem. Po wyjaśnieniu, że domy są inwestycją niemiecką, w styczniu 1906 r. firma zażądała zwrotu 2000 marek, a resztę, tj. 3000 marek, przekazała na cele lubońskiej szkoły, co było dla niej skromnym wydatkiem.

Budowniczy szkoły – Adolf Höfig ze Swarzędza

Po przetargu, który wygrał mistrz murarski i ciesielski Höfig ze Swarzędza, wiosną 1904 r. ruszyły prace budowlane ukończone stanem surowym we wrześniu tegoż roku. Za te roboty otrzymał 11 900 marek. Niestety, za dalsze roboty wykończeniowe nie płacono mu w terminie. Trzy lata po oddaniu szkoły do użytku jego pretensje wynosiły jeszcze ponad 6000 marek. Mimo groźby, że wystąpi do sądu, sprawa długów ciągnęła się aż do 1913 r.

13 stycznia 1905 – otwarcie szkoły

Otwarcia w pruskim stylu dokonał starosta Ulrici w obecności inspektora powiatowego Gaspera, komisarza obwodowego z Komornik, członków dozoru szkolnego, reprezentantów głów rodzin, przedstawiciela firmy Sinner – dyr. Riebege i przedstawiciela firmy Koehlmann – dyr. Blumenthala. Był też pracujący już od kilku miesięcy w tej szkole pierwszy jej nauczyciel August Rudolph z Wir.

Koszt budowy szkoły

Pierwotny kosztorys opiewający na kwotę 26 500 marek, został ostatecznie doprowadzony do wysokości 28 000 marek. W tej sumie gmina lubońska dała na zakup działki 3000 oraz daninę 2000, firma Sinner 6700, firma Koehlmann 3000 oraz rząd 11 900 – razem 26 600 marek. Pozostał dług 1400 marek.

Czas na miłość Ojca w Luboniu

Zazwyczaj jest tak, że Dzień Matki „triumfuje” i na nim skupia się uwaga pociech. Tym razem było inaczej. Ojcowie mogli spędzić swoje święto z dziećmi na festynie o wymownym i wiele mówiącym tytule „Czas na miłość Ojca”.

Impreza z okazji Dnia Ojca odbyła się 25 czerwca na boisku przy ul. Żródlanej. Chrześcijański Festyn Rodziny przyciągnął tego słonecznego dnia wiele rodzin, szczególnie tatusiów z pociechami. Całość rozpoczęła się paradą klaunów na szrudłach oraz rycerzy ulicami Lubonia o godzinie 14.00.

Głównym celem imprezy było ułożenie ogromnego bukietu dla wszystkich tatusiów z okazji ich święta. W tworzeniu bukietu dla taty udział wzięło 72 dzieci, które pracowały przez 2,5 godziny. Po festynie dzieci zabrały kwiatki ze sobą do domów.

Była okazja wzięcia udziału w jednym z dwóch meczów między tatusiami i ich pociechami. Najmłodszy gracz miał ok. 4 lat. Zespoły liczyły po sześć osób. Nagrody w postaci pamiątkowych koszulek i smyczy oraz dyplomy otrzymało 12 graczy. Reszta dostała pamiątkowe dyplomy i słodycze. Sędziował Jonathan Greenwood.

Barwną atrakcją stanowiły pokazy walki drużyny rycerskiej „Jaźwiec”. O 16.00 odbyła się pantomima dla dzieci pt. „Rozbity świat”. Wzięła w niej udział Chrześcijańska Grupa Teatralna. Jej członkowie to absolwenci lub obecni studenci Chrześcijańskiej Szkoły Dramy (ChSD), która w systemie zaocznym, w ciągu trzech lat, szkoli w zakresie pantomimy, tańca i sztuki dramatycznej.



Podczas festynu

rek mówi: *to piękny, symboliczny gest. Chcemy w ten sposób pokazać, jak ważna jest bezinteresowna pomoc.*

Dzieci brały udział w konkursie plastycznym, w którym najmłodszy przedstawiali swych ojców. Miały do dyspozycji kredki oraz kartki papieru. Po rozstrzygnięciu konkursu przyznano 10 wyróżnień (koszulki, smycze, dyplomy, książki), wszystkim uczestnikom festynu wręczono dyplomy i słodycze.

Fachowa literatura o tematyce rodzinnej też miała swoje stoisko. Na pamiątkę można było zrobić sobie zdjęcie z klaunem, czy rycerzami, oczywiście na tle bukietu dla taty.

W zabawie brały udział głównie dzieci. Agnieszka lubi tu przychodzić (była w zeszłym roku) – *Atmosfera jest fajna i ludzie są dla siebie wyjątkowo serdeczni. Po prostu lubię ten klimat. W tym roku jestem na festynie z całą rodziną.*

Cieszył nas fakt, iż większość bawiła się z nami od początku do końca, końcówka festynu była niesamowicie spontaniczną i żywiołową zabawą przed sceną. Dziękujemy za starannie wykonane prace plastyczne, za świetną zabawę, a Spółdzielni Mieszkaniowej „Luboniana” za życzliwość i przygotowanie boiska – mówi jedna ze współorganizatorek i koordynator pan Magdalena Bloch.

Magdalena Bloch, Karolina Gąsiorowska

Książki na lato

Dla dzieci

Francesca Simon – „Koszmary Karolek i cuchnąca bomba”, „Koszmary Karolek i wszy”

To tylko niektóre tytuły z serii książek o Koszmarach Karolku. Bohater ma głowę pełną koszmarnych pomysłów, które pomagają mu zrealizować koleżanki i koledzy z klasy: Wredna Wandzia, Bezwzględny Bolo, Chciwy Henio i Muskularny Miecio. Wszystko psuje młodszy brat Karolka – Doskonały Damianek. Czy chcielibyście dowiedzieć się: Jak wygrać konkurs czytelniczy, nie czytając ani jednej książki? – Jak zamienić grecką świątynię w raketę kosmiczną? – Jak skonstruować cuchnącą bombę? Jeśli tak, to sięgnijcie do cyklu książeczek o przygodach Koszmarnego Karolka, okropnego synka rodziców, którzy

pragną uczynić z niego grzecznego chłopca i nie zawsze im się to udaje. Autorką wesołych przygód, czytanych jednym tchem przez 8 – 9-latków jest Francesca Simon, Amerykanka, która mieszka w Londynie z mężem i synem Joszną. Dorastała w Kalifornii, kształciła się w Uniwersytetach w Yale i Oxford. Pracowała jako dziennikarka, zajmując się głównie teatrem, a także pisząc o restauracjach. Teraz jest znaną pisarką dla dzieci w różnym wieku.

Dla dorosłych:

Steven Pressfield – „Aleksander Wielki”

„Aleksander Wielki” to fikcyjna autobiografia wodza wszech czasów, którego usiłowali naśladować Cezar czy Napoleon. Ta kronika wypadków wo-

jennyh, napisana żywym, soczystym językiem, nie tylko przypomina najświeższe zwycięstwa genialnego stratega i wspaniałego mówcy, ale też umiejętnie wprowadza w świat starożytnych Greków.

„Imię twoje...” i „Powrót do Lwowa” Marii Nurowskiej

To powieści, w których zawikłane losy bohaterów splatają się z najnowszą historią Ameryki i Ukrainy, z jednej strony tragedią zamachu na WTC i zachwianiem zaufania do własnego państwa, z drugiej – walką o wolność i niezależność, przeciwko bezprawiu i obcej władzy. Miłość i zdrada, egoizm i poświęcenie, osobiste dramaty i konflikty polityczne. Powieści jednej z najpopularniejszych polskich autorek to poruszające historie, które choć zanurzone we współczesności, dotyczą najbardziej uniwersalnych ludzkich problemów

Krystyna Kofta – „Gdyby zamilkły kobiety”

Książka dla kobiet dojrzałych i doświadczonych, które zapewne odnajdą w opisywanych przez autorkę sytuacjach wiele z własnego życia, i dla tych, które dopiero wchodzą w związki – może uda im się uniknąć rozczarowań i pułapek?

Jest to książka o porozumiewaniu się kobiety i mężczyzny, o braku tego porozumienia i przyczynach tego braku. O wielkiej roli kobiet jako tych, które pracują nad porozumieniem, wypracowują systemy pozwalające utrzymać związek i go ulepszyć. O roli kobiecego „gadania” w wychowaniu dzieci. O cichych dniach, o milczeniu jako broni. O podległości kobiety w relacji z mężczyzną i o sposobach wyjścia z tego rodzaju niewoli. (T.S.)

Najstarsza historia SP3 cd. ze str. 19

Nauczyciele niemieccy i polscy (1904 – 1921)

Zgodnie z ówczesną polityką germanizacyjną prowadzoną przez władze niemieckie wobec ludności polskiej nauczyciele musieli dokładnie przestrzegać reguł nauczania zarówno w piśmie, mowie i zachowaniu. Oprócz znajomości przedmiotu, nauczyciele musieli posiadać dobrą znajomość języka niemieckiego jako wykładowego oraz polskiego. Byli zazwyczaj katolikami. W ciągu ostatnich 16 lat zaboru pruskiego w szkole nauczano kilkoro nauczycieli. Pierwszym był **August Rudolph**, ur. w 1869 r., katolik,

żonaty, poprzednio pracujący w Wirach, który zgłosił się do Lubonia i został mianowany 19.10.1904 r. Pomagał mu **Fritz Meltzer** z Leszna, ewangelik, kawaler, mianowany w marcu 1905 r. Po nich od października 1907 r. głównym nauczycielem został **p. Kurpiela**, któremu pomagali kolejno: **p. Bezoldt**, katolik, żonaty, mianowany w listopadzie 1907 r. i **p. Weimann**, ewangelik, żonaty, mianowany we wrześniu 1909 r. Od 1913 r. głównym nauczycielem był **Erik Woide**, któremu pomagał **Bronisław Grynia** ze Środy Wlkp., ur. w 1884 r. Po zrzuceniu niemieckiego jarzma **Bronisław**

Grynia został głównym nauczycielem, którego z kolei wspomagała od 1 lipca 1919 r. **Józefa Przybyłówna**, ur. w 1896 r. w Staniewie pod Koźminem. Miała ukończony 6-miesięczny kurs seminaryjny im. Królowej Jadwigi w Poznaniu. Zastąpiła ją w 1921 r. **p. Matuszewska**.

1921 r. – powołanie szkoły katolickiej w Luboniu

Władze polskie województwa poznańskiego, uchwałą z 7 marca 1921 r., zniósł od 1 kwietnia 1921 r. parytetyczną gminę szkolną w Luboniu, tworząc na jej miejsce katolicką gminę szkolną, do której należeć mieli katolicy z Lubonia

i właściciele posesji na Dębku nr 94 i 100. Dzieci ewangelickie ze szkoły lubońskiej postanowiono przenieść do parytetycznej szkoły w Żabikowie-Kolonii (przy pl. E. Bojanowskiego). Czesne za nie płacić miała kasa katolickiej gminy szkolnej w Luboniu. W ten sposób 17 ewangelików przeniesiono do Żabikowa, a 155 uczniów katolickich pozostało na miejscu. Mieli do swej dyspozycji dwie sale szkolne i dwóch nauczycieli.

Stanisław Malepszak i Piotr Paweł Ruszkowski

Opracowano na podstawie dokumentów oraz materiałów źródłowych własnych i Stowarzyszenia „Forum Lubońskie”

Uczniowie na scenie

Na początku pierwszego dnia Święta Lubonia, w sobotę 11 czerwca, na scenie zaprezentowały się lubońskie szkoły. Imprezę prowadził Mariusz Kwaśniewski z Radia „Mercury”. Najpierw wystąpiła SP 3. Dzieci z klas 0 a i 0 b przygotowane przez Romualdę Motykę i Wandę Maciaszek zaprezentowały „Krakowiaka”. Uczniowie klasy 2a pokazali program zdrowotny „Lepiej zapobiegać niż leczyć”.

Klasa 3 b z SP 4 prowadzona przez Annę Kopczyńską i Renatę Przybysz pokazała scenki o domowych sytuacjach. „Śmieciomoda” natomiast to pokaz mody wyreżyserowany przez Magdalenę Budziszewską i Elżbietę Gierszewską, w wykonaniu m.in. klasy 5 c ze SP 2.

Na końcu prezentowali się uczniowie klas 4-6 „Jedynki”. Do występu przygotowała ich Aleksandra Flagmańska prowadząca kółko taneczne oraz Julita Lehman opiekująca się kółkiem recytatorskim.

Następnie burmistrz Włodzimierz Kaczmarek wręczył nagrody uczestnikom Szkolnych Igrzysk Sportowych, w których I miejsce zajęło Gimnazjum nr 1, a II – Gimnazjum nr 2. Wśród podstawówek najlepsza była SP 1, II – SP 2, III – SP 4, IV – SP 3.

Z Gimnazjum nr 2 zaprezentowali się członkowie kółka teatralnego prowadzonego przez Jolantę Turzańską, z etiudą teatralną „Na granicy”.

Uczniowie klas trzecich Gimnazjum nr 1, pod kierunkiem Bogumira Grali, wystąpili natomiast ze „Szkolnymi rozmówkami”. **Robert Wrzeński**

Radio na oczach lubonian

Serwis informacyjny na żywo, konkurs dla mieszkańców Lubonia oraz możliwość pozdrowień na antenie – to tylko niektóre atrakcje przygotowane przez Radio Mercury, które gościło u nas w ramach akcji „Radio na twoich oczach”. Plenerowe studio stanęło podczas Dni Lubonia na stadionie przy ul. Rzecznej.

Mieszkańcy Lubonia mogli zobaczyć to, czego na co dzień nie widać – jak powstaje program radiowy. Była okazja, aby porozmawiać z preterami i dziennikarzami Merkurego, m.in. z Andrzejem



W zmaganiach na radiowca wygrała Irena Fojt – dyr. Gimnazjum nr 2 (od lewej)

Ogórkiewiczem. Na antenie pozdrawiał mieszkańców burmistrz miasta, Włodzimierz Kaczmarek, słychać było także Irenę Fojt, dyrektor Gimnazjum nr 1, która brała udział w konkursie wiedzy o Luboniu.

Oprócz możliwości przyglądania się radiu „od kuchni”, lubonianie mogli pozdrowić swoich bliskich. Ich ciepłe słowa, za pośrednictwem fal eteru, usłyszała cała Wielkopolska. Na zakończenie wizyty w Luboniu, rozstrzygnięto konkurs. Mógł w nim wziąć udział każdy, kto prawidłowo rozwiązał przygotowaną krzyżówkę. Nagrodę – rower – wygrała Monika Józwiak, uczennica klasy I a Gimnazjum nr 1 w Luboniu.

Magdalena Woźniak



Jak co roku Burmistrz przekazał symboliczny klucz miasta Omnibusowi 2005 – Pawłowi Rothe z SP 4

W tradycyjnym turnieju wędkarskim pierwsze miejsce wśród seniorów zdobył – Adrian Andersz (odbiera puchar z rąk Burmistrzów)

Skaldowie dla Wieści

Znany w Polsce zespół Skaldowie był w Luboniu po raz pierwszy. Skorzystaliśmy z okazji, by chwilę porozmawiać.

„WL”: W latach 60. i 70. byliście najpopularniejszym zespołem, wasze utwory nie schodziły z pierwszych miejsc list przebojów. Czy macie jeszcze zamiar stanąć do walki z młodszymi wykonawcami o czołowe miejsca?

Skaldowie: Walczyć nie mamy zamiaru, grać i tworzyć, owszem.

40-lecie naszej działalności muzycz-

nej to wiele pracy. W tym roku mamy zamiar wydać nową płytę, chcemy zagrać w Krakowie i Warszawie. Jeśli TV będzie łaskawa, być może nasi fani będą mieli okazję zobaczyć nas na szklanym ekranie.

„WL”: Od 1965 roku, w którym powstałście, minęło już 40 lat. Co naj-

miej wspominać z tego okresu?

Skaldowie: Najmilej wspominamy początki. Cieszyło nas pierwsze nagranie. W dobie, kiedy płyty dostawaliśmy od ciotki z Ameryki, nasz pierwszy krążek na sklepowej półce zrobił na nas nie lada wrażenie. Nagraliśmy go w Katowicach. Potem były kolejne sukcesy, pierwsze wyjazdy zagraniczne. Debiuty w Opolu i Sopocie.

„WL”: Lata doświadczeń sprawiły, że jesteście znawcami muzyki. Jakich rad możecie udzielić wokalistom, któ-



„Godło Królestwa Polskiego z 1842 roku” oraz część dorobku Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia mogli zobaczyć wszyscy, którzy w trakcie Dni Lubonia oglądali Wystawę Orła i Godła Polskiego wykonaną przez Mariana Grześkowiaka. Tymczasową siedzibą TMML był specjalny tir... zorganizowany przez preza-stowarzyszenia – Antoniego Przybylskiego. (AB)

rzy swoją karierę zaczęli np. w programie „IDOL”?

Skaldowie: Za tworzenie muzyki powinni brać się znawcy gatunku. To powinna być droga życiowa, wykształcenie, warsztaty wokalne. Muzykę trzeba czuć. Jeśli zdarzy się niepowodzenie, nie poddawać się. W programach typu „Idol” nie zawsze wybór jest obiektywny i trafny. Ludzie, którzy głosują na wybraną osobę, często sugerują się wizerunkiem zewnętrznym, a rzadziej talentem. Zamiłowanie i własna inwencja powinny pojawiać się w każdym gatunku muzycznym, plus oczywiście profesjonalne przygotowanie.

przygotowali: **Magdalena Woźniak, Karolina Gąsiorowska, Adam Błaszczak**



Skaldowie w czerni – „Wieści” w bieli



Jacek Zieliński rozdaje autografy

5 2 Luboń

Gwiazdami sobotniego wieczoru podczas tegorocznych Dni Lubonia miały być poznańskie kapele hiphopowe Deep i Memento, a przede wszystkim 5 2 Dębiec. Właśnie ten ostatni zespół dał show tak szokujący, że zmusił organizatorów do przerwania koncertu.

Poznańska kapela Deep istnieje od 1999 r. W 2004 wydała płytę „We mnie”, ponadto współpracowała przy projektach takich zespołów, jak Ascetoholix czy Ował. Choć nie jest powszechnie znana, gra wpadające w ucho kawałki. Szczególnie dotyczy to utworu „Wieża Babel”, wykonywanego wspólnie z Memento. Początki tej drugiej kapeli sięgają 2000 r. Dwójka mieszkańców poznańskiego Świerzcewa – Mari i Bobik – wpadła na spontaniczny pomysł założenia zespołu. Mają już na swoim koncie parę sukcesów. Krótko przed koncertem w Luboniu zdobyli pierwszą nagrodę podczas Hip Hop Festiwalu w Skierniewicach, pokonując m.in. Deep.

cd. na str. 34

Finałowe koncerty

Występy zespołów Kowalski i Oddział Zamknięty na zakończenie tegorocznych Dni Lubonia

Pierwsza z kapel przed samym koncertem nie była znana szerszej publiczności, mimo to na ich występ przybyła dość liczna grupa mieszkańców Lubonia i okolic. Wokalista zespołu – Grzegorz – szybko nawiązał kontakt



Kowalski z zespołem podczas koncertu



Oddział Zamknięty z dziennikarzem „WL”

z publicznością; była to dobra i wartościowa rozgrzewka przed koncertem Oddziału Zamkniętego. Najlepsza zabawa panowała chyba przy dwóch utworach Kowalskiego: „Marian”, od którego zespół zaczął swą muzyczną przygodę w 2001 r., oraz „Sen Kowalskiego”, śpiewany w eliminacjach krajowych do konkursu Eurowizja 2004. Koncert można zaliczyć do udanych, tym bardziej że nie zanotowaliśmy opadów deszczu.



Rockowa publiczność Oddziału znakomicie się bawiła

Godzinę później niż planowano na scenie pojawił się legendarny Oddział Zamknięty, od paru lat występujący w nieco zmienionym składzie. Wokalistą zespołu od blisko 3 lat jest Czarek Zybala-Strzelecki. Pomimo że w obecnym składzie zespół nie nagrał jeszcze żadnej nowej płyty (prace nad nią się przeciągają), nie przeszkadza mu to w „odkurzaniu” podczas koncertów starych, uznanych kawałków, takich jak chociażby: „Andzia i ja”, „Obudź się” czy „Rzeka”. Nie inaczej było w Luboniu. Pomimo późnej pory publiczność bawiła się znakomicie i nie chciała wypuścić zespołu ze sceny. Po 23.00 Oddział Zamknięty zakończył swój występ.

Tuż po tym mieliśmy blisko 10-minutowy pokaz sztucznych ogni na wysokim (dosłownie!) poziomie. Było to zwieńczenie Dni Lubonia 2005.

Przemysław Kwiatkowski

Występy dla dzieci

Występy na scenie 12 czerwca podczas niedzielnej części Dni Lubonia rozpoczęły się od prezentacji najmłodszych wykonawców – dzieci z Przedszkola „Calineczka”. Imprezę ponownie prowadził Mariusz Kwaśniewski z Radia „Merkury”.

Następnie odbyła się prezentacja różnych zespołów działających w Lubońskim Ośrodku Kultury. Najpierw wystąpił zespół tańca ludowego prowadzony przez Renatę Lis. Zaprezentowała się grupa rytmiki prowadzona przez Marię Staszewską. Nie mogło zabraknąć znanego Zespołu Flażoletowego im. Św. Patryka, prowadzonego przez Krzysztofa Brycha. Swoje umiejętności pokazali tancerze ze szkoły tańca prowadzonej przez Iwonę i Ryszarda Garwackich oraz zespół instrumentalny „Pięciolinia” kierowany przez Zygmunta Piaseckiego.

Dużym zainteresowaniem



Paulina Gogolkiewicz z nagrodą – manekinem Spidermana, burmistrzami lubonia i wicewojewodą – Waldemarem Witkowskim rozpoczynającym kampanię wyborczą do sejmiku RP z Unii Pracy



Zwycięzcy konkursu dla dzieci



Nagrodzeni w konkursie powyżej 14 lat



Zespół tańca ludowego prowadzony przez Renatę Lis

nie tylko najmłodszej widowni cieszył się rodzinny program estradowy „Cudaki, zwierzaki i inne baloniaki” w wykonaniu aktorów z Wrocławia – Doroty i Stefana Brzozowskich. Wystąpił tak-

że Michał Dawidowicz z zespołu pantomimy „Compania Curioso”.

Odbyło się rozwiązanie tradycyjnego konkursu o mieście. W kategorii osób do 14 lat główną nagrodę wylosowała Paulina Gogolkiewicz – naturalnej wielkości „Spidermana” wręczył jej wicewojewoda Waldemar Witkowski, który rozpoczął kampanię wyborczą do sejmiku RP. Głównymi nagrodami w konkursie o mieście dla osób powyżej 14 lat były dwa rowery. Wylosowali je: Elżbieta Nawracała i Jan Dabek.

Robert Wrzesiński

Sztafety na Stelli

Zakończenie całorocznej rywalizacji szkół

Przy okazji Dni Lubonia, w sobotę, 11 czerwca na boisku TMS Stella odbyły się biegi sztafetowe szkół podstawowych i gimnazjalnych. Była to ostatnia konkurencja całorocznej Olimpiady Młodzieży. Każda szkoła wystawiała po 2 sztafety dziewcząt i chłopców. Klasy IV i młodsze biegały na dystansie 8x100 m, klasy V i VI – 8x200 m. W kategorii chłopców bezkonkurencyjna okazała się SP 1 (młodszy i starsi). Wśród dziewcząt młodszych również triumfowała SP 1, wśród starszych – SP 2.

W podsumowaniu rywalizacji sportowej w roku szkolnym 2004/05 zdecydowanie wygrała Szkoła Podstawowa nr 1, wyprzedzając SP 2, SP 4 oraz SP 3.

W sztafetach gimnazjów po czterech biegach był remis i zaistniała potrzeba



Triumfatorzy wśród IV-klasistów i młodszych z SP 1 z medalami. Z tyłu opiekun chłopców Lech Bartkowiak oraz dyrektor SP 1 Zbigniew Jankowski

rozegrania biegu dodatkowego, w którym zwyciężyli zawodnicy Gimnazjum nr 2. W ogólnej punktacji lepsze okazało się jednak Gimnazjum nr 1.

Przemysław Kwiatkowski

Komentarz do Dni Lubonia

Chociaż pogoda, wyjątkowo w tym roku, była słoneczna, to tłumów na Dniach Lubonia nie było.

Wielu lubonian od dawna nie bierze udziału w tych „uroczystościach”.

Dawniej chodziło się na Dni Lubonia, bo innych rozrywek nie było. Czechało się na nie, gdyż można było kupić jakiś deficytowy towar. Podczas gdy w sklepach brakowało, np. słodyczy, na takim festynie można było je dostać – mówi wieloletnia mieszkanka Lubonia.

Być może jedną z przyczyn małej frekwencji były inne imprezy, które odbywały się w tym samym czasie w Krzesinach czy w Puszczykowie. Program ich był znacznie bogatszy i bardziej interesujący niż w Luboniu. Oprócz Skaldów, Kapeli z Winkła, wesołego miasteczka oraz piwa (dużo droższego niż w okolicznych sklepach), kurzu, innych atrakcji na stadionie przy ul. Rzeczej nie było. Gdy tylko zapadł zmrok, strach było poruszać się w tamtych okolicach.

Piknik lotniczy w Krzesinach

W powietrzu i na ziemi

W niedzielę 12 czerwca, w 31. Bazy Lotniczej w Krzesinach odbył się festyn lotniczy. Jego największą atrakcją były pokazy akrobacji lotniczych wykonywanych na wojskowych samolotach F-16 i Mig-29. Na ziemi można było natomiast obejrzeć sprzęt wojskowy, zarówno lotniczy, jak i lądowy, a także posilić się tradycyjną wojskową grochówką.

Okazją do zorganizowania festynu były czerwcowe wspólne ćwiczenia polskich lotników z 3. Eskadry Lotnictwa Taktycznego stacjonującej w Krze-

sinach z amerykańskimi z 183. Skrzydła Gwardii Narodowej. W powietrzu ćwiczone przechwytywanie i eskortowanie samolotów, prowadzono także tzw. loty zapoznawcze. Na ziemi natomiast szkolono polski personel techniczny w obsłudze samolotu F-16, którego najnowsza wersja C/D, w listopadzie przyszłego roku znajdzie na wyposażeniu polskiego lotnictwa. W pierwszej turze przyleci ich osiem, docelowo w 2007 r. w Krzesinach stacjonować



Podniebne popisy Biało-Czerwonych Iskier

Jedynka zgarnęła wszystko

W niedzielę 12 czerwca, z okazji Dni Lubonia, Uczniowski Klub Sportowy „Jedynka” zorganizował na stadionie Stelli turniej piłki nożnej dla dzieci.

W imprezie wzięło udział 12 ekip z Poznania, Kicina i Lubonia. Zespoły podzielono na dwie kategorie wiekowe: orliki i młodziki. Stawką turnieju był Puchar Burmistrza Lubonia.

W kategorii orlików po rozegraniu meczów eliminacyjnych w pojedynkach o medale zagrały zespoły:

W meczu o 3. miejsce – SP 89 Poznań - UKS Jedynka II 2:0

Finał – UKS Jedynka Luboń – SP 4 Luboń 3:0.

W kategorii starszej – młodzików – do meczów finałowych zakwalifikowały się zespoły: Kadet Kicin, SP 4 Luboń, Jedynka Poznań i Jedynka Luboń. W potyczce o 3. lokatę SP 4 Luboń pokonała Kadeta Kicin 1:0. W finale spotkały się dwie Jedynki – z Poznania i Lubonia. Po wyrównanym i zaciętym meczu wygrał zespół z Lubonia 1:0, zostając tym samym zwycięzcą turnieju.



Przemysław Kwiatkowski

Zespoły gospodarzy okazały się więc mało gościnne, zwyciężając w obu kategoriach wiekowych.

Ponadto przyznano indywidualne nagrody. Tytuł najlepszego strzelca turnieju przyznano S. Różańskiemu z UKS Jedynka w orlikach oraz D. Przybylskiemu z SP 4 Luboń w młodzikach. Najlepsi

bramkarze to odpowiednio F. Sidorski oraz M. Klecz z UKS Jedynka. Wszyscy oni otrzymali pamiątkowe statuetki. Trzy czołowe zespoły otrzymały medale. Wyróżnienia wręczali burmistrzowie Włodzimierz Kaczmarek i Ryszard Olszewski, prezes UKS Jedynka Mirosław Klecz oraz organizator Lech Bartkowiak. Przyznano także statuetkę dla jedynej dziewczyny uczestniczącej w imprezie, grającej w barwach UKS Jedynka Poznań. Zawody prowadzone były przez sędziów z WZPN w Poznaniu.

Organizatorzy dziękują za pomoc przy przygotowywaniu imprezy panom: Rybakowi, Szyncze, Rozumiakowi, dzięki którym turniej przebiegał w sportowej atmosferze.

Przemysław Kwiatkowski

Biblioteka Miejska zaprasza i informuje:

- W czerwcu zakończyły się kursy języków obcych. Chętnych zapraszamy we wrześniu na naukę języka angielskiego, niemieckiego oraz hiszpańskiego.

- W lipcu i sierpniu nie będzie spotkań w Klubie „PROMYK”. Członków klubu oraz osoby niewidome i słabo widzące, pragnące uczestniczyć w spotkaniach zapraszamy po wakacjach – 13 września o godz. 14.00.

- W lipcu i sierpniu Biblioteka Miejska czynna jest w poniedziałek i środę od 12.00 do 20.00; we wtorek, czwartek, piątek od 9.00 do 15.00 we wszystkie soboty jest nieczynna.

Wszystkim Czytelnikom życzymy miłego wypoczynku.

pracownicy Biblioteki Miejskiej w Luboniu

Sala Historii Miasta Biblioteki Miejskiej w sieci! Zapraszamy na stronę internetową www.biblub.com, gdzie znajdują Państwo „Kalendarium Miasta Lubonia” – opracowanie zawierające daty i wydarzenia od czasu powstania miasta.

Mamy nadzieję, że z Państwa pomocą uda nam się uzupełnić nasze kalendarium. Czekamy na propozycje.

Znów zawiodły wieczorne, obsceniczne występy „wziętych” zespołów – solidnie zakrapiane alkoholem.

Czy tak zawsze już będą wyglądały Dni Lubonia? Czy w przyszłości, po raz kolejny, pieniądze z podatków mieszkańców zostaną wyrzucone w błoto? Odpowiedzi na te pytania poznamy dopiero za rok.

W tym roku, ze względu na znikome zainteresowanie ostatnio, nie ogłoszono konkursu „Posesja Roku”, organizowanego przez władze miasta, na najładniejszy, ogród balkon itd.

Magdalena Woźniak

będą dwie eskadry składające się z 32 samolotów, co stanowi dwie trzecie maszyn zakupionych przez Polskę. Z tego też względu baza jest intensywnie modernizowana, przebudowane zostały już hangary, pas startowy, a także wieża kontroli lotów. W efekcie też znacząco nasiliła się w Luboniu uciążliwość związana z hałasem.

W pierwszej „podniebnej” części festynu, szóstka samolotów z grupy Biało-Czerwonych Iskier zaprezentowała pokaz doskonałego zgrania i koordynacji w powietrzu. Bardzo efektowne były biało-czerwone smugi kreślone na niebie przez samoloty. Następnie amerykańskie, którzy wystartowali do lotów jako pierwsi, zaprezentowali możliwości czterech F-16. Z kolei Polak lecący na samolocie Mig-29 wykonał serię skomplikowanych figur pilotażowych potwierdzając opinię o bardzo dobrym wyszkoleniu naszych pilotów. Na końcu popisywała się grupa „Żelazny” oraz spadochroniarze.

Na ziemi szczególnie dużym zainteresowaniem cieszyło się stoisko Lockheed Martina producenta F-16 oraz jeden z przekazanych niedawno Polsce przez Niemcy czołgów Leopard 2.

Przemysław Maćkowiak

„Szukałem was... więc jesteście”

Koncert ewangelizacyjny połączonych młodzieżowych zespołów lubońskich parafii

Wykonawcami koncertu, który odbył się 18 czerwca o godz. 19.30 w laskowskim kościele były dzieci i młodzież – pokolenie JP II. Pomysł koncertu zrodził się podczas wspólnego śpiewu na mszy św. za zmarłego Papieża 7 kwietnia na wzgórzu przy rondzie Żabikowskim.

Wszyscy wierni zostali zaproszeni do wspólnego śpiewania – teksty pieśni wyświetlano na ścianie. Występowi towarzyszyli wikariusze: ks. Jarosław Grelka z parafii pw. św. M. M. Kolbego oraz ks. Rafał Ostrowski z kościoła pw. św. Barbary, którzy między pieśniami głosili słowo Boże. Koncerty takie mają się odbyć również w pozostałych lubońskich świątyniach.



Wykonawcy – połączone zespoły 3 parafii



Na koncert przygotowano okolicznościowe koszulki z dialogiem „Szukałem Was..... więc jesteście”

W myśl słów Jana Pawła II lubońska młodzież głosi dobrą nowinę śpiewem, jednocząc przy tym parafian.

Po wykonanych bisach i odśpiewaniu „Barki” – ulubionej pieśni polskiego Papieża – ks. Jarek spontanicznie poprosił Jezusa o rychłą beatyfikację Ojca Świętego „przez ręce Maryi” i wszyscy obecni w świątyni odmówili „Pod Twoją obronę”. Wierzymy, że prośba ta będzie spełniona, tym bardziej, że 28 czerwca w Rzymie został oficjalnie rozpoczęty proces beatyfikacyjny Jana Pawła II.

(B)

Gościnny występ

6 czerwca w „Galerii na Regale” Biblioteki Miejskiej w ramach cyklu: *Prezentacja Lubońskich Scen Teatralnych* odbył się spektakl „Szkolne rozmówki” w wykonaniu uczniów Gimnazjum nr 1 pod kierunkiem Bogumira Grali.

W czasie przedstawienia będącego parodią lekcji szkolnej widzowie mieli okazję usłyszeć zabawne szkolne dyskusje prowadzone w gwarze uczniow-

niu laureaci konkursów otrzymali nagrody w postaci książek i pamiątkowych dyplomów. (BM)



skiej oraz śmieszne rozmowy: nauczyciel – uczeń, które dostarczyły młodzieży wspaniałej rozrywki, a dorosłym przypomniły wesołe historie z lat szkolnych.

Spektakl dedykowany był zwycięzcom i uczestnikom konkursów: recytatorskiego i plastycznego (klas IV – VI oraz gimnazjalistom). Po przedstawie-

Rośnie hala!

Budowa hali widowiskowo-sportowej przy Gimnazjum nr 2 wychodzi z fundamentów. Widać już opartą na słupach konstrukcję stalową stropu. Prace wykonuje HYDROBUDOWA 9.

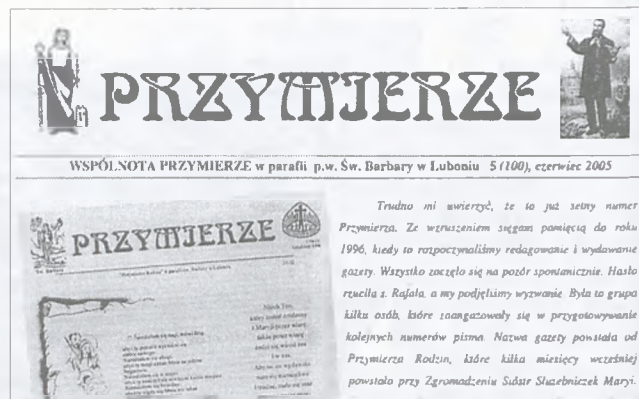
(H)

Jubileuszowe wydanie

W czerwcu ukazał się setny numer czasopisma „Przymierze” redagowanego od 1996 r. przez Wspólnotę o tej samej nazwie, działającą przy Zgromadzeniu Sióstr Służebniczek Maryi w parafii pw. św. Barbary. Nazwa pisma powstała od poprzedniego określenia Wspólnoty

– Przymierza Rodzin. Redakcja i współpracownicy gazety (wśród których jest nadal poprzedni kapelan Sióstr Służebniczek – ks. Tomasz Rak) pracują społecznie. Koszty papieru i druku pokry-

wane są z ofiar czytelników. Redaktorem prowadzącym od początku jest pani Grażyna Konieczna, która wraz z mężem przewodniczy Wspólnocie Przymierze. (HS)



Winieta 100 numeru przypominającego pierwsze wydanie „Przymierza”

Cmentarz znów pełen!

Skończyły się miejsca grzebalne na cmentarzu w Żabikowie.

Przyłączony do żabikowskiej nekropolii w 2002 r. klin ziemi pomiędzy ul. Traugutta i Opłotki (uzyskany od Agencji Budowy i Eksploatacji Autostrad) zapelniał się. Natomiast na zakupionym niedawno przez parafię św. Barbary gruncie od strony ul. Galla,

z uwagi na trwające wciąż procedury techniczno-administracyjne, nie można jeszcze grzebać zmarłych. Parafia szuka rezerw w starej części cmentarza, zagospodarowując groby nieprolongowane i zaniedbane.

(HS)



Wygospodarowany od autostrady klin cmentarza zapelniał się

Książki – do biblioteki!

W czasie wakacji można przynosić do Biblioteki Miejskiej przy ul. Żabikowskiej 42 zbędne (aktualne) podręczniki oraz niepotrzebne lektury szkolne. Dzięki Państwa zainteresowaniu tą akcją łatwiej będzie innym skompletować książki na nowy rok szkolny, a biblioteka wzbogaci się o dodatkowe lektury, na które ciągle jest ogromne zapotrzebowanie.

Akcja butelka

Wyniki III edycji akcji „Drzewko za butelkę” publikowaliśmy w poprzednim numerze „WL”. Przypomnijmy klasyfikację lubońskich podstawówek, które zebrały w sumie 50 927 butelki. Dziś publikujemy szczegóły i wysokości nagród. Pierwsze miejsce zajęła SP 1 (16 482 butelki, nagroda 4000 zł), drugie – SP 4 (15 814 sztuk, 3000 zł), trzecie – SP 3 (13 059 sztuk, 2000 zł), czwarte – SP 2 (5 572 szt., 1000 zł).



Pieniądze za wiedzę

Pierwsze stypendia dla najlepszych w nauce i sporcie

Zgodnie z ustawą Sejmu z grudnia 2004 r., podobnie jak inne gminy, Luboń został zobowiązany do opracowania regulaminów przyznawania stypendiów dla uczącej się młodzieży (o szczegółach pisaliśmy w kwietniu). W dniu zakończenia roku szkolnego wyróżniający się lubońscy uczniowie klas IV-VI ze szkół podstawowych oraz gimnazjaliści otrzymali stypendia o charakterze motywacyjnym w postaci nagród pieniężnych za wyniki w nauce oraz osiągnięcia sportowe. Miasto, dysponujące środkami z budżetu państwowego, przydzieliło każdej ze szkół określoną pulę pieniędzy (po 5 zł na ucznia; w szkołach podstawowych – w przeliczeniu na dzieci z klas IV-VI), do podziału między wyróżniających się w obu semestrach roku szkolnego. Placówki same wypracowały regulaminy przyznawania nagród, pilnując nieprzekraczania górnej granicy 112 zł.

Poniżej przedstawiamy zasady i tryb przydzielania stypendiów motywacyjnych w poszczególnych szkołach oraz listy nagrodzonych.

Szkoła Podstawowa nr 1

Otrzymana pula – 1200 zł
stypendia za wyniki w nauce:

W I semestrze nagrodzono 4 osoby ze średnią ocen w przedziale 5,8-5,3 i w zależności od wysokości średniej przyznano kwoty 70-50 zł następującym uczennicom: Joannie Lenartowicz, Magdalenie Frąckowiak, Paulinie Reszeli i Katarzynie Pemperze.

Finał roku szkolnego

Spośród 155 tegorocznych absolwentów Gimnazjum nr 1, 31 uzyskało świadectwo z wyróżnieniem. W klasach I i II wyróżniono 42 osoby. Podczas uroczystości 24 czerwca otrzymali nagrody książkowe ufundowane przez Radę Rodziców, za postępy w nauce, pracę społeczną na rzecz szkoły i środowiska, oraz osiągnięcia sportowe. Klasy II pożegnały absolwentów, obdarowując ich pamiątkowymi znaczkami.

W II semestrze przyznano stypendium 6 osobom, które zakończyły rok szkolny ze średnią w przedziale 5,9-5,7: Magdalenie Frąckowiak, Joannie Lenartowicz, Paulinie Reszeli, Magdalenie Jendras, Joannie Humerczyk i Marcie Nowak. Otrzymały od 85-65 zł.

stypendia za osiągnięcia sportowe:

Pod uwagę brano jedynie indywidualne sukcesy. Za I semestr kwotami od 80-50 zł wyróżniono 5 uczniów: Bartosza Rybaka, Mateusza Hermełę, Grzegorza Mizeraczyka, Marię Tomczak i Mateusza Jarzynowskiego. W II semestrze nagrodzono 3 chłopców: Bartosza Rybaka, Grzegorza Mizeraczyka i Mateusza Hermełę stypendiami w wysokości od 85-60 zł.

Uczniowie odbierali nagrody samodzielnie.

Szkoła Podstawowa nr 2

Otrzymana pula – 1600 zł

Uzyskaną kwotę podzielono równo pomiędzy 18 uczniów (każdy otrzymał ok. 84 zł, jedna z uczennic – za oba semestry).

stypendia za wyniki w nauce:

Przyjęto średnią od 5,2 wzwyż oraz ocenę z zachowania minimum bardzo dobrą. Nagrody otrzymało 16 uczniów: Marta Horowska, Olga Maciejewska, Małgorzata Kaliska, Maciej Barelkowski, Maria Kowalkowska, Mateusz Kaczor, Emilia Stenlik, Agata Kabacińska, Barbara Maciejewska, Marta Tomaszewska (za oba semestry), Weronika Czajka, Joanna Wojtkowska, Magda Głowińska, Katarzyna Smolińska, Alicja Rynduch, Weronika Gracz.

Uroczystość zaszczycili swoją obecnością: zastępca burmistrza Lechosław Kędra, ks. kanonik Karol Biniś oraz licznie przybyli rodzice.

Dyrektor Gimnazjum nr 1 dzięki Radzie Rodziców za montaż i uruchomienie sieci strukturalnej i instalacji alarmowej w drugiej pracowni komputerowej.

dyr. Maria Nowak

stypendia za osiągnięcia sportowe:

Przyznano je 2 uczniom: Marii Radole i Dariuszowi Wojciechowskiemu, oprócz sukcesów w sporcie, biorąc pod uwagę również zachowanie (minimum „dobre”) oraz średnią ocen (minimum 4,3).

Dzieci odbierały nagrody pieniężne w asyście rodziców.

Szkoła Podstawowa nr 3

Otrzymana pula – 900 zł

Uzyskaną kwotę podzielono równo pomiędzy zakwalifikowanych w każdym semestrze uczniów. Za I semestr wypadło po 112 zł, a za II semestr po około 28 zł.

stypendia za wyniki w nauce:

I semestr – przyjęto najwyższą średnią 5,3. Nagrody otrzymało 2 uczniów: Anna Kosmaczewska i Adam Perz.

II semestr – nagrodzono 9 uczniów. W klasach IV (średnia ocen 5,4): Dominika Czajka, Tomasz Kaczmarek, Maria Warchoł, kl. V (średnia 5,6): Monika Borowiak, Anna Dotka, Weronika Ekwińska, Anna Kosmaczewska, kl. VI (średnia 5,6): Adam Perz, Małgorzata Pietraszkiewicz.

stypendia za osiągnięcia sportowe:

I semestr – nagrodzono 2 uczniów: Anna Dotka, Anna Jancy (obydwie ping-pong).

II semestr – nagrodzono drużynę koszykówki (7 osób): Wenesa Araszkiwicz, Anna Jancy, Natalia Kowalska, Daria Pawelska, Małgorzata Pietraszkiewicz, Marta Staniszevska, Barbara Wachowska.

Dzieci odbierały nagrody pieniężne na pisemną zgodę rodziców.

Szkoła Podstawowa nr 4

Otrzymana pula – 1050 zł

stypendia za wyniki w nauce:

Aby je uzyskać, należało mieć 4 oceny bardzo dobre z przedmiotów wiodących (polski, historia, matematyka, przyroda, język obcy). Za I semestr stypendium w kwocie 50 zł otrzymało 4 uczniów, których średnia przekraczała 5,3: Kinga Frączak, Jagoda Kaczmarek, Julia Szuman, Grzegorz Spychała.

Za II semestr nagrody pieniężne przyznano 15 uczniom –

4 osobom po 60 zł za średnią ocen powyżej 5,7: Grzegorz Spychała, Jagoda Kaczmarek, Julia Szuman, Marta Cykowiak oraz 10 uczniom po 55 zł za uzyskanie średniej w przedziale 5,3 – 5,7: Kinga Frączak, Julia Jóskowiak, Paulina Łyskawa, Karolina Siejak, Patrycja Tomczak, Martyna Frąckowiak, Mateusz Jankowiak, Monika Białas, Mikołaj Szal, Justyna Biskup.

Stypendium za osiągnięcia sportowe:

W II semestrze, w wysokości 60 zł otrzymał w 1 uczeń – Jakub Kamycki.

Przyjęto zasadę, że nagradzani sportowcy muszą osiągnąć sukces w zawodach międzyszkolnych oraz ocenę bardzo dobrą lub wzorową z zachowania (w przypadku drużyn wyróżniani są liderzy zespołów).

Pieniądze odbierali rodzice nagrodzonych uczniów.

Gimnazjum nr 1

Otrzymana pula – 2150 zł

Regulaminowo nagrodzono najlepszych uczniów, którzy osiągnęli w każdym semestrze średnią ocen 5,2 – kwotą 120 zł na osobę. Sportowcy zakwalifikowani do stypendiów (nie brano pod uwagę gier zespołowych) otrzymali po 110 zł, przy czym uwzględniano także ocenę z zachowania.

Wyjątek stanowił Tomasz Hulak, który jako finalista wojewódzkiego konkursu matematycznego otrzymał za każdy semestr kwotę 170 zł.

stypendia za wyniki w nauce:

I semestr – 3 uczniów

II semestr – 9 osób

stypendia za osiągnięcia sportowe:

I semestr – 6 osób

II semestr – nikt nie otrzymał.

(Szkoła nie chciała podać nazwisk nagrodzonych. Publikacja pozostałych danych z Gimnazjum na odpowiedzialność redakcji „WL”.)

Gimnazjum nr 2

Otrzymana pula – 3100 zł

Nagrodzono najlepszych uczniów i sportowców równą kwotą 100 zł na osobę w obu semestrach, biorąc pod uwagę zachowanie wyróżnianych gimnazjalistów.

stypendia za wyniki w nauce:

I semestr – 12 uczniów: Anna Przybył, Katarzyna Koźlik, Olga Lehman, Izabela Pawłęty, Tomasz Gramza, Paulina Prac, Agnieszka Sobecka, Barbara Roszak, Izabela Tórz, Lena Woś, Sandra Roszak, Paweł Korcz.

II semestr – 14 osób: Olga Lehman, Lena Woś, Tomasz Gramza, Katarzyna Koźlik, Paulina Prac, Izabela Tórz, Adrianna Targalska, Anna Przybył, Aleksandra Siatka, Sandra Roszak, Joanna Najdek, Agnieszka Sobecka, Wojciech Kozar, Marta Taberska.

stypendia za osiągnięcia sportowe:

I semestr – 2 osoby: Adrianna Drgas i Izabela Tórz

II semestr – 3 osoby: Adrianna Drgas, Izabela Tórz i Katarzyna Szajkowska.

Przy odbiorze stypendiów wymagana była obecność rodziców.

(HS, PPR, BJ)



Najlepsi uczniowie z klasy IIIc pozuja do pamiątkowej fotografii

Nasi absolwenci

Jak co roku przedstawiamy statystykę absolwentów lubońskich podstawówek i gimnazjów. (HS)

szkoła	liczba absolwentów
SP 1	79
SP 2	105
SP 3	64
SP 4	59
G 1	155
G 2	185

Znakomity finał!

Reprezentacja Gimnazjum nr 2 w składzie: Magda Frąckowiak, Zuzia Popow, Angelika Zimowska, pod opieką pedagog Doroty Frąckowiak zdobyła IV miejsce w ogólnokrajowych Potyczkach Gimnazjalnych w dziedzinie ekonomii i przedsiębiorczości.

9 czerwca wyruszyliśmy pociągiem z Poznania do Warszawy. Ze stolicy autobusem udaliśmy się do Hotelu Groman, do Sękocina. Po zakwaterowaniu poszliśmy na obiad, a następnie na zajęcia integracyjne. To nie pomyłka! Na początku buntowaliśmy się, jak można integrować się z kimś, kto następnego dnia będzie naszym rywalem? Jednak zajęcia te przygotowane były perfekcyjnie. Zostaliśmy podzieleni na grupy, razem tworzyliśmy firmę. Prowadzący starali się jak najbardziej utrudnić nam to zadanie, np. naszych najlepszych pracowników wysyłali na wakacje. Dodatkowo, w momencie, gdy wydawało nam się, że firma idealnie prosperuje, wybuchł pożar. Oczywiście, symulowaliśmy! Musieliśmy zgodnie ewakuować firmę i pracowników. Kolejnym utrudnieniem było to, że kontrolerzy, którzy sprawdzali nasze produkty, szczególną uwagę zwracali na ich jakość. Na koniec wyłoniliśmy zwycięzców (firmę, która wykonała najwięcej najlepszego towaru). Całą grupą poszliśmy na kolację, a później każdy udał się do swojego pokoju.

W piątek, 10 czerwca punktualnie o godz. 9.30 wyruszyliśmy na miejsce finału – do Gimnazjum nr 45 w Warszawie. Pierwszą i, naszym zdaniem, najtrudniejszą konkurencją było otwarcie działalności. Otrzymałyśmy plastikową tackę i kubki, sznurek, kawałki materiałów. Miałymy zrobić produkt preten-



Od lewej: M. Frąckowiak, A. Zimowska, D. Frackowiak (opiekun) i Z. Popow

dendujący do tytułu „Najlepszy produkt roku 2005”, jego prezentację, plakat oraz wizytówkę naszej firmy. Zadanie było bardzo ciekawe, ale na jego wykonanie miałyśmy jedynie czterdzieści minut! Musiałyśmy wykaazać się bardzo dużą kreatywnością i przedsiębiorczością. Następne konkurencje dotyczyły wiedzy. Pytania były bardzo trudne.

Choć nie było łatwo, zajęłyśmy czwarte miejsce. Cieszymy się z tego, ponieważ jest to olbrzymi sukces! Podium było bardzo blisko. Jako ciekawostkę podamy, że maksymalna ilość punktów wynosiła 54. My uzyskałyśmy 50,5 pkt.

Chciałybyśmy bardzo podziękować naszej wspaniałej opiekunce, pani Dorocie Frąckowiak. Wiemy, że bez jej pomocy nie osiągnęłybyśmy nic.

Angelika, Magda, Zuzia
Finalową drużynę i jej zmagania w regionalnych Potyczkach w Bydgoszczy przedstawialiśmy w ub. mieście.

Ale to już było ...

3 czerwca Szkoła Podstawowa nr 3 im. gen. dyw. T. Kutrzeby obchodziła 100-lecie swego istnienia. Uroczystość obchodów rozpoczęliśmy mszą św. w kościele pw. Jana Bosko w Luboniu, w której uczestniczyli wszyscy uczniowie naszej szkoły i zaproszeni goście. W dalszej części jubileuszu, już na terenie placówki, zgromadzeni poznali historię Trójki. Każdy otrzymał pamiątkową tarczę oraz książeczkę o szkole.

Uroczystym momentem było odsłonięcie pamiątkowej tablicy z popiersiem patrona szkoły, której dokonali: burmistrz Miasta Luboń Włodzimierz Kaczmarek, wizytator Aleksandra Rychlewska, przewodnicząca Rady Rodziców Iwona Kaczmarek, dyrektor SP 3 Grażyna Leciej, a poświęcenia dokonał ks. kanonik Karol Biniąs.

Pamiętając o historii, ale żyjąc teraźniejszością przedstawiono program artystyczny w wykonaniu uczniów szkoły. Każdy mógł zobaczyć wystawę pt. „Historia opisana fotografią” która

zgrupowała zdjęcia i pamiątki z okresu 100 lat. Na zakończenie uroczystości goście zostali zaproszeni na poczęstunek, który w całości sfinansowali przyjaciele szkoły: Zakłady Chemiczne, Firma „Sepilux”, Rada Rodziców, państwo: M. Bernaś, M. J. Młynek, D. Szydłowski, J. K. Krupińscy, T. Maćkowiak, D. Surdyk i M. Gmerek.

Przez cały czerwiec odbywały się zjazdy absolwentów Trójki, na których spotykając się wracali wspomnieniami do lat spędzonych w murach szkoły.

Dyrektor szkoły składa serdeczne podziękowania wszystkim, którzy dołożyli starań i przyczynili się do tak niezwykłego jubileuszu, a w szczególności: władzom miasta, ks. kanonikowi K. Biniasiowi, ks. kanonikowi W. Lange, ks. kanonikowi S. Patryasowi, panom: P. P. Ruszkowskiemu, S. Malepszakowi, K. Szumiłowskiemu, przyjaciółom szkoły, wszystkim nauczycielom, a zwłaszcza: R. Dura, M. Gajdziel, I. Gierach, M. Hinz, B. Janickiej, G. Kiercul,

Żegnaj, szkoło

24 czerwca, o godz. 9.00, w kościele pw. Św. Jana Bosko rozpoczęła się msza św., którą w intencji społeczności SP 3 odprawił ks. kanonik Karol Biniąs. Po wspólnej modlitwie uczniowie, ich rodzice i nauczyciele oraz zaproszeni goście: zastępca burmistrza Lechosław Kędra, Jan Błaszczak i ksiądz proboszcz zgromadzili się w sali gimnastycznej, by zakończyć rok szkolny 2004-2005.

Na początku uroczystości dyrektor Grażyna Leciej uhonorowała tytułem „Przyjaciela Trójki” Stanisława Malepszaka, Piotra Pawła Ruszkowskiego, Mirosławę i Marka Sipińskich oraz Krzysztofa Szumiłowskiego. Osoby te nagrodzono za bezinteresowną pomoc, życzliwość i czas poświęcony SP 3. Następnie uczennica kl. VI c, Małgorzata Pietraszkiewicz przekazała symbole władzy uczniowskiej – tarczę i ołówek – swej następczyni – Dominice Czajce z kl. IV a, od tej pory pełniącej funkcję przewodniczącej SP 3. Później zgromadzeni obejrzeli program artystyczny w wykonaniu opuszczających szkolne mury sześcioklasistów, przygotowany pod kierunkiem pań Małgorzaty

Wichłacz, Danieli Cichońskiej oraz Hanny Ruszkowskiej. Następnie wyróżniono najlepszych uczniów Trójki, przyznając im Złotą Tarczę – nagrodę przeznaczoną dla osoby, która uzyskała wzorowe zachowanie i najwyższą średnią w szkole. Tym razem pani dyrektor wręczyła Złote Tarcze aż sześciorgu uczniom – wszyscy z wynikiem 5,6: Małgorzacie Pietraszkiewicz i Adamowi Perzowi z kl. VI c oraz Annie Kosmaczewskiej, Weronice Ekwińskiej, Monice Borowiak i Annie Dotce z kl. V a.

Rozdano też listy pochwalne i książki uczniom ze średnią nie mniejszą niż 5,0 oraz wręczono nagrody laureatom szkolnych konkursów i najlepszym sportowcom. Dyrektor Grażyna Leciej wyróżniła także nauczycieli szczególnie zaangażowanych w zorganizowanie uroczystości związanych ze stuleciem „Trójki”. Bardzo serdecznie podziękowała również udającej się na emeryturę pani Romualdzie Motyce za lata przepracowane w SP 3.

Życzenia bezpiecznych i udanych wakacji, podziękowania, uściski i kwiaty towarzyszyły rozdaniu świadectw.

(emka)

Teatr ekologiczny w „Trójce”

Dzień Teatru należy do tradycji Szkoły Podstawowej nr 3. Organizacją zajmują się członkowie szkolnych kółek ekologicznych pod opieką pań: Magdaleny Łobejko i Ewy Ruszkowskiej. Tegoroczny przegląd przypadł 1 czerwca.

Wszystko odbywa się tak jak na prawdziwy teatr przystało. Jest scena z rekwizytami, jest ruchoma kurtyna, wrażliwa widownia, są kolorowe, wykonywane własnoręcznie stroje i tylko tematyka odmienna niż zwykle w teatrze, choć często nie mniej dramatyczna. Bohaterką wszystkich przedstawianych przedstawień jest bowiem Ziemia. Uczniowie – aktorzy zaniepokojeni stanem naszej pocziwej planety, piętnują w swoich wystąpieniach złe nawyki ludzi i ich zaniedbania w stosunku do natury.

O tym, że woda jest gwarancją ludzkiego istnienia, rozprawiano w inscenizacji pt. „Nie ma życia bez wody”. Nie pominięto problemu śmieci, który urasta do rangi katastrofy ekologicznej i z niepokojem szukano przyczyn tego zjawiska w zabawnym przedstawieniu

W. Maciaszek, R. Motyce, P. Nowaczykowi, R. Sołtysiak, E. Ruszkowskiej, H. Ruszkowskiej, naszym uczniom oraz tym wszystkim, którzy tutaj pracowali, uczyli się i zostawili w naszej szkole część siebie. Dziękuję za to, że byli, są i zawsze będą ci, którzy Trójkę kochali. W myśl słów: „Mądrość człowieka kryje się w jego sercu” będziemy wychowywać kolejne pokolenia młodych ludzi dzięki którym istniała, istnieje i istnieć będzie Szkoła Podstawowa nr 3.

Dyrektor SP 3 Grażyna Leciej

pt. „Ludzie chronią środowisko, sterta śmieci – skąd to wszystko”? Jedyny ratunek w walce z górą śmieci to ich segregacja, o tym właśnie podawano na falach eteru w inscenizacji pt. „Ekologia w radio”. Okazuje się też, że już bogowie Olimpu za piętę achillesową Ziemian uważali nieracjonalne gospodarowanie zasobami naturalnymi naszej planety, o czym dyskutowali w scenie pt. „Spotkanie bogów”. Całą widownię zaskoczyło pojawienie się przy dźwiękach melodii z filmu „Gwiezdne wojny” ufoludków z kosmosu, które po odebraniu informacji o bolączkach Błękitnej Planety, sprawdzają faktyczny stan Ziemi w przedstawieniu „Ufoludki podglądają świat”. Szkolny przegląd teatrów uzupełniły gościnne występy koła teatralnego pod opieką Renaty Sołtysiak, które podbiło publiczność przesympatycznym występem zatytułowanym: „Idzie wiosna”. Wiele sympatii okazano najmłodszym uczestnikom artystycznego wydarzenia szkolnego – uczniom klasy II. W pięknej scenografii i w żywiołowy sposób lansowali oni na scenie zdrowy sposób życia w oparciu o treść znanej bajki „O królewnie Śnieżce”. Grupę tę przygotowała pani Maria Gabler.

Antrakty oddzielające kolejne przedstawienia wypełnione były wpadającą w ucho muzyką i stanowiły czas dla widowni na wymianę wrażeń, a dla aktorów na zmiany dekoracji.

Ewa Ruszkowska

List do redakcji

Polemika w sprawie języka



Przeczytawszy artykuł „Angielski (nie)równy niemieckiemu” w „WL” nr 5 poczułam się spro-

wokowana do zabrania głosu w tej drażliwej sprawie.

Spór o naukę języka angielskiego w SP 2 trwa już od wielu lat. Rodzice nagabują Panią Dyrektorkę, która wciąż odmawia, przytaczając te same argumenty: że bliżej nam do Niemiec niż Anglii, że szkoła ma swój styl, że 7-, 8-, 9-latkę są za małe, aby uczyć się języka obcego, w nauczycielce nie powinna być wymieniana, tym bardziej, że z anglistami kłopot. Dodatkowym argumentem jest umożliwienie dzieciom na terenie szkoły („za drobną opłatą”) nauki języka angielskiego w ramach zajęć dodatkowych.

Jestem mamą dziecka uczęszczającego do SP2 i czuję się upoważniona do zajęcia stanowiska, tym bardziej, że rozmawiając z innymi rodzicami, mam świadomość, iż nie jestem odosobniona w moich sądach. Fakty też są odrobinę inne niż te przedstawione w ww. artykule.

Zacznijmy może od końca, a więc od zajęć dodatkowych. „Drobna opłata” to 70 zł miesięcznie za jedno dziecko w grupach 14-osobowych. Moim zdaniem to dużo pieniędzy i dla wielu rodziców (często posiadających 2 lub 3 dzieci) jest to suma nie do zapłacenia. Co więcej, obiecano nam, kiedy dzieci rozpoczynały I klasę, że zajęcia te będą możliwie jak najlepiej zintegrowane z planem szkolnym dzieci. Niestety życie szybko zweryfikowało solenne obietnice. Okazało się bowiem wkrótce, że zajęcia te muszą odbywać się po godzinie 15.30. Wielu pierwszoklasistów (i nie tylko) kończy zajęcia o godz. 17.30 i później. Sporo rodziców zrezygnowało, ponieważ taka sytuacja wy-

maga bądź bardzo długiego przebywania w szkole, bądź ponownego do niej przyjscia.

Myślę też, że argument, iż bliżej nam do Niemiec niż Anglii, jest co najmniej nieprzemyślany. Siła języka angielskiego nie polega na możliwości porozumiewania się nim tylko w kraju, z którego pochodzi. Nie bez przyczyny mówi się o angielskim jako łacinie XXI wieku. Angielski jest używany właściwie na całym świecie. Stał się językiem: biznesu, internetu, nauki, polityki. W tygodniku Newsweek biegła znajomość języka angielskiego jest jednym z najważniejszych atutów kandydatów do pracy. Nieznajomość dyskwalifikuje na starcie. Około 80% materiałów internetowych jest napisana w języku angielskim i ta proporcja nie zmienia się od lat. W końcu, z racji mojego zawodu, często przydarzają mi się kontakty z Niemcami, Holendrami i Skandynawami. Najłatwiej i najchętniej rozmawia nam się po angielsku, całkowicie ignorując język niemiecki.

Czy dzieci w klasach I-III są za małe, aby podjąć trud nauki języka obcego? Na pewno nie i każdy, kto choć raz spróbował, miał okazję się przekonać, że taka nauka (choć wygląda trochę nietypowo) przynosi wspaniałe rezultaty. Dzieci uczą się bardzo szybko i, co najważniejsze, bez barier psychologicznych. W tym wieku wciąż kształtuje się zrozumienie gramatyki i systemów językowych. Ingerencja drugiego języka w takim właśnie momencie zapewnia swobodne porozumiewanie się w przyszłości. Bez lęku, bez barier niezrozumienia w kontaktach z obcokrajowcami naprawdę łatwiej żyć, szczególnie w zjednoczonej Europie, gdzie takie kontakty stają się codziennością. Oczywiście czytanie, pisanie i liczenie to najważniejsze problemy, ale nawet tych umiejętności dzieci nie uczą się po kolei. Mówimy obecnie o kształceniu

zintegrowanym i jednoczesnym doskonaleniu wszystkich umiejętności. Dlaczego wyłączyć tak podstawową umiejętność jak porozumiewanie się z innymi narodami? W końcu nauka tak powszechnego języka, jakim jest angielski, to dla dzieci lekcja tolerancji i zrozumienia innych kultur. O tym także nie wolno nam zapominać.

„Każda szkoła ma swój styl, coś, co odróżnia ją od innych” – to słowa Pani Dyrektorki ze wspomnianego artykułu. Myślę, że powinniśmy bardzo cenić tradycję nauczania języka niemieckiego w tej szkole. Kontakty z zagranicznymi szkołami także są wspaniałe. Niestety stylem tej szkoły jest również niemożność dyskusji i odgrózenie się wielkim murem od rodziców. Ilekroć próbowaliśmy (my rodzice) skontaktować się i porozmawiać, słyszymy, że teraz nie, że później czy w końcu, że sprawa angielskiego w tej szkole nie podlega jakiegokolwiek dyskusji. Szkoda, bo przyprawiając tu dzieci, myśleliśmy, że to szkoła dla nich i dla ich rozwoju, że możemy współdziałać z dyrekcją i gronem nauczycielskim i korygować się nawzajem. Niestety to okazało się niemożliwe. Jest tylko odgórnie narzucona decyzja, od której nie ma odwołania. Warto też nadmienić, że dla większości dzieci jest to szkoła rejonowa, i jedyna w okolicy ze sprawnie działającą świetlicą. To nie pozostawia jakiegokolwiek wyboru.

Jeśli chodzi o rynek pracy dla anglistów i niemożność znalezienia dobrego nauczyciela to duża przesada. Tak było 10 lat temu. Obecnie sytuacja uległa radykalnej zmianie. Jest coraz więcej absolwentów filologii angielskiej, College’u Języka Angielskiego czy też lektorów, którzy ukończyli rozliczne

kursy, np. te organizowane przez British Council. Jestem przekonana, że przy odrobinie dobrej woli można znaleźć kogoś, kto będzie uczył dzieci w SP 2. Innym szkołom udaje się to bez problemu. Poza tym, wprowadzenie języka angielskiego nie oznacza dla szkoły likwidacji klas z językiem niemieckim, zerwania kontaktów ze szkołami w Austrii czy zniwelowania dotychczasowej tradycji. Przecież można wydzielić na każdym poziomie: 2 klasy z językiem niemieckim i 2 z angielskim.

Jeszcze jedna sprawa, której nie wolno pominąć: to motywacja i pragnienia dzieci. Wielu uczniów tej szkoły to absolwenci przedszkola „Weseli Sportowcy”. Tam dzieci uczą się wyłącznie angielskiego. Szkoda marnować potencjał, który został zaszczerpiony w najmłodszych latach. Szczególnie, że wiele dzieci, kończąc szkołę podstawową, w gimnazjum bez wahania wybiera język angielski. Czy nie szkoda tych 3 lat? Czy nie łatwiej uczyć tego, co powszechne, a wybór drugiego języka pozostawić dzieciom w wieku licealnym?

Długi ten list, ale i sprawa niezmiernie istotna. Rodzice nie chcą „wojny”, zresztą wielu z nich się po prostu boi (pewnie bezpodstawnie), że ta sprawa może się odbić na ich dzieciach. Nigdy nie zabiorą głosu w otwartej dyskusji. Może warto byłoby zbadać ten problem bardziej szczegółowo, nagłośnić i pozwoić na dyskusję, może na łamach „Więści Lubońskich”. Potrzebne są tutaj wspólne, podkreślam wspólne wnioski, a nie autokratycznie narzucona wola. Bo przecież szkoła jest dla dzieci i powinna im zapewnić jak najlepszy życiowy start. Możemy to osiągnąć, tylko współdziałając.

Z poważaniem – mama 8 latka

Kangur 2005

17 marca br. w Szkole Podstawowej nr 3 im. gen dyw. T. Kutrzeby w Lubniu odbył się Międzynarodowy Konkurs „KANGUR MATEMATYCZNY”. W zmaganiach wzięło udział 46 uczniów z klas III – VI, w dwóch kategoriach wiekowych: klasy III i IV – Maluch, klasy V i VI – Benjamin. Uczniowie mogli sprawdzić swoją wiedzę matematyczną, rozwiązując zadania o różnym



Marysia Radziszewska z dyplomem i nagrodą książkową

stopniu trudności. Najlepszy wynik w kategorii Benjamin – 103,75 pkt. uzyskała **Marysia Radziszewska**, z klasy IVa. Jej osiągnięcia matematyczne zostały uznane przez Komisję Międzynarodowego Konkursu za bardzo dobre i nagrodzono ją Szkolną Encyklopedią Collinsa. Natomiast drugi uczeń SP 3 to **Marcin Płociennik** z klasy VIc, który uzyskał 89,50 pkt. i otrzymał miniatyrkę Kangura. Wszystkim uczestnikom gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów matematycznych.

Kinga Haremza



Dzieci dziękują

Dyrektor Banku Zachodniego WBK w Lubniu – Marek Tuczyński otrzymał od dzieci z SP4 specjalne podziękowania za zorganizowanie imprezy „Bank Dziecięcych Uśmiechów” wraz z atrakcyjnym wyjazdem do Klubu Jeździeckiego „Hubertus” w Lusowie z okazji Dnia Dziecka. (W.S.)

Długodystansowcy

Okręg poznański Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych, do którego należy prawie 50 lubońskich hodowców, organizuje 30 lipca 1000-kilometrowy lot gołębi z Ostendy. Popularne i niezwykle ptaki ten dystans są w stanie pokonać w 12 godzin. Impreza w ramach Olimpiady Gołębi Pocztowych organizowanej w Belgii jest wyrazem poparcia środowiska tych

sportowców dla przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Prestiżowej imprezie patronuje m.in. Marszałek Województwa Wlkp. i Prezydent Poznania. (P)



SZTUBAK

Szalpy przeznaczone dla uczniów. Udostępnione po raz pierwszy w 1992 r. Dziś z okazji 100-lecia szkoły w Luboniu oddajemy je w ręce uczniów, którzy żegnają swoją „uczelnię”.

Szalpy na pożegnanie, bo czas na rozstanie
Nasze przemyślenia o stuleciu istnienia

Na obchodzony w tym roku jubileusz Szkoły Podstawowej nr 3 składa się historia wielu roczników absolwentów. My, klasy VI z rocznika 1992, również dołączamy do tej grupy. W tych stu wrześniach na początek i czerwcach na zakończenie jest też część naszego dzieciństwa.

Najważniejsze są dzieci

rozmowa z p. Grażyną Leciej – obecnie dyrektorem, wcześniej nauczycielem, a w dzieciństwie uczennicą SP 3

Uczniowie – Zaczynamy od wspomnień. Pamięta Pani swoje najlepsze koleżanki?

Grażyna Leciej – Oczywiście. Moimi przyjaciółkami były Hanna Tylińska i Małgorzata Szydłowska.

U. – Kto był Pani ulubionym nauczycielem, uczniem, jakie przedmioty cieszyły się największą sympatią?

G.L. – Wszystkich uczących mnie nauczycieli cechowała pasja. To oni pomogli mi zostać tym, kim jestem. Trudno mi wybrać jakiegoś wyjątkowo ulubionego ucznia, ale sympatią darzyłam zawsze podopiecznych z klasy, w której byłam wychowawcą oraz uczestników kółka chemicznego. W kwestii umiłowanych przedmiotów nie mam wątpliwości: matematyka i chemia.

Sól w oku

Co z hałasem?

Wiele jest takich spraw, co zasnąć nie dają,
Bo samoloty coraz częściej latają.
Hałasują przy tym nie do wytrzymania
A nasze okna nie nadają się do huków wytłumienia.
Sprawę jak najszybciej załatwić by trzeba,
Lecz na razie te skargi zanosim do...nieba.



U. – Jaka była Pani najlepsza ocena?

G.L. Bardzo dobry, bo celujących wtedy nie stawiano. Pamiętam, że dostawałam tarczę wzorowego ucznia. Najgorzej oceniano mnie z muzyki, bo śpiewać nigdy nie umiałam.

U. – Jak długo pracuje Pani w szkole?

G.L. – Od 1984 r. w SP nr 4, w 1986 r. rozpoczęłam pracę w Trójce. W sumie 19 lat. W 1990 r. zostałam wicedyrektorem, a sześć lat później dyrektorem.

U. – Jakie jest Pani największe marzenie dotyczące szkoły?

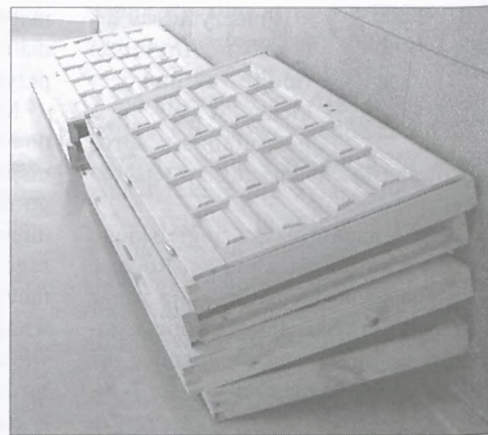
G.L. – Myślę o budowie pływalni od strony sali gimnastycznej, już kiedyś były takie plany. Chciałabym też, aby wszyscy absolwenci opuszczający tę placówkę, zawsze wspominali ją jako swoją ukochaną Trójkę.

U. – Dziękujemy serdecznie.

Dobre, bo policzone

Inwentaryzacja 2005

Każdego dnia 27 nauczycieli zabiera 15 dzienników i ochoczo maszeruje do 12 sal. Oczywiście odbywa się to na zmiany, bo gdyby wszystkie klasy chciały rozpocząć lekcje w tym samym czasie, wówczas na jedną grupę wypadałoby 0,8 pomieszczenia lekcyjnego. Gdy szkolny dzwonek rozpoczyna lekcję, 348 głów wyteża swoje szare komórki. W pogodne dni próbujemy marzyliście spoglądać przez 117 okien. Gdy słońce rozejmie się za chmurki, wówczas rozjaśniamy sobie życie 315 lampami. W uporne dni możemy wylecieć za 48 drzwi. Na osiemnastu tablicach zapisujemy wszystkie mądrości tego świata. Jeśli chcielibyśmy stanąć na każdym stopniu schodów, jakie znajdują się w tej szkole, to musielibyśmy wykonać 43 ruchy nogą. W bieżącym roku uczniowie przeczytali 2578 książek. Zmęczeni, szczególnie po dużej przerwie, możemy zasiąść na 252



krzesłach, opręć łokcie na 113 ławkach i pomyśleć o niebieskich migdałach. Najpopularniejszymi imionami są: Anna (16), Mateusz (11), Katarzyna (11), Magdalena (10) i Tomasz (10). Po wnikliwej analizie dzienników stwierdzono, że zdecydowanie najpopularniejsze w szkole jest nazwisko Kaczmarek (8) i Lupka (5).

Podliczyli członkowie ochotniczej grupy inwentaryzacyjnej

Ludzie

Autoprezentacja

Wyjątkowa klasa VI c, którzy tworzyła grupę już od trzeciego roku życia.

Posłuchajcie opowieści o klasie, Która od lat dziewięciu zna się.

Już w przedszkolu się poznali

I w tym towarzystwie dotąd wytrwali.

Grzesia pasją jest pływanie,

Kręci go również czytanie.

Wenesa w siatkówkę chętnie grywa

I plastycznych zdolności nie ukrywa.

Krzysztofa ciągnie do piłki,

Nie wstydzi się informatycznej żyłki.

Ania, co numer czwartyma,

W ping-ponga najlepiej gra.

Jej imienniczka Ania Jot

Uwielbia szydełkowy splot.

Dawid strażakiem może zostanie,

Na razie takie ma powołanie.

Natalia na rowerze szybko gna

I w koszykówkę chętnie gra.

Mikołaj zamiast w objęcia edukacji

Oddałby się cały motoryzacji.

Patryka hobby to wyciągi konne

Oraz z historią przygody wickopomne.

Przemkowi udają się występy sceniczne

Oraz zajęcia sportowe rozliczne.

Jakuba nęka nadmiar temperamentu

Nie stroni też od lekcji strunowego instrumentu.

Daria to zdolna plastyczka

I świetna matematyczka.

Adam okazał się genialny,

Bo wynik testu miał maksymalny.

Marta gra na komputerze,

Często jeździ na rowerze.

Mateusz pasjonatem jest przyrody,

Dla wiceomnibusa odebrał też nagrody. Małgorzata- oprócz lektury „Jeździecy”- Chętnie podejmuje rowerowe eskapady. Marta uwielbia informatykę, Ostatnio stawia na gimnastykę. Marcin na gitarze często gra No i świnkę morską ma. Anna z przyjemnością je słodycze, Ale docenia też literaturę zdobycze. Sandra lubi wędkowanie,



Bo to jej wielkie zamilowanie. Monika ceni wycieczki rowerowe Oraz przyjemne podróże sieciowe. Marta – miłośniczka muzyki – z tego słynie, Że warkoczami cały świat owinie. Do tego dochodzi jeszcze pani Hania, Która uczyła nas sztuki pisania.

Z serca

Wszystkim Nauczycielom życzymy:

- spokoju wewnętrznego
- uśmiechu radosnego
- portfela wypchanego
- urlopu udanego
- egzaminu zdanego
- wspomnienia o nas
- pozytywnego...

Absolwenci SP3

REKLAMA

- Kto wejdzie w mury naszej szkoły,
- Ten staje się radosny i wesoły.
- Kto jako absolwent opuszcza tę placówkę,
- Ma sportową sylwetkę oraz mądrą główkę.



Wizyta w Wiedniu

Od 5 do 10 czerwca 11-osobowa delegacja ze Szkoły Podstawowej nr 2 gościła w stolicy Austrii. Pobyt miał charakter wymiany, jaka jest przewidziana w programie Socrates-Comenius realizowanym wspólnie od roku.

Wiedeń zachwyił nas swoimi zabytkami, dbałością o czystość i ochronę środowiska. Nie sposób pominąć wspaniałych pałaców dworu cesarskiego, takich jak Hofburg, Belweder i Schönbrunn. Jak zawsze, zachwycają gotyckie i barokowe kościoły, teatry, Uniwersytet i pomniki. Najważniejszymi dla wszystkich turystów są oczywiście: katedra św. Stefana oraz słynny Prater – park rozrywki, koleje i karuzeli.

Mieliśmy rzadką okazję zwiedzania Parlamentu oraz bardzo pięknego Ratusza VI okręgu, do którego należy nasza partnerska szkoła St. Marien. Wszędzie byliśmy przyjmowani z niezwykłą sympatią. Jeździliśmy metrem, tramwajami oraz szybką kolejką zbudowaną na wiaduktach.

Szkoła St. Marien, prowadzona przez zakonnice, jest nowoczesną placówką prywatną, do której uczęszcza około 270 uczniów i stanowi odpowiednik polskiego gimnazjum. Uderzył nas panujący tu spokój, czystość i porządek. Ku naszemu zaskoczeniu, uczniowie nie krzyczą podczas przerw i nie biegają po korytarzach. Obowiązuje ich dyscyplina i okazywanie szacunku sobie i wszystkim osobom dorosłym. Uczniowie i nauczyciele witają się odpowiednikiem polskiego „Szczęść Boże”. Szkoła jest wyposażona w bardzo nowoczesny sprzęt komputerowy, ale też posiada pracownię techniczną, kuchnię, w której uczniowie uczą się podstawowych czynności po-

trzebnych w życiu: gotują, zmywają i piorą. Jest też szwalnia, gdzie uczą się szyc. Placówka posiada salę gimnastyczną – na szóstym piętrze – oraz niezwykły ogród i boisko sportowe na dachu szkoły. W ogrodzie rosną drzewa owocowe, kwiaty, krzewy, po pergolach pną się winorośl. Boisko nie jest zbyt duże, ale bardzo bezpieczne i przystosowane do różnych gier sportowych, przy tym doskonale wyposażone. Szkoła posiada aulę ze sceną i zapleczem potrzebnym do prezentacji programu artystycznego.

Mieliśmy okazję oglądać program artystyczny uczniów i z satysfakcją możemy stwierdzić, że poziom prezentowanych przez naszych podopiecznych występów nie odbiega od tamtejszego. Bardzo potrzebne są takie spostrzeżenia, podglądanie pomysłów i wykorzystywanie ich w naszej pracy. Potrzebne jest też obalanie mitów i stereotypów. Przeglądaliśmy czasopisma dla młodzieży wykorzystywane podczas pracy lekcyjnej. Polska jest w nich przedstawiana w niekorzystnym świetle. W jednym z artykułów nazwano naszą ojczyznę „wyspą biedy”. Zamieszczono przy tym zdjęcia bezzębnych starców ze wsi na wschodzie. A przecież nie cała Polska jest taka. Być może wspólne wizyty choć trochę ten niekorzystny wizerunek naszego kraju zmienią.

Kadra nauczycielska pracuje podobnymi metodami u nas i w Wiedniu. Aby zmierzyć się z wyzwaniem, Alina Malinowska i Monika Musielak prowadziły lekcje o Polsce, Bogumiła Kurzawska – zajęcia origami (uczniowie wykonywali polskiego Białego Orła). Chciałyśmy przybliżyć uczniom podstawowe symbole narodowe Polski, dobre polskie produkty i znanych Polaków.

Głównym jednak celem naszego pobytu w Wiedniu było poznanie sposobów segregacji i utylizacji śmieci, zgodnie z tematem programu „Eco Fair – to czysta Europa”. Zorganizowano dla nas kompleksową wycieczkę pod tytułem: „Ślady śmieci”. Wiedeń jest miastem nieby-

wale czystym, sprzątanym każdego dnia. Mieszkańcy, a jest ich 1 mln 700 tys., od wielu lat segregują odpady. Nikomu o tym nie trzeba przypominać, bo ta czynność jest dla wszystkich nawykiem. Czystość tej segregacji jest jednak sprawdzana w zakładzie segregacji. To ogromny kombinat, w którym prasuje się opakowania PET, oddzielnie gromadzi makulaturę, szkło, aluminium i odpady żelazne wychwytywane przez ogromne magnesy.

Przewieziono nas też na wysypisko śmieci, gdzie trafiają wszystkie odpady, które nie mogą być przetworzone. Odwiedziliśmy też kompostownię, zakład przetwarzający odpady biologiczne na ziemię ogrodniczą. Pracują tam rozdrabniarki i spychacze formujące pryzmy. Podstawową pracę wykonują jednak mikroorganizmy – to one powodują przyspieszenie rozkładu liści, trawy i kory. Co ciekawe, z obawy przed szczurami, które żywią się resztkami pożywienia wyrzucanymi przez ludzi, do kompostowni nie są przyjmowane inne odpady biologiczne.

Najważniejszym punktem wycieczki był pobyt w spalarni śmieci. Trudno jej nie zauważyć, będąc w Wiedniu. Przykrywa uwagę niezwykłą architekturą i kolorami. Ogromny budynek posiada kilkanaście złotych kul rozmaitej wielkości, kolorowe mozaiki, podniebne tarasy obsadzone krzewami i drzewami. To znany artysta Hundertwasser zaprojektował ten obiekt, który powstał na zgliszczach poprzedniej spalarni na początku lat 90. Do spalarni przywozi się 250 wielkich ciężarówek śmieci dziennie. Spala się je w temperaturze 700-1200°C. Sieć filtrów wychwytuje wszystkie zanieczyszczenia, odprowadzając do atmosfery tylko parę wodną. Energia powstająca podczas spalania śmieci, ogrzewa wodę i przy pomocy tysięcy kilometrów rur zaopatrywane są w ciepłą wodę wszystkie instytucje publiczne miasta i 25 % domostw prywatnych. Na terenie Wiednia pracują dwie spalarnie, trwają prace nad uruchomieniem trzeciej, która umożliwiłaby ograniczenie do minimum wywożenia śmieci na wysypiska. Popioły ze spalarni wykorzysty-



Przed szkołą St. Marien

wane są do produkcji betonu używanego następnie do budowy dróg, dzięki temu nie zanieczyszczają środowiska.

Oczyszcza się tu także ścieki – na tyle skutecznie, że oczyszczona woda trafia do odnogi Dunaju. Woda w rzece nie ma obecnie nic wspólnego z wurokami, jakich doznał J. Strauss, komponując jedno z najbardziej znanych arcydzieł światowej muzyki klasycznej: „Nad modrym Dunajem”.

W Wiedniu sprawnie działa 500 km dróg rowerowych, którymi można wszędzie dojechać. Przeszkody napotykane przez rowerzystów nie leżą jednak po stronie kierowców, ale raczej po stronie pieszych, którzy bezmyślnie ten znakomicie przecież oznakowany pas, naruszają. Miasto jest zielone, gdyż ulice obsadzone są wysokimi drzewami, w koronach których mieszkają ptaki śpiewające.

Wizyta była bardzo udana. Nasi wiedeńscy przyjaciele ani razu nie dali nam odczuć, że dzieli nas nadal przepaść cywilizacyjna i pewnie kulturowa. W Wiedniu mieszka wielu emigrantów z różnych krajów i różnych kontynentów. Dla każdego jest jednak miejsce w tym społeczeństwie bez barier architektonicznych i rasowych. Nasi uczniowie nawiązali liczne kontakty koleżeńskie zarówno z Austriakami jak i Czechami, którzy byli tam razem z nami. Chętnie używali języka niemieckiego do porozumiewania się. Wymienili adresy internetowe i numery telefonów. Wszyscy przywieźliśmy z delegacji drobne upominki i moc wrażeń. Kolejna wizyta w Wiedniu już w grudniu. Ta perspektywa dopinguje uczniów obecnych klas piątych do nauki języka niemieckiego. To przecież kilku z nich pojedzie na kolejną wizytę.

Bogumiła Kurzawska



W pracowni komputerowej

Poznajemy Ziemię Lubuską

7 czerwca uczniowie SP 1 ze szkolnego kółka PTTK wraz z Małgorzatą Kubiak i lubońskim Oddziałem PTTK udali się do Międzyrzecza i Rokitna.

Najpierw zwiedziliśmy Międzyrzeczeki Rejon Umocniony (MRU) - zbudowany przez III Rzeszę w latach 1934-1938, najbardziej zaawansowany technicznie i jeden z najciekawszych tego typu obiektów na świecie, niemiecki system fortyfikacyjny (około 100 obiektów fortyfikacyjnych, labirynt podziemnych tuneli i korytarzy sięgających do 40 metrów w głąb ziemi). Teraz znajduje się tu rezerwat nietoperzy „Nietoperek”. Od pani Kubiak dowie-

dzieliśmy się, że co roku nawet z odległości 200 km przylatuje tu 30 tys. nietoperzy (w tym 12-13 z występujących w Polsce 22 gatunków).

Zwiedziliśmy też część tuneli zwanych Pętłą Boryszyńską znajdującą się 20 m pod ziemią. Zniszczonej sieci elektrycznej doprowadzonej tu przed laty nie naprawiano, ponieważ zmieniłby się mikroklimat sprzyjający życiu i rozwojowi nietoperzy. Podczas naszej wędrownki musieliśmy mieć latarki. Bez nich nic byśmy nie widzieli. Po tunelach oprowadzała nas przewodniczka – pani Kasia. Opowiedziała nam smutną historię pewnej 15-letniej dziewczyny, która

podczas zwiedzania tuneli odłączyła się od grupy i zgubiła się w labiryncie. Poszukując wyjścia, weszła po ciemku na schody i spadła z nich. Zginęła na miejscu.

W jednym z korytarzy podziwialiśmy malunki sprzed kilkadziesiąt lat. Po dwugodzinnej podziemnej wędrownce wyszliśmy na powierzchnię. Stamtąd udaliśmy się do międzyrzeczekiego muzeum, które słynie ze zbioru portretów trumiennych i ruin zamku zbudowanego przez Kazimierza Wielkiego. Zobaczyliśmy m.in. szkielet wojaka sprzed kilkuset lat.

Następnym punktem wycieczki było zwiedzanie Sanktuarium Matki Bożej Cierpliwie Słuchającej w Rokitnie. Widzieliśmy Cudowny Obraz Matki

Bożej Cierpliwie Słuchającej, który posiada historię sięgającą 1669 r. Każdy z nas miał okazję na wyblaganie łask u Najświętszej Maryi Panny. Rocznie do Rokitna przybywa ok. 25 tys. pielgrzymów z całego świata.

Podsumowaniem rajdu był konkurs wiedzy o odwiedzonych miejscach. Największą znajomością wykazali się: Joasia Humerczyk (VI a), Magda Frąckowiak, Asia Lenartowicz i Paulina Adamska (V a) oraz Krzysiu Ginko (IV a). Dla utrwalenia wiadomości o Międzyrzeczekim Rejonie Umocnionym i walorach turystycznych Ziemi Lubuskiej wykonaliśmy też gazetki tematyczne, które zawisły w holu szkoły.

**Magdalena Frąckowiak
i Joanna Lenartowicz**

Czwarty raz po fortach

29 maja odbyła się czwarta edycja Lubońskiego Rajdu Rowero-Pieszego „Śladami Historii”, przygotowanego przez Sekcję Historyczną Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia. Wsparcia finansowego udzielił Urząd Miasta Luboń, natomiast patronat medialny objęło Radio Merkury Poznań i Wielkopolska Telewizja Kablowa.



Tradycyjnie tematem wiodącym majowego rajdu była XIX-wieczna twierdza fortowa w Poznaniu. Co roku uczestnicy zwiedzają inny obiekt, na co dzień niedostępny turystycznie; tym razem można było zobaczyć m.in. fort główny II na Żegrzu.

W tym roku poprowadzono dwie trasy rowerowe. Pierwsza wiodła z Lubonia do Poznania i z powrotem do Lubonia, druga – przygotowana dla Sekcji Rowerowej Unilever Polska SA Poznań – prowadziła z Poznania do Lubonia. Dla osób zainteresowanych tylko zwiedzeniem fortu przewidziano trasę pieszą po obiekcie. Jednak ze względu na ogromne zainteresowanie ubiegłoroczną imprezą, w tym roku uczestnicy zostali podzieleni na dwie grupy, z których pierwsza zwiedzała obiekt od 9.00, druga od 11.30. W wycieczce wzięło udział ponad 180 osób z Lubonia, Poznania, Łęczycy, Kostrzyna Wlkp., Murowanej Gośliny, Śremu, Zbąszynia, Konina, Kostrzyna, Legnicy oraz Szczecina. Najstarszy

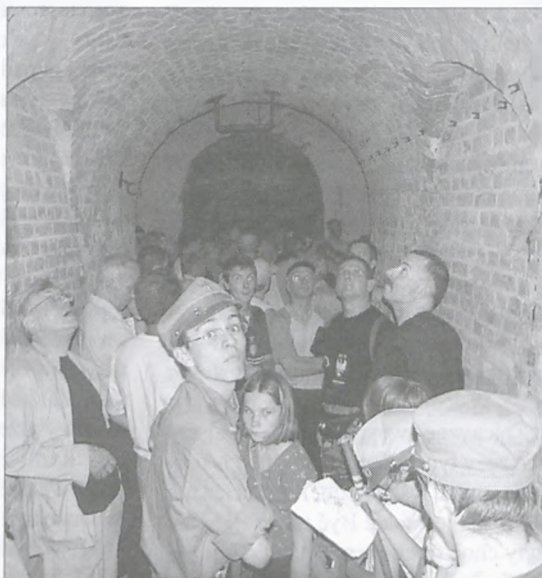
uczestnik miał 76 lat, najmłodszy 4 lata. Była także grupa harcerzy z 66. Poznańskiej Drużyny Harcerskiej „Lupus”. Każdy otrzymał pamiątkowy znaczek oraz materiały informacyjne.

Tegoroczny rajd po raz kolejny potwierdził, że mieszkańcy naszego miasta są żywo zainteresowani poznawaniem historii regionu. Szczególnie cieszy więc fakt, że uczestnikami imprezy była nie tylko młodzież, ale także dziadkowie z wnukami, a nawet całe rodziny...

Główną atrakcją imprezy była możliwość zwiedzania fortu II zrealizowanego w latach 1878-82. Powstał on w pierwszym etapie budowy twierdzy fortowej w Poznaniu i reprezentuje typ pruskiego, standardowego, artyleryjskiego fortu głównego. Na placu przed głów-

nym wjazdem do bloku koszarowego omówiona została geneza powstania i struktura poznańskich umocnień oraz fort jako XIX-wieczny obiekt militarny. Dużym zainteresowaniem cieszyły się także dzieje walk w 1945 roku, w trakcie zdobywania „Festung Posen”. Podczas zwiedzania szczególnie przydatne okazały się plany obiektu zawarte z materiałach informacyjnych, które otrzymali uczestnicy.

Meta mała miejsce na placu w pobliżu siedziby TMML przy ul. Sobieskiego, gdzie uczestnicy rajdu posili-



fol. Magdalena Karczewska

Dzień był wyjątkowo upalny, a w podziemiach panował przyjemny chłód. Nie był to jednak jedyny powód, dla którego zwiedzający chętnie tłoczyli się w kazamatach (np. we wnętrzu kaponierzy czołowej)

Rudawy

W weekend 25 – 29 maja miłośnicy wędrówek górskich z lubońskiego Oddziału PTTK udali się w Rudawy Janowickie – mało znane pasmo górskie położone w Sudetach Zachodnich na skraju Kotliny Jeleniogórskiej.

Atrakcji i pięknych miejsc jest tutaj mnóstwo. Z najważniejszych wymienić trzeba: ruiny XIV-wiecznego zamku Bolców, położone na południe od Janowic, Kolorowe Jezioro koło Wieściszowic, wspaniałe punkty widokowe na Sokolikach, Starościańskie Skały przypominające „skalne miasto” na wschodnim stoku Lwiej Góry, cudowne panoramy i zachody słońca widoczne ze skał Skalnika, najwyższego szczytu pasma, bądź urocze zakątki Starościańskich Skał. To tutaj u stóp Sokolików i Wzgórz Karpnickich leży malownicza dolina pałaców i ogrodów, niekiedy o fundamentach średniowiecznych lub renesansowych, będących w XIX wieku wakacyjnymi rezydencjami dworu i arystokracji pruskiej (pałace i założenia parkowe w Mysłakowicach, Karpnikach, Bukowcu i Stanisławowie). Dla zachowania naturalnych górskich geokompleksów przyrodniczych i wyjątkowych walorów krajoznawczych Rudaw utworzono na tym terenie w 1989 r. Rudawski Park Krajoznawczy. Na bazę noclegową i wypadową dobrze nadaje się Szkolne Schronisko Młodzieżowe w Bukowcu.

W Bukowcu warto zwiedzić kompleks pałacowy von Redenów z herbacianią, świątynią Ateny, sztuczną grotną oraz Karczmę Sądową, gotycki

kościół pw. św. Marcina z XIV w. i barokowy kościół pw. św. Jana Chrzciciela z XVIII w.

Krzyszów, gdzie uczestniczyliśmy w mszy św. i procesji Bożego Ciała, znany jest z pocysterskiego zespołu klasztorowego, nad którym dominuje perła architektury barokowej – kościół opacki pw. Matki Bożej Łaskawej z pocz. XVIII. Po procesji i zwiedzeniu sanktuarium pojechaliśmy do Janowic Wielkich, aby odbyć wycieczkę górską do osadzonych w skale, malowniczych ruin zamku Bolców (XIV w.). Brama zamkowa, podwórce, okna strzelnicze, przykuwają wzrok i zachwycają. Szlakiem zielonym a potem czarnym dochodzimy do Skalnych Bram leżących na wschodnim zboczu Miedzianych Skał. Docieramy do Starościańskich Skał z wykutymi w skale schodami. Mijamy Strużnicze Skały i dochodzimy do siodła między Górami Sokolimi a Rudawami Janickimi zwanego Przełęczą Karpnicką. Na-



fol. Jan Błaszczak

Przed Szwejczarką

stępnego dnia ponownie docieramy w okolice Przełęcz Karpnickiej. Pieszko idziemy do Schroniska „Szwajczarka”, drewnianego domku zbudowanego w 1823 r. przez Tyrolczyków na zboczu Krzyżnej Góry. Dalej idziemy na szlak prowadzący na Sokolik i Krzyżną Górę. Jedziemy do Wieściszowic, aby zobaczyć Kolorowe Jezioro: Purpurowe, Błękitne i Zielone. Leżą na południowym stoku masywu Wielkiej Kopy. Powstały po zalaniu wyrobisk pirytów występujących w łupkach tej góry. Charakterystyczną barwę nadały jeziorkom rozpuszczone w niej związki chemiczne: żelaza, miedzi i siarki. Wejście na Wielką Kopę i Skalniki – to wielki wyczyn. Wrócimy zejściem do Przełęcz po Średnicę. Sobotę przeznaczamy na wycieczkę autokarem. Po śniadaniu jedziemy do Kowar, do Parku Miniatur Zabytków Dolnego Śląska, położonego na terenie dawnej fabryki dywanów. W skali 1:25 odwzorowano pałace, klasztory, kościoły i starówki miast dolnośląskich. W Ka-

miennej Górze położonej nad Bobrem i Zadną stynącej z tkactwa zwiedzamy Muzeum Tkactwa z dużą kolekcją maszyn tkackich. Jedziemy w okolice Gorzeszowa. Podziwiamy zgrupowanie pięknych skał piaskowcowych pośród wysokiego lasu. Wietrzenie skał wytworzyło rozmaite ich kształty: malownicze maczugi, ambony, grzyby. Nazwano je Głazami Krasnoludków. Autokarem, krętą drogą jedziemy na Przełęcz Okraj. Jest to obniżenie oddzielające Konarski Grzbiet Karkonoszy od Grzbietu Lasockiego. Znajduje się tu Strażnica Straży Granicznej i schronisko turystyczne PTTK. Rozciągająca się dookoła panorama gór zapiera dech w piersiach. Następnego dnia jedziemy doliną Łomnicy i Jedlicy, między Jelenią Górą a Kowarami i Karpaczem do Mysłakowic. Kierujemy się w stronę Siedlęcina nad Bobrem. Tutaj znajduje się gotycka wieża mieszkalna, jedna z najokazalszych budowli tego typu w Europie wzniesiona w XIV w. prawdopodobnie przez któregoś z Piastów świdnicko-jaworskich, słynie z malowideł ściennych o tematyce rycersko-romansowej przedstawiających opowieść o rycerzu Lancelocie z Jeziora. Następnie zwiedzamy ruiny zamku w Świeciu z XIV w., stojące na cyplu skalnym przy drodze do Leśnej. W Leśnej przewodnik oprowadza nas po zamku Czocho, z początku XIII w., położonym w zakolu Kwisy. W zamku tym kręcono sceny do filmów: „Gdzie jest generał?” oraz „Wiedźmin”. W drodze do domu odwiedzamy pocysterski zespół klasztorny w Lubiążu.

Maria i Jan Błaszczakowie

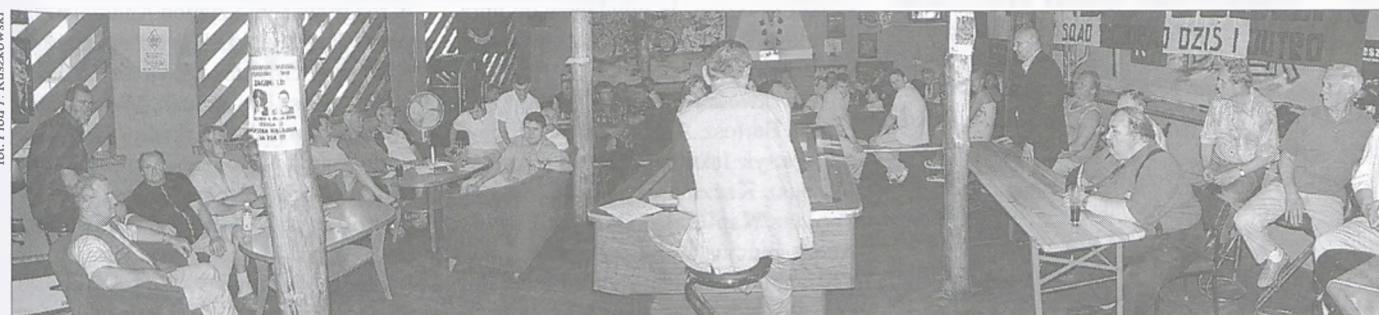
Nowy zarząd MKS-u

24 czerwca na stadionie Miejskiego Klubu Sportowego przy ul. Rzecznej odbyło się walne zgromadzenie wyborcze.

Na spotkanie przybyła dość liczna grupa uczestników, bo aż 52 osoby! Warto zaznaczyć, że jest to jeszcze raz tyle, ile liczył poprzedni skład klubu.

Nowych kandydatów na członków Miejskiego Klubu Sportowego zgłosił już

na wstępie spotkania Jerzy Tomkowiak. Po głosowaniu 8 członków było za przyjęciem nowych osób, 1 przeciw, a 3 się wstrzymały. Obrady prowadził były prezes Ryszard Dolata, który zrezygnował z członkostwa w klubie, co nie przeszkadza



Na walne zgromadzenie przybyło ponad 50 osób



Prowadzący obrady Ryszard Dolata, w głębi – członkowie ostatniego zarządu LKS-u

działo temu, by mógł prowadzić zebranie.

Nim doszło do wyborów nowego zarządu, przedstawiono aktualny stan klubu, ujmując w nim będący w likwidacji Luboński Klub Sportowy oraz nowy twór – MKS. Tymczasem już od dawna wia-

domo, że w LKS-ie jest niewesoło, jeśli chodzi o sprawy finansowe.

Do komisji skrutacyjnej wybrano 3 osoby: Janusza Kaczmarka, Stanisława Anioł oraz Piotra Wierzbickiego.

Ostatecznie do zarządu Miejskiego Klubu Sportowego zgłoszono 8 kandydatów, prawo wejścia miało 7 osób. Podczas wyborów na sali przebywało 45 członków. Oto wyniki tajnego głosowania: Przemysław Kwiatkowski – 42 głosy, Andrzej Kowalkiewicz – 41, Ire-

neusz Kaźmierczak – 39, Jerzy Tomkowiak – 37, Paweł Araszkiewicz – 36, Tadeusz Kabat – 36, Jerzy Wiśniewski – 33, Wanda Kaczmarek – 8.

Po ukonstytuowaniu, prezesem wybrano **Jerzego Tomkowiaka**, wiceprezesem ds. piłki nożnej **Jerzego Wiśniewskiego**, sekretarzem **Przemysława Kwiatkowskiego**, a skarbnikiem **Tadeusza Kabata**. Reszta osób pełni funkcję członków zarządu. Odpadła Wanda Kaczmarek ze względu na małą ilość głosów.

Komisję rewizyjną tworzą: Marek Kryślak, Grzegorz Dembiński oraz Paweł Kaczmarek.

Po Walnym Zgromadzeniu, w którym jeszcze brali udział w głosowaniach, z członkostwa w klubie zrezygnowali pisemnie: Edward Bodziński, Piotr Brał.

Przemysław Kwiatkowski



Zarząd Miejskiego Klubu Sportowego (następcy LKS-u), od lewej stoją: Andrzej Kowalkiewicz, Ireneusz Kaźmierczak, Jerzy Tomkowiak – prezes, Tadeusz Kabat, Przemysław Kwiatkowski, Paweł Araszkiewicz, na zdjęciu brakuje: Jerzego Wiśniewskiego

Franiak zrezygnował

Od 16 czerwca Zbigniew Franiak przestał być trenerem pierwszego zespołu Lubońskiego Klubu Sportowego.

W klubie z ulicy Rzecznej spędził 2,5 roku. Za jego kadencji drużyna nabrała charakteru i dynamiki, których nie pokazywała praktycznie od zakończenia pracy w LKS-ie przez Ryszarda Marcinkowskiego jeszcze w III lidze.

Nazwisko nowego szkoleniowca nie jest jeszcze znane, niedawno wybrany



zarząd klubu poda je w najbliższym czasie. Jak podkreśla trener Franiak, powodem jego odejścia był aspekt finansowy, a konkretnie dług wobec jego osoby w wysokości 8 435 zł, którego nie uregulował Luboński Klub Sportowy.

Przemysław Kwiatkowski

Juniorzy LKS-u

Prowadzony przez Roberta Tomkowiaka zespół juniorów starszych LKS-u rywalizował w grupie II klasy A. W 16 meczach zespół zgromadził 23 punkty z dodatnim bilansem bramkowym 35:25. To pozwoliło zająć drużynie 5. lokatę.

Udział kilku zawodników zespołu w meczach pierwszej drużyny wskazuje, że młodzież w klubie rozwija się prawidłowo. Oto zawodnicy, którzy uczestniczyli w rozgrywkach: Krzysztof Bartoszak, Michał Bartoszak, Radosław Biały, Łukasz Dolata, Arkadiusz Hanysz, Łukasz Kowalkiewicz, Bartosz Król, Wojciech Król, Maciej Królik, Jan Lipka, Łukasz Ludwiczak, Mateusz Michalski, Dawid Młynek, Dawid Plenzler, Adam Styperek, Jakub Pawłowski, Marcin Rasz, Michał Rumia, Adam Rybak, Maciej Ślusarczyk, Marcin Wiśniewski.

Nieco gorzej wiodło się juniorom młodszemu. Występujący w roli beniaminka klasy okręgowej zespół trenera Aleksandra Bilewicza zajął 10. miejsce. W 20 meczach zdobył 15 punktów, strzelił 23 bramki, a stracił 48. Oto z kim pracował trener Bilewicz: Radosław Pakuła, Dariusz Biały, Tomasz Śmiglak, Marcin Gierak, Łukasz Królik, Jacek Szprejda, Bartosz Szymczak, Krzysztof Wiśniewski, Adam Górski, Paweł Biłiński, Szymon Owsiany, Marcin Styperek, Karol Primke, Maciej Łuczak, Marcin Mencil.

Przemysław Kwiatkowski

Z ostatniej chwili: 4 lipca Komitet Założycielski Miejskiego Klubu Sportowego w osobach: Piotr Brał, Edward Bodziński oraz Janusz Kaczmarek złożyli pismo, w którym zakwestionowali przebieg wyborczego Walnego Zgromadzenia MKS z 24 czerwca. Pismo wysłane zostało do Urzędu Miejskiego w Luboniu, Starostwa Powiatowego, Wielkopolskiego Związku Piłki Nożnej oraz banku SBL w Luboniu. Więcej w przyszłym numerze „WL”. (P.K.)

IV liga

Po sezonie

W ostatnim meczu sezonu 2004/2005 zespół Lubońskiego Klubu Sportowego przegrał z Polonią Nowy Tomyśl 0:4. Ostatecznie jednak, ze względu na obecność w barwach LKS-u nieuprawnionego zawodnika (Michała Taborskiego), wynik zostanie zweryfikowany dla naszych rywali jako walkower.

W minionym sezonie, nasza drużyna zdobyła ogółem 47 punktów w 30 rozegranych meczach. Odniosła 14 zwycięstw, 5 remisów i 11 porażek. Zdołała 46 bramek, tracąc 27. Oto zdobywcy bramek dla LKS-u: R. Sołdecki – 7, M. Taborski – 6, S. Jakubczak, D. Magdziński, S. Urbaniak – 5, M. Marciniak – 3, S. Marchewka, M. Michalski, D. Nowacki, S. Walkowiak – 2, Ł. Frankowski, W. Głowiński, Ł. Jujeczka, S. Pleśnierowicz – 1, bramki samobójcze – 2.

Tabela końcowa IV ligi północnej w sezonie 2004/2005:

1. Nielba Wągrowiec	30	68	89:24
2. Sparta Oborniki	30	67	81:26
3. Sokół Pniewy	30	61	69:33
4. Huragan Pobiedziska	30	60	63:33
5. Polonia Nowy Tomyśl	30	47	65:39

6. LKS	30	47	46:27
7. Polonia Chodzież	30	46	39:41
8. MKP 1999 Piła	30	45	40:46
9. Warta Śrem	30	41	40:45
10. Sokół Rakoniewice	30	36	50:56
11. Wełna Rogoźno	30	36	46:45
12. Polonia Środa	30	36	42:47
13. 1920 Mosina	30	31	40:55
14. Sokół Damasławek	30	30	46:75
15. TPS Winogrady P-ń	30	24	39:73
16. Patria Buk	30	0	10:140

Nielba Wągrowiec ostatecznie nie awansowała do III ligi. W dwumeczu z Kanią Gostyń najpierw 2:0 wygrał zespół z Gostynia, a w rewanżu z tym samym wynikiem triumfowali wągrowiczanie. Rzuty karne lepiej egzekwowała Kania, zwyciężając 5:3. Ten wynik spowodował, że szeregi IV ligi opuścił zespół TPS-u Winogrady P-ń.

Przemysław Kwiatkowski

Koniec rozgrywek

12 czerwca zakończono rozgrywki w klasie A grupy III, w której występowała Stella. Jak informowaliśmy, zespół awansował do wyższej klasy rozgrywkowej.

W meczu na szczycie Stellowcy ulegli Koronie w Bukowcu 1:5, a honorową bramkę zdobył Kleiber.

Oto wyniki ostatniej kolejki:

Spójnia – Tornado	4:1
Korona – Stella	5:1
Lipno – Ogrol	4:1
Wronczyn – Las	5:2
Wicher – Orzeł Granowo	2:2
Sam – Huragan	3:0
Orzeł Modrze	pauza

Tabela III grupy klasy A:

1. Korona Bukowiec	24	57	85:25
2. Stella Luboń	24	50	49:25
3. Lipno Stęszew	24	47	47:23
4. LZS Wronczyn	24	45	60:42
5. Las Puszczykowo	24	40	44:41
6. Huragan Michorzewo	24	33	34:36
7. Sam Jastrzębsko	24	33	39:46
8. Orzeł Modrze	24	31	50:48
9. Spójnia Strykowo	24	27	41:53
10. Tornado Trzebowo	24	27	42:55
11. Ogrol Wojnowice	24	26	33:54
12. Wicher Strzyżewo	24	26	36:45
13. Orzeł Granowo	24	1	16:83

Podziękowania należą się prezesowi, zarządowi, trenerowi i zawodnikom za wysiłek uwieńczony zdobytą pozycją. Do awansu przyczynili się następujący zawodnicy: Marek Filipiak, Pa-

weł Cybulski, Mariusz Ciesielski, Paweł Soroko, Łukasz Krzyżaniak, Marek Wiórek, Robert Lisiecki, Paweł Kotliński, Piotr Jabłecki, Michał Wojciechowski, Robert Twardowski, Robert Szyńka, Bartosz Korcz, Jacek Mroczynski, Arkadiusz Nowicki, Zbigniew Pluciński, Michał Kamiński, Waldemar Kunert, Sławomir Kleiber Zygrgalis, Bartosz Ciszak, Łukasz Różański.

Bramki zdobywali: Pluciński – 22 (!), Wiórek, Krzyżaniak, Korcz – 5, Lisiecki – 3, Wojciechowski i Kleiber – 2, Ciesielski, Kunert, Twardowski, Kamiński i Szyńka – po 1.

W poprzednim sezonie Pluciński z Majchrzakiem strzelili najwięcej bramek, w tym sezonie Zibi udowodnił, że nadal ma instynkt strzelecki i dar egzekutora. Szkoda, że opuszcza Stellę i przechodzi do Lipna Stęszew. Zarząd musi teraz znaleźć zawodników, którzy wzmocnią kadrę Stelli.

Start w klasie okręgowej już 21 sierpnia, oby z najlepszymi nastrojami i przygotowaniem. Termin rozgrywek podamy w sierpniowym wydaniu „WL”.

Andrzej Sznajder

Świetna frekwencja

Ekipa orlików Lubońskiego Klubu Sportowego grająca w sezonie 2004/05 w grupie II E1 uplasowała się na 7. miejscu w tabeli.

Podopieczni trenera Jerzego Tomkowiaka mieli za rywali m.in. drużyny Lecha Poznań czy Amiki Wronki. W 14 spotkaniach chłopcy zgromadzili 11 punktów, strzelając 22 bramki, tracąc 45. Zwraca uwagę bardzo duża frekwencja na treningach i meczach, co świadczy o tym, że młodzieży do uprawiania piłki nożnej w naszym mieście nie brakuje.

Oto zawodnicy biorący udział w meczach: Bartosz Antczak, Michał Gawron, Patryk Jakubiak, Dawid Jakubiak, Mateusz Kaczmarek, Karol Moszyk, Tobiasz Napierała, Bartosz Pawlak, Adam Pluciński, Filip Primke, Jakub Rozum, Piotr Wojda, Kamil Białas, Adrian Waligóra, Damian Troszczyński, Mateusz Konopka, Jakub Korcz, Patryk Gregor, Szymon Kędziora, Przemysław Kleiber, Norbert Mieloszyk, Oskar Pochylski, Jakub Korcz, Patryk Królikiewicz, Milan Brylewski, Karol Majka, Marcin Kryślak, Tobiasz Tykwic.

Także drugi zespół prowadzony przez Jurka Tomkowiaka – młodziki

(rocznik 1994 i 1993) nie mógł narzekać na ilość zawodników uczestniczących w meczach i na treningach. W końcowej tabeli drużyna zajęła 5. lokatę z bilansem 26 punktów w 16 meczach oraz stosunkiem bramek 38:23.

Oto lista piłkarzy uczestniczących w rozgrywkach: Szymon Andrzejewski, Artur Brodziński, Krzysztof Dziurla, Krzysztof Grzesiak, Szymon Grzeskowiak, Łukasz Kaczmarek, Marcin Kaczmarek, Filip Kąkol, Arkadiusz Królikiewicz, Patryk Kołodziej, Bartosz Korcz, Łukasz Lichtenstein, Mateusz Majerczak, Tomasz Motelewicz, Damian Młynek, Patryk Mocek, Maciej Napierała, Mateusz Nieckowski, Daniel Osowski, Bartosz Pawlak, Dawid Paluszkiewicz, Adam Pluciński, Filip Primke, Dariusz Wojciechowski, Amadeusz Wierzbicki, Daniel Wierzbicki, Filip Witczak, Jakub Rozum, Rafał Bąkowski, Bartosz Dubiak, Adrian Kijak, Wojciech Kąkolowski, Jakub Wieczorek, Jakub Lubiński.

Przemysław Kwiatkowski

AKS Luboń

Od maja br. na terenie naszego miasta funkcjonuje Amatorski Klub Sportowy (AKS) Luboń. Drużyna powstała z inicjatywy Roberta Walkowiaka, któ-

ry był głównym pomysłodawcą budowy boiska przy ul. Wodnej w Luboniu (o jego otwarciu pisaliśmy w poprzednim numerze „WL”). Przy okazji inauguracji boiska AKS miał swój debiut i zajął 4. lokatę. Dwa tygodnie później zagrał

w turnieju podczas Dni Puszczykowa. Na 16 startujących ekip zajął wysokie 3. miejsce. Co ciekawe, drużyna posiada swój herb, który widnieje na ścianie przy boisku. Jego autorami są Agnieszka i Katarzyna Siemaszko. P.K.



Zespół AKS Luboń przy swoim herbie

Inwestycje na Stelli



Ubytki w płycie boiska przy ul. Szkolnej, bez odpowiedniego wcześniej przygotowanego podłoża, wyrównuje się jedynie zwykłą ziemią. (W.S.)

Zakończenie ligi amatorów

25 czerwca zakończyła swe rozgrywki Lubońska Piłkarska Liga Amatorów 2005. W czerwcu odbyły się 4 ostatnie kolejki turnieju, które rozgrywano na niewymiarowym boisku trawiastym pana Ryszarda Jacyny. Stawką były puchary ufundowane przez lubońską firmę „Cleo”.

Mecze ułożyły się w taki sposób, że do ostatniej kolejki nie było wiadomo, które ekipy staną na podium, a tym bardziej, kto okaże się najlepszy. Losy 3. miejsca wyjaśniły się dość szybko, gdyż najpierw Las Palmas sensacyjnie uległ coraz lepiej radzącemu sobie zespołowi „4x4” 3:8, a następnie Zmarnowane Talenty wygrały mecz walkowerem, gdyż nie przybyli na spotkanie Przyjaciele, mający realną szansę na 3. pozycję. Tak więc najniższy stopień podium był zarezerwowany dla drużyny Condor Polska, bez względu na rezultat ich ostatniego meczu. Zespół Condora mimo to nie kalkulował i pokonał „4x4” 6:4. Ostatni mecz ligi był zarazem finałem całego

cyklu. Naprzeciw siebie stanęły bowiem ekipy, które do tego meczu nie straciły żadnego punktu - Viara Gra i Peugeot Surdyk. Remis zadowoliłby tych pierwszych ze względu na korzystniejszy bilans bramkowy. Mecz był bardzo ciekawym widowiskiem, początkowo drużyny grały zachowawczo. Emocje zaczęły się od momentu, kiedy Peugeot Surdyk objął prowadzenie 2:1. Wtedy Viara Gra postawiła wszystko na szalę, by zdobyć upragniony remis. Nagle sędzia zawodów podyktował dość kontrowersyjnego karnego dla Viary! Piłkę ustawił sobie czołowy strzelec zespołu Arek Libera. Wtedy swój bramkarski kunszt pokazał bramkarz Peugeot Darek Łapaj-



Triumfator ligi – Peugeot Surdyk. Stoją od lewej: Andrzej Szuba, Dariusz Surdyk, Daniel Ciećko, Marek Ratajczak. Na dole od lewej: Damian Łapajczyk, Tadeusz Targoszynski, Łukasz Komar, Piotr Palacz fot. Przemysław Kwiatkowski

czyk, znakomicie wyczuwając strzelca! Przybici zawodnicy Viary dali sobie potem wbić jeszcze 2 gole, ostatecznie przegrywając 1:4. Tak więc

Peugeot Surdyk znowu zwycięski! Serdeczne gratulacje.

Na tym jednak nie skończyły się emocje. Po wręczeniu przez zastępcę burmistrza Ryszarda Olszewskiego pucharów i dyplomów ufundowanych przez firmę odzieżową „Cleo”, jej szef – Krzysztof Handkiewicz – zaprosił zgromadzonych na pierwszy w Luboniu pokaz sukien ślubnych! Piękne modelki prezentowały okazałe kreacje, czym niezwykle uatrakcyjniły zakończenie turnieju.

Przemysław Kwiatkowski

Baw się z nami - VII 2005

imię i nazwisko: _____
 adres: _____

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	
26	27	28	29	30	31	32	33					

Uzasadnienie: zgodnie z opublikowaniem moich danych osobowych w miesięczniku „Wieści Lubońskie” w przypadku wygranej.

podpis: _____

Nasza krzyżówka

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 33 tworzą rozwiązanie, które po wpisaniu do kuponu należy do końca lipca, na kartce pocztowej dostarczyć do redakcji (ul. Sikorskiego 46) lub wrzucić do którejś z pięciu niebieskich skrzynek „Wieści Lubońskich” na terenie miasta. Wśród osób, które poprawnie odgadną hasło, wylosujemy odbiorcę nagrody ufundowanej przez lubońską firmę **VILLA MONTANA**.

Rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w ub. miesiącu brzmiało: **Stulecie Trójki Szkoły Podstawowej w Luboniu**. Nagrodę wylosował **Ryszard Grajek** z ul. Piaskowej 5. Gratulujemy! Po odbiór niespodzianki zapraszamy do redakcji (ul. Sikorskiego 46) w godzinach dyżurów.

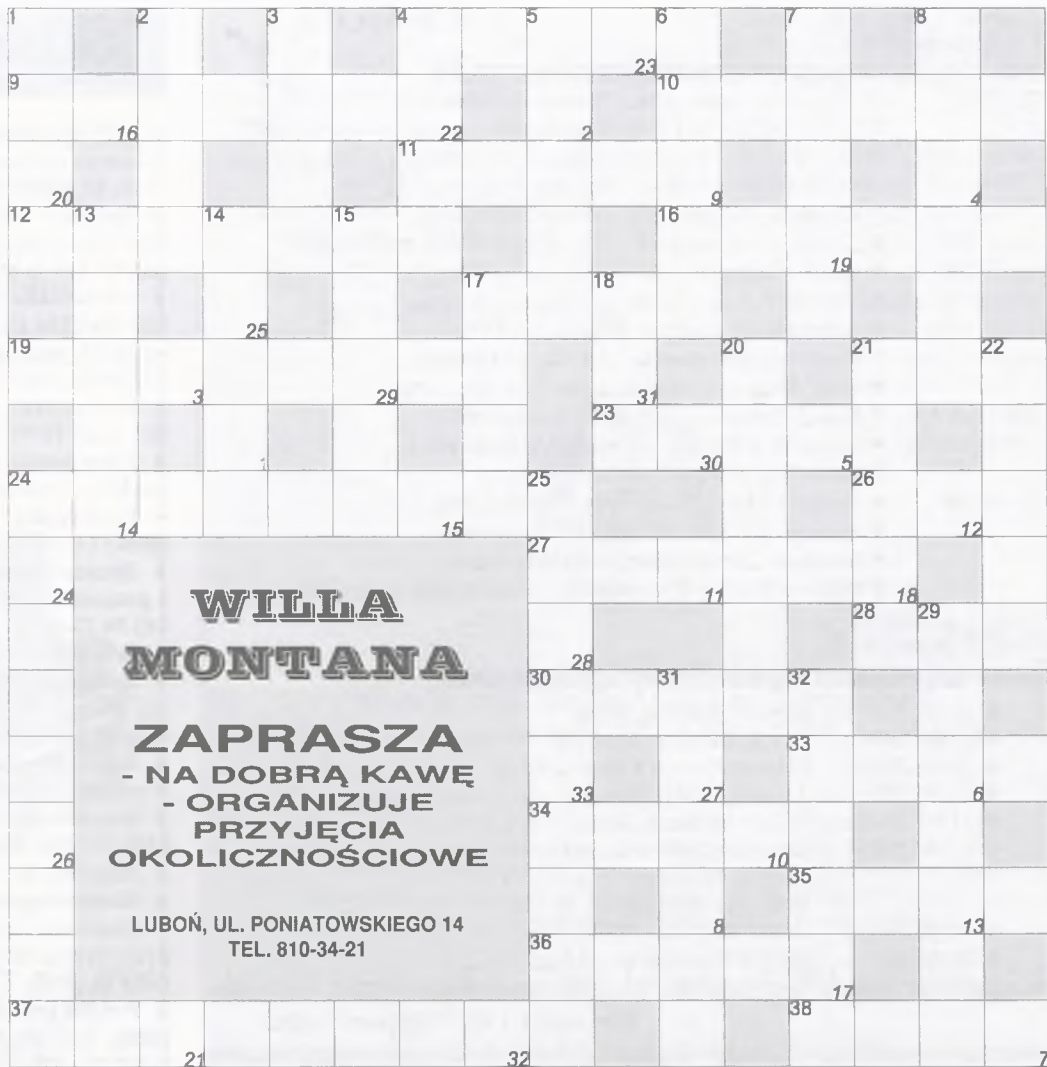
Poziomo:

- przedmiot zabytkowy
- przesąd
- imitacja
- góra Mojżesza
- zjazd, oberża
- podatek od niektórych produktów
- na głowie żużlowca
- pierwszy powojenny wójt Żabikowa
- podobno jej nie wypada
- znawca win
- lud indiański w Meksyku
- siostra i żona Kronosa
- gatunek wina lub wyspa portugalska
- miejsowość wczasowa w Belgii
- gatunek skowronka
- niejedna w stadzie
- pianista grający w kawiarniach
- wulkan na Sycylii
- śpiewała „Po co nam było”, „Nie chodź tą ulicą”
- agresor
- gra w karty

Pionowo:

- elegancja, wykwiut
- grubianin
- biwak, koczowisko
- uraza, pretensja
- jednolite tło
- jedno- lub dwuosobowy
- roślina strączkowa
- zajście, fragment utworu
- plakat
- jego stolicą jest Santiago
- produkt otrzymywany z mleka
- nielot
- wada deski
- kuratela
- gobelin
- zátoka Morza Czerwonego
- Rosemarie – w skoku wzwyż jako pierwsza kobieta pokonała wysokość 2 m
- przynosi ją listonosz
- lalka teatralna
- ulica lubońska
- światłoszczelna puszka do filmu

WILLA MONTANA
ZAPRASZA
 - NA DOBRĄ KAWĘ
 - ORGANIZUJE
 PRZYJĘCIA
OKOLICZNOŚCIOWE
 LUBOŃ, UL. PONIATOWSKIEGO 14
 TEL. 810-34-21



 **Z SERCA**
 RUBRYKA BEZPŁATNA

 **Kolacja we dwoje**
 RUBRYKA BEZPŁATNA

Trampkarze starsi LKS-u

Trampkarzy starsi trenowani przez Henryka Wróbla zakończyli rozgrywkę na 8. pozycji.

W 16 meczach zespół zdobył 6 punktów. Bilans bramkowy to 25:52. Oto kadra drużyny (rocznik 1991 i 1992): Wojciech Białek, Adam Czuchrowski, Bartosz Hawrylak, Patryk Jankowiak, Piotr Koźlak, Piotr Kremer, Mateusz Kuczka, Dawid Poterała, Adam Strączkowski, Dawid Kmiecik, Albert Trąpczyński, Andrzej Sitarz, Łukasz Karasiński, Maciej Cieciora, Jakub Kamyczki, Sebastian Mańczak, Dominik Przybylski, Paweł Stucki, Łukasz Osiniński, Mikołaj Broński, Jacek Surdyk, Mateusz Simon, Patryk Tomaszewski, Łukasz Żyłka, Jakub Oliński, Mateusz Palacz, Łukasz Kanecki, Marcin Kwaśny, Kamil Perłowski.

Przemysław Kwiatkowski

Poznaj Tatry z ZHP!

Tylko na obozie harcerskim w Zakopanem od 15 do 27 sierpnia przeżyjesz niezwykłą przygodę, poznasz przepiękne zakątki Tatr, wypoczniesz aktywnie i wesoło.

Pomyśl, gdzie mógłbyś zarobić tyle, ile wynosi koszt uczestnika, czyli 600 zł.

Szczegółowe informacje u Komendanta Ośrodka ZHP w Luboniu, tel. 810-36-96.

Komendant p hm
 Aleksandra Lorenc

Z SERCA / KOLACJA WE DWOJE - LIPIEC 2005

.....

 adres Jubilatów (Kolacja we dwoje)

 IMIONA I NAZWISKA PROSIMY PISAĆ DRUKOWANYMI LITERAMI

PUBLIKACJA BEZPŁATNA

* Życzę wielu wspaniałych przygód, które kończą się szczęśliwie, poranków pełnych radosnego oczekiwania, spokojnego snu i miłego przebudzenia – **Andrzejowi** – żona Teresa.

* **Magdalenie i Przemysławowi Nowakowski** – z okazji 5. rocznicy ślubu – spełnienia marzeń i samych szczęśliwych dni życzy siostra Benia z mamą.

* **Agnieszce i Darkowi Górny** – z okazji pierwszej rocznicy ślubu – najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia oraz błogostawieństwa Bożego na dalsze wspólne lata – życzą rodzice oraz Monika z Jackiem.

* Z okazji 20. rocznicy ślubu kochanemu mężowi **Staszewi** życzę, abyśmy jeszcze wiele, wiele lat szli tą samą drogą razem – żona Elżbieta.

* Z okazji 15. rocznicy ślubu **Renacie i Zbyszkowi Pawelskim** życzenia szczęśliwych dalszych lat wspólnego życia przesyłają E. St. M. Meksa.

* Z okazji 20. rocznicy ślubu, kochanym Rodzicom **Genowfie i Marianowi Pietruszyńskim**, najserdeczniejsze życzenia składają Kamil, Hania, Wojtek i Oliwia.

* Kochanej żonie **Bożenie Kaczmarek** – podziękowania za wspomnienie spędzone 25 lat, za okazane zrozumienie i miłość płynącą z głębi serca: „Dziękuję” – przesyła kochający mąż Henryk.

* **Bożenie i Henrykowi Kaczmarek** – podziękowania za ogromne serce. Niech los odda od Was wszelkie troski i smutki i pozwała cieszyć się miłością i szacunkiem – kochające córki: Karolina i Magda.

W tym miesiącu na kolację we dwoje do restauracji **NOVA** w Puszczykowie zapraszamy państwo **Renatę i Zbyszkę Pawelskich**. Zaproszenie prosimy odebrać w redakcji w godzinach dyżurów.

Uwaga!

Biblioteka Miejska przyjmie poborowego mającego zgodę Wojskowej Komendy Uzupelnien na odrabianie zastępczej służby wojskowej.

ŚLUBY

- 03.06.2005 r. ♥ Piotr Jerzy Andrzejak i Joanna Rybarczyk
♥ Krzysztof Jarusz i Julia Kaczmarek
- 04.06.2005 r. ♥ Grzegorz Roman Jarmuszewski i Magdalena Andraszak
♥ Michał Pawłowski i Katarzyna Małgorzata Mróz
♥ Krzysztof Cwojdzinski i Beata Czerwińska
- 06.06.2005 r. ♥ Zbigniew Kazimierz Pytlak i Zdzisława Maria Rzepka
- 10.06.2005 r. ♥ Robert Danielski i Krystyna Anna Weigt
- 11.06.2005 r. ♥ Tomasz Koźlik i Katarzyna Beata Siwińska
- 17.06.2005 r. ♥ Artur Paweł Surdyk i Magdalena Brauza
♥ Michał Niezabitowski i Agnieszka Gramza
♥ Piotr Andrzej Kamiński i Marlena Majchrzak
- 18.06.2005 r. ♥ Paweł Zimowski i Karolina Staniszewska
- 24.06.2005 r. ♥ Kayomb Tshikaya i Aleksandra Konieczna
♥ Artur Maćkowiak i Agata Szafczyk
- 25.06.2005 r. ♥ Ryszard Marek Konieczny i Edyta Laska
♥ Przemysław Hirsch i Urszula Sztrauch
♥ Jarosław Giersz i Monika Królikowska
♥ Mariusz Michał Szumiłowski i Natalia Ewa Butowska



ZGONY

- ✦ 31.05.2005 r. – Monika Kurpisz, 80 lat
- ✦ 05.06.2005 r. – Józefa Kowalczyk, 91 lat
- ✦ 07.06.2005 r. – Eleonora Maria Kałużna, 75 lat
- ✦ 08.06.2005 r. – Andrzej Zgoła, 78 lat
- ✦ 11.05.2005 r. – Helena Woźniak, 76 lat
- ✦ 12.06.2005 r. – Stanisław Bukowski, 93 lata
Marian Woźniak, 75 lat
Waldemar Wypiśniak, 43 lata
- ✦ 14.06.2005 r. – Janina Rogalska, 79 lat
- ✦ 16.06.2005 r. – Ludwik Kaczmarek, 87 lata



Kierownik USC Wiesława Voelkel

Sprostowanie W kwietniowym numerze „WL”, w rubryce: zgony, przy Helenie Niedbalskiej podano wiek 59 lat, powinno być 95 lat. Przetawienie cyfr nastąpiło w dokumencie USC w Luboniu. Przepraszamy. (red.)

W dniu 19.03.2005 r. w Arizonie w USA zmarł

śp. Alojzy Hołoga

Prochy, w asyście rodziny, zostały złożone 21.06.2005 r. w grobie Naszej Mamy Marianny Dymarek na cmentarzu Luboń-Żabikowo.

„Bracie, latem tego roku miałam Cię ujrzyć u swego boku. Jednak odszedłeś z tego świata. Nie zobaczę Cię teraz ani innego lata. Idź w stronę światła, czekają tam na Ciebie Bóg, Nasz Ojciec i Nasza Matka.”

Ostatnie pożegnanie Bratu składają siostry z rodzinami
Bożena Gajdzińska i Genowefa Kielichowska

śp. Alojzy Hołoga

Zmarł dnia 19.03.2005 r. w stanie Arizona w USA

„Byłeś moim Życiem i Szczęściem na ziemi. Nikt i nic tego nie zmieni.
A ja płaczę i tęsknię, ale wiem, że kiedyś spotkamy się w niebie.”

Kochanemu Alkowi –
zrozpaczona Elizabeth
Arizona USA

Wszystkim, którzy wzięli udział w ostatnim pożegnaniu

śp. Mariana Brembora

za złożone kwiaty i intencje mszalne
serdeczne podziękowania składa
żona z dziećmi

OGŁOSZENIA DROBNE

- ◆ Zatrudnię panią do sprzątania biura – praca w Luboniu, codziennie (oprócz niedziel) po godz. 18.00, tel. 0-608 304 072 (po godz. 15.00)
- ◆ Sprzedam silnik SKODA 120 ze skrzynią biegów (stan dobry) oraz wiele innych części, tel. 810 48 65.
- ◆ Niemiecki – korepetycje, tel. 0607 548 194 (001)
- ◆ Język angielski – korepetycje, tel. 877 64 88, 0506 117 950 (021)
- ◆ Kosmetyka, strzyżenie psów, tel. 813 13 21 (025)
- ◆ Kupię polskie przedwojenne silniki motocyklowe i rowerowe, tel. 813 03 14 (041)
- ◆ Kupię działkę z domkiem w Luboniu bądź okolicy (do 100 tys.), tel. 0609 616 309 (043)
- ◆ Sprzedam suknię ślubną białą na gorsecie z podpinanym trenem roz. 36/158, tel. 893 24 77 (044)
- ◆ Odnawianie wanien, tel. 867 49 37 (045)
- ◆ Szukam pokoju lub kawalerki do wynajęcia dla starszej pani – niedrogo, tel. 0509 922 631 (046)
- ◆ Kupię małe mieszkanie (parter, 2 pokoje) w centrum Lubonia, tel. 0603 639 819 (047)
- ◆ Korepetycje z matematyki i chemii, tel. 0509 728 962 (048)
- ◆ Angielski, tel. 0503 138 846 (049)
- ◆ Komputeropisanie, tel. 810 21 38;
- ◆ Zaopiekuję się dzieckiem (doświadczenie, dyspozycyjność), tel. 810 24 28, 0605 895 087;
- ◆ Przyjmę pracę w metalu na tokarnię, frezarkę, Luboń ul. Dworcowa 48; tel. 0 502 047 029
- ◆ Poszukuję pracy dorywczej lub na 1/2 etatu – opieka nad dzieckiem, tel. 810 52 21 po 18.00;
- ◆ Potrzebna osoba do pomocy 5-klasiście w języku polskim i matematyce (od września); tel. 810-38-47 (h057)
- ◆ Nauczycielka zaopiekuje się twoimi dziećmi, tel. 810 58 85, 0602 230 727;
- ◆ Absolwentka inżynierii środowiska, j. niemiecki, j. angielski, obsługa komputera – pakiet MS-Office i urządzeń biurowych, prawo jazdy kat. B, samochód, pracowita, dyspozycyjna, komunikatywna – szuka pracy, tel. 0608 345 506;
- ◆ Emerytowana nauczycielka szuka pracy jako opiekunka do dzieci – pół etatu, tel. 44 72 241;
- ◆ Smaczne, domowe ciasto na każdą okazję – upiekę; tel. 813 14 04
- ◆ Matematyka, fizyka, kom. 608 396 092 (VI-XII).
- ◆ Pasjonat gry na gitarze udzieli lekcji gry na tym instrumencie, tel. 8 130 981.
- ◆ Gitarzysta poszukuje basisty do duetu – muzyka klasyczna, tel. 0-691 300 889.
- ◆ Podejmę pracę administracyjno-biurową, kadry, płace oraz pomoc w księgowości, tel. 0-604 261 387.
- ◆ Oprawa muzyczna uroczystości kościelnych (msze ślubne, okolicznościowe) tel. 813 09 81.
- ◆ Na okres wakacji podejmę jakąkolwiek pracę tel. 8130 981.
- ◆ Pani uczciwa, solidna posprząta, wykona prace domowe (referencje), tel. 813-17-51;
- ◆ Zakład szklarski – szklenie okien u klienta w domu i w warsztacie. Luboń, ul. Mazurka 8, tel. 813-16-31;
- ◆ Nauka – taniec – dzieci, młodzież, dorośli; tel. 0 607 268 470; 810-39-69 (h042)
- ◆ Fizyka, matematyka – I klasa LO i gimnazjum; nauczyciele; dojazd; tel. 866-20-31; 0 600 523 906 (h)
- ◆ Rekomendowana opiekunka zajmie się od września Twoimi dziećmi; tel. 813-10-75 (po 17.00) (h)
- ◆ Sprzedam dom w Luboniu – Żabikowie, tel. 508-260-580; 509-295-142

PRACA bezpłatne ogłoszenie drobne VII' 2005

SZUKASZ PRACY? OFERUJESZ PRACĘ? WYTNIJ, WYPISZ, I WRZUC DO SKRZYNEK POCZTOWYCH „WIEŚCI LUBONSKICH” LUB PRZYNIĘŚ DO REDAKCJI. TWOJE OGŁOSZENIE OPublikujemy BEZPŁATNIE



5 2 Luboń *cd. ze str. 22*

Lubonskie koncerty obu zespołów były udane, jednak prawdziwa atrakcja – występ 5 2 Dębiec – miała dopiero nadejść i okazała się szokiem dla odbiorców. Nim po krótkie przedstawienie swoje wrażenia z koncertu, głos oddam samemu zespołowi, który tak oto wspomina na swojej stronie internetowej wrażenia z Lubonia:

„Dziękujemy chłopakom z KS LUBOŃSKI, którzy tak gościnnie przyjęli nas kielbasą z grilla (grillowaną przez samego trenera Franiaka), ogórkami kiszonymi i litrami wódki. Dzięki temu udało nam się zagrać koncert, jakiego do tej pory jeszcze nie zagraliśmy. Zawodziła nieco płynność wymowy i koordynacja ruchowa, ale nie przeszkodziło to zagrać imprezkę w pełnym wymiarze – ku niezadowoleniu hurmistrza i organizatora, który prawie osiwił, a w końcu odłączył sprzęt i schował mikrofony. Pozdrawiamy wszystkich, którzy byli z nami do końca, w szczególności cały tłum, który nie wiadomo jak znalazł się w pewnej chwili na scenie. Koncert w Lu-

boniu pozostawił sporo pozytywnych wspomnień. Pozdrawiamy!”

Jak było naprawdę, wiedzą obecni. Co na to organizatorzy? Oficjalnie powodem przerwania koncertu była awaria sprzętu, członkowie zespołu widzą to inaczej. Zresztą to mniej ważne. Istotne jest natomiast, czym kierowali się przedstawiciele miasta, zapraszając taki zespół? Niewątpliwie utalentowany, bo takie kawałki, jak „To My”, „Powiem” czy „Konfrontacje”, mają już swoją markę na rynku hip-hopowym, ale wersje tych utworów, które usłyszeliśmy w Luboniu były nieco zaskakujące i mało zrozumiałe.

Pomysł zaproszenia na Dni Lubonia kapel hip-hopowych był niewątpliwie dobry. Ten typ muzyki przeżywa ostatnio wśród młodzieży niesamowity boom. Niestety, wyszło podobnie jak w zeszłym roku podczas występu Pudelsów. Wtedy koncert był udany, ale zachowanie zespołu pozostawiało wiele do życzenia. W przypadku 5 2 Dębiec zawiodło i jedno, i drugie. Mimo to, pieniądze za występ skasowali. Może za rok będzie inaczej?

Przemysław Kwiatkowski

LWIĘSCI LUBOŃSKIE

Najskuteczniejsza prasa w ponad 25-tysięcznym mieście.
 Ogłoszenia reklamowe już od 20 zł miesięcznie,
 w tym zdjęcia i opracowanie gratis.
 Zadzwoń! Akwizytor przyjedzie, doradzi, załatwi.

**Zakład Budowlany
 MUR-BET**
 Wykonujemy:
 Stany surowe,
 prace wykończeniowe,
 tynki, posadzki, płyty GK,
 sufity podwieszane,
 klinkier, płytki.
 tel. 0520-331-627
 061-893-21-10

Składam serdeczne
 podziękowanie
 p. dr A. Paprzyckiej
 i Personelowi Przychodni
 Rodzinnej w Żabikowie oraz
 Stacji Pogotowia
 Ratunkowego w Luboniu za
 udzieloną pomoc synowi
 Pawłowi.

Marzena Waloch

UWAGA KLIENCI! SKLEP MEBLOWY



został przeniesiony
 z ul. Żabikowskiej 47
 do nowego pawilonu
 handlowego w Luboniu
 na ul. J. III Sobieskiego 55a
SERDECZNIE ZAPRASZAMY
 od pon. do pt. 10.00-19.00
 w soboty 10.00-15.00



Jeśli jesteś osobą ambitną i energiczną, zdecydowaną
 wziąć swoją przyszłość we własne ręce, ta oferta pracy na pewno Cię
 zainteresuje.

ZOSTAŃ PRACOWNIKIEM
restauracji McDonald's w Poznaniu
 przy ul. Głogowskiej 432 (przy C.H. Auchan)

McDonald's proponuje atrakcyjną pracę, poprzedzoną
 profesjonalnym, bezpłatnym szkoleniem, po którym:
 poznasz wszystkie zasady produkcji w wielkiej firmie,
 zaczniesz pracę odpowiedzialną, w doskonale zorganizowanym zespole.
 Otrzymasz pracę, która będzie wyzwaniem dla Twoich ambicji
 i umiejętności, dając Ci możliwości awansu w myśl zasady:

WSZYSTKO JEST MOŻLIWE, JEŚLI ZECHCESZ

Doświadczenie w gastronomii nie jest wymagane.

Osoby zainteresowane ofertą prosimy o zgłaszanie się do restauracji McDonald's
 w Poznaniu przy ul. Głogowskiej 432 (przy C.H. Auchan) tel. 89350-77
 kom.0694 495 978

INFORMATOR LUBOŃSKI

URZĄD MIEJSKI w LUBONIU
 pl. Bojanowskiego 2, tel. 813-00-11
 e-mail: office@lubon.wokiss.pl
 czynny pn.- 9-17, wt.-pt.: 7.30 - 15.30

BURMISTRZ LUBONIA
 dr Włodzisław Kaczmarek, tel. 813-01-41

POGOTOWIE RATUNKOWE
 ul. Pułaskiego 15, tel. 813-09-99

KOMISARIAT POLICJI
 ul. Powstańców Włkp. 34
 tel. 813-09-97 lub 813-03-42

POGOTOWIE WOD. - KAN.
 Mosina, tel. 813-21-71

STRAŻ MIEJSKA
 ul. Poniatowskiego 20, tel. 813-19-86,
 813-90-91, tel. 24 h: 0 0602 618 428

STRAŻ POŻARNA
 ul. Żabikowska 36, tel. 813-09-98

POSTERUNEK ENERGETYCZNY
 ul. Fabryczna 2, tel. 813-03-02

PTTK
 ul. Żabikowska 60 - pon. 17.15 - 19.00

KOMUNIKACJA AUTOBUSOWA
 Spółka z o.o. "TRANSLUB"
 ul. Przemysłowa 13, tel. 813-01-45

STACJA PKP
 ul. Dworcowa, tel. 863-56-71

KOM-LUB - www.kom-lub.com.pl
 ul. Niepodległości 11, tel. 813-05-51
 e-mail: kom-lub@kom-lub.com.pl

LUBOŃSKI OŚRODEK KULTURY
 ul. Sobieskiego 97, tel. 813-00-72
 Pn.-czw.: 8-18, pt. 8-15

MUZEUM MARTYROLOGICZNE
 ul. Niezłomnych 2, tel. 813-06-81

MIEJSKI OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ
 ul. Źródłana 1, tel. 810-50-85

KOŚCIOŁY
 św. Jana Bosko
 ul. Jagiello 11, tel. 813-04-51
 św. MakSYMILIANA Kolbe
 ul. 1 Maja 4, tel. 813-06-70
 św. Barbary
 Pl. Bojanowskiego 12, tel. 813-04-21

BIBLIOTEKA MIEJSKA - http://www.biblub.com
 ul. Żabikowska 42, tel. 813-09-72
 czynna: pn, sr, pt. 12 - 20, wt, czw, 9 - 15, sob, 9 - 13

FILIE BIBLIOTEKI MIEJSKIEJ
 Filia nr 2 - ul. Armii Poznań (Ośr. Kultury)
 pn. 1 pt. 12 - 19
 Filia nr 3 - Zakłady Chemiczne (Biurowiec)
 wt. 9 - 15, czw. 12 - 19
 Filia nr 4 - ul. Sobieskiego 97 (Klub Rolnika)
 wt., czw. 12 - 19, pt. 9 - 15

PRZYCHODNIE
 Przychodnia Lekarza Rodzinnego
 ul. Okrzei 65, tel. 813-03-62
 Przychodnia Lekarza Rodzinnego
 ul. Poniatowskiego 20, tel. 810-48-31
 Gabinet Lekarzy Rodzinnych
 ul. dr. Romana Maya 1a, tel. 890-04-85
Pomoc doraźna po 18.00, w niedziele i święta
 - Pogotowie Ratunkowe, ul. Pułaskiego 15
 tel. 813-09-99

Pielęgniarski Ośrodek Medycyny
Srodowiskowo-Rodzinnego "PANACEUM"
 ul. Poniatowskiego 20, tel. 813-12-11

APEKI
 pl. Bojanowskiego 3, tel. 813-02-82
 czynna 8.00 - 19.00, w soboty 8.00 - 14.00
 ul. Żabikowska 16, tel. 813-08-11
 czynna 9.00 - 22.00, w soboty 9.00 - 18.00
 ul. Żabikowska 62 (pawilon), tel. 810-25-70
 czynna 8.00 - 18.00, w soboty 8.00 - 13.00
 ul. Kościuszki 51, tel. 810-31-85
 czynna 8.00 - 21.00, soboty 8.00 - 14.00
 ul. Kręta, tel. 810-55-93
 czynna 9.00 - 17.00, soboty 9.00 - 13.00
 Centrum Pajo, pn. - sob. 9 - 21, niedz. 10 - 19
 ul. Ka. Streicha 27, tel. 813-07-81
 czynna 8.00 - 19.00, soboty 8.00-14.00

GABINETY SPECJALISTYCZNE POSIADAJĄCE
KONTRAKT Z NFZ
 Poradnia Ginekologiczno-Poloznicza
 - GIN-POL, ul. Poniatowskiego 20, tel. 813-09-17
 Gabinet Okulistyczny, ul. Poniatowskiego 20,
 pok. 204, tel. 0602-571-848
 Gabinet Stomatologiczny

- PERFECT-DENT, ul. Poniatowskiego 20,
 tel. 813-09-01
 - ul. Karłowicza 16, tel. 813-13-05
 - MILMED, ul. Leśmiana 10, tel. 893-12-50
 Gabinet: chirurgiczny, laryngologiczny,
 neurologiczny
 - ART-MED, ul. ks. Streicha 27, tel. 813-99-23

POCZTY
 Luboń 1, ul. Żabikowska 62, tel. 813-03-52
 czynna pn. pt. 8.00 - 19.00, soboty 8.00 - 14.00
 Luboń 3, ul. Poniatowskiego 3, tel. 813-02-33
 czynna pn. - pt. 8.00 - 18.00, sob. prac. 8.00 - 15.00
 Luboń 4, ul. Sobieskiego 97, tel. 813-03-82
 czynna pn. - pt. 8.00 - 18.00

SZKOŁY PODSTAWOWE
 Nr 1, ul. Poniatowskiego 10, tel. 813-04-92
 Nr 2, ul. Żabikowska 40, tel. 813-03-92
 Nr 3, ul. Armii Poznań 27, tel. 813-04-42
 Nr 4, ul. 1 Maja 10, tel. 813-03-81

GIMNAZJA
 Nr 1, ul. Armii Poznań 27, tel. 810-28-38
 Nr 2, ul. Kołłątaja 1, tel. 893-23-16

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
 Zaoczne Liceum Ogólnokształcące
 Policealne Studium Informatyczne
 ul. Armii Poznań 27, tel. 810-22-78

GRUPA AA Avant
 spotkania: środa, godz. 18.00
 w Ośrodku Kultury, Armii Poznań 51a

PORADNIA
PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA
 tel. 813-01-73

POLSKI KOMITET POMOCY SPOŁECZNEJ
 Pl. E.Bojanowskiego 2, tel. 813 00 11

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA "LUBONIANKA"
 ul. Żabikowska 62, tel. 813-01-71

TOW. MIŁOŚNIKÓW MIASTA LUBONIA
 ul. Sobieskiego 97
SEKCJA HISTORYCZNA,
 Kom. 0604-889-102, e-mail: przemyslaw.mackowiak@wp.pl

LUBOŃSKIE STOWARZYSZENIE HISTORYCZNE
 ul. Armii Poznań 51 a

BANKOMATY CZYNNY 24 GODZINY
 WBK, ul. Kościuszki, PKO BP, ul. Sikorskiego
 PeKaO S.A., ul. Żabikowska 66 (Centrum Pajo)

SANKTUARIUM BŁ. EDMUNDA
BOJANOWSKIEGO
 pl. E. Bojanowskiego, tel. 813-01-22

POGOTOWIE OŚWIETLENIA DROGOWEGO
 tel. 856-17-22

PRZEDSZKOLA
 Przedszkole Śiśtr Służebniczek, pl. E. Bojanowskiego, tel. 813-01-22 w. 61
 Niepubliczne Przedszkole „Czarodziejski Ogród”, ul. Konopnicka 14, tel. 810-20-32
 Niepubliczne Przedszkole „Calineczka”, ul. Poniatowskiego 42 a, tel. 813-95-55
 Niepubliczne Przedszkole „Chatka Skrzatka”, ul. 11 Listopada 63, tel. 810-27-53
 Przedszkole nr 5 „Weseli Sportowcy”, ul. Osiedlowa 19, tel. 813-09-40
 Przedszkole „Pogodne” nr 1, ul. Sobieskiego 19, tel. 813-09-02
 Przedszkole „Tłp-Topka Odkrywczy”, ul. Konarszewskiego 10, tel. 810-23-06

KOMINIARZ, tel. 810-37-42

Diżury
redakcyjne:

pn. 13.00 - 14.00
 wt. 11.00 - 12.00
 śr. 17.00 - 18.00
 cz. 13.00 - 14.00
 pt. 17.00 - 18.00

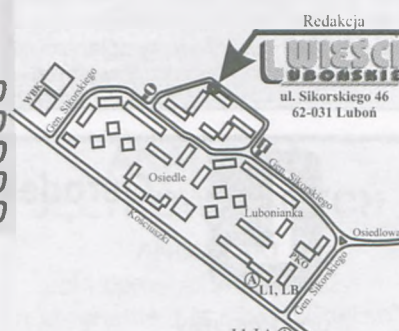
Cennik:

ogłoszenie drobne - słowo - 1zł (+VAT) [o pracy - bezpłatnie]
podstawowy moduł reklamowy 5x5,5cm - 34zł (+VAT)
 publikacja wielokrotna - juz od 20,40zł

Reklamy przyjmują:

Akwizytorzy:
 Przemysław Kwiatkowski - tel. 813-09-96, 0600-214-135
 Katarzyna Frąckowiak - tel. 810-26-00, 608-132-289
 Władysław Szczepaniak - tel. 813-09-46

Redakcja „WL”
 tel. 810-43-35, kom. 0609-616-290, 0609-616-277
Biuro Ogłoszeń - Biblioteka Miejska
 ul. Żabikowska 42 (piętro) - tel. 813-09-72



LWIĘSCI LUBOŃSKIE
 ISSN 1232 356 X
 Niezależny miesięcznik mieszkańców
 Pismo samorządowe o charakterze obywatelskim (ze statutu "WL")
WYDAWCA: Stowarzyszenie „FORUM LUBOŃSKIE”
ADRES: 62-031 Luboń, ul. Sikorskiego 46
E-MAIL: redakcja@wiescilubonskie.pl
TEL./FAX 810-43-35
TEL. KOM. 0609-616-290
TEL. KOM. 0609-616-277
DRUK: Drukarnia św. Wojciecha w Poznaniu

Zespół Redakcyjny: Piotr Paweł Ruszkowski (red. naczelny), Hanna Siatka (z-ca red. naczelnego),
 Wojciech Dutka, Stanisław Malepszak, red. techniczna: Markograf,
 A. Błaszczyk, J. Błaszczyk, K. Frąckowiak, K. Gašiorowska, P. Jankowiak, P. Kwiatkowski, P. Mackowiak,
 W. Szczepaniak, R. Przybylak, A. Przybylski, M. Woźniak, R. Wrześniński
 projekt okładki: Piotr Paweł Ruszkowski
 Materiały niezamówione i bez uzgodnienia z redakcją prosimy dostarczać do 2 dnia każdego miesiąca. Wierszówki - honoraria autorskie
 prosimy odbierać w terminie do 3 miesięcy od dnia publikacji. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów.
 Redakcja nie odpowiada za treść reklam. Poglądy wyrażane w artykułach nie muszą pokrywać się ze zdaniem Redakcji lub Wydawcy.

TANIO-ZADZWOŃ! DOMEX
OKNA, ROLETY, DRZWI
DOCIEPLENIA
PŁYTY GIPSOWE
PAPA + RYNNY itd.

PUSZCZYKOWO, ul. Ogrodowa 4, tel. 819-43-59
(200m od szosy mosińskiej)



SCHODY
 - projektowanie,
 doradztwo
 - wykonanie
 - montaż
 - inne usługi
 stolarskie

TEL. 810-39-38 lub 283-02-83
 KOM. 0606-431-419, 0608-356-242

BIURO RACHUNKOWE
„CASH”

62-031 Luboń, ul. Kościuszki 8
 tel. 899-51-21, kom. 0502-594940
 e-mail: cash@sote.poznan.pl
 czynne od 10.00 do 16.00

Biuro istnieje od 1995 roku.
 Posiada **ŚWIADECTWO KWALIFIKACYJNE**
 wydane przez Ministra Finansów nr 8314/98

Pełna profesjonalna obsługa firm w zakresie:

- książka przychodów i rozchodów
- księgi handlowe
- ryczałt
- ewidencja płac
- kadry
- ZUS wysyłany elektronicznie
- kapitał początkowy

**Możliwość
 dojazdu
 do kontrahenta!**

Masz żyłkę społecznika, cenisz wartości chrześcijańskie i narodowe, nieobcy Ci komputer i Internet, gotów jesteś poświęcić część wolnego czasu na dyżury w siedzibie stowarzyszenia?

Czekamy na Ciebie
STOWARZYSZENIE

„SOLIDARNI W PRAWDZIE I MIŁOSIERDZIU”

62-031 Luboń, Poniatowskiego 14/2
 tel. 81-057-71 i 81-034-21

www.solidarni.pl e-mail: poczta@solidarni.pl
 (nie wykluczamy przyszłościowo pracy etatowej)

BIURO RACHUNKOWE

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA PODMIOTÓW GOSPODARCZYCH
ELEKTRONICZNE PRZEKAZYWANIE DOKUMENTACJI ZUS
ODBIÓR DOKUMENTÓW OD KLIENTA - GRATIS!!!

tel. 813-06-88 (od 9.00 do 12.00), tel. 899-05-11
 kom. 0603-194-378

DEKARSTWO
BLACHARSTWO 1967
REMO - DACH

Luboń, ul. Dożynkowa 10a,
 ☎ 813 01 15, 0-601 792 298

- naprawa i wymiana rynien
- docieplanie dachów styropianem
- układanie pap termozgrzewalnych

USŁUGI
BUDOWLANE
KOMPLEKSOWE
REMONTY MIESZKAŃ,
MALOWANIE,
SZPACHLOWANIE, PŁYTKI,
PANELE, ADAPTACJE
PODDASZY, PŁYTY GK

Piotr Łyskawa
 ul. Leśna 8
 tel. 893 46 95
 kom. 696 945 460



Ośrodek Szkolenia Kierowców
KOMBI

- * dogodne raty
- * Punto II
- * testy CD gratis
- * plac manewrowy
- ul. Żabikowska 47
- * doszkalanie 30 zł

Szkoła Podstawowa nr 1,
 Luboń, ul. Poniatowskiego 16

☎ 501-015-983

SKLEP ROWEROWY * SERWIS**

Rowery: UNIBIKE

Części: Shimano, SRAM, RST, SUNTOUR
O gumienie: Michelin, Continental
Stroje rowerowe

Luboń, ul. Strumykowa 16
 tel. 813-18-18

Czynne: 10-18
 Sobota 10-14

SKLEP ROWEROWY
 Luboń
 ul. Sobieskiego 100D
 tel. 810-52-25

CZĘŚCI, OGUMIENIE

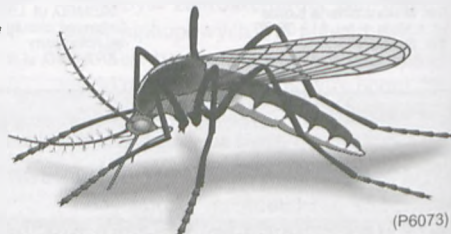
Raty bez żyrantów!
Serwis, naprawy!

CZYNNY:
 Pon.-Pt. 10.00-18.00
 Sobota 10.00-14.00

MOSKITIERY

SIATKI PRZECIW
OWADOM
NA OKNA I DRZWI

produkcja
 montaż



Luboń, ul. Nowiny 2, tel. 813 03 28, kom. 602-623-390

TŁUMIKI KATALIZATORY

- sportowe tłumiki
- sportowe końcówki
- strumienice
- tłumiki drgań
- wieszaki gumowe
- uszczelki



tel./fax
810-51-62

SPRZEDAŻ - MONTAŻ - NAPRAWA
WSZYSTKIE MODELE

RÓWNIEŻ DO SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH

www.tlumiki-motor.poznan.pl

Luboń, ul. Mokra 3

(dojazd ul. Panka - pierwsza w prawo za stacją ORLEN, kierunek Wiry)

NAPRAWA ŁODÓWEK - ZAMRAŻAREK

Naprawy w domu klienta
Ekspresowo - Tani!

tel. 810-75-30, kom. 0501-48-22-21

ŁODÓWKI
KOSTKARKI
ZAMRAŻARKI

Taniutko u klienta!

TEL. 810-74-54

= NAPRAWA =
= ŁODÓWEK =
= ZAMRAŻAREK =

TEL. 0602-672-815

SKLEP ARTYKUŁY INSTALACYJNE
LUBOŃ, UL. SIKORSKIEGO paw. 10, TEL. 0501-868-716
893-14-22

OFERUJE:

- rury i kształtki PCV, miedziane
- grzejniki PURMO, RADSON, RADIATOR, FERROLI
- piece gazowe, junkersy
- umywalki, kompakty, wanny akrylowe, kabiny
- baterie umywalkowe, wannowe i inne
- wyposażenie łazienek: wieszaki, półki, lustra itp.

RATY
BEZ
PORĘCZYCIELI

CZYNNE:
PON-PT: 8-18
SOB: 10-14

(p3011)

• PŁYTKI CERAMICZNE • PANELE PODŁOGOWE

- ARMATURA SANITARNA
- KABINY NATRYSKOWE, BATERIE
- MEBLE KUCHENNE
- ZABUDOWY WNĘK
- USŁUGI-WYKONAWSTWO

RATY!!!

RABATY

ZAPRASZAMY:
pn-pt 9.00-17.00
sob 9.00-14.00

SKLEP **Cieszmar**

LUBOŃ

(p3020b)

ACI - PROJEKT

ul. Fabryczna 21

tel. 810-21-65, tel. 810-21-67

 **OPONY**
Firmowy Serwis
Luboń, ul. ks. Streicha 23
(500 metrów od dworca PKP)
sprzedaż - wymiana - wyważanie - wulkanizacja
ZAPRASZAMY pn-pt 9-17
sobota 9-14
tel. 813-06-22

*Pracownia
złotnicza*

Paweł Kortus

* USŁUGI W ZAKRESIE PRZEROBU
I NAPRAWY W ZŁOCIE I SREBRZE
* SPRZEDAŻ BIZUTERII ZŁOTEJ
I SREBRNEJ

Zapraszamy pon.-wt. 10-17
ul. Zabikowska 39 śr. 12-17
62-031 Luboń czw.-pt. 10-17
tel. 0602-337-146 (p3047) sob. 10-13

WYROBY HUTNICZE

PROMOCYJNE CENY!

KĄTOWNIKI, PROFILE, RURY, PŁASKOWNIKI, PRĘTY, BLACHY

SKUP ZŁOMU STALOWEGO OLEJ OPAŁOWY

I METALI NIEŻELAZNYCH

EKOTERM plus - PKN ORLEN
DETAL - kanistry 10, 20, 30 litrów

TRANSPORT NA TERENIE LUBONIA GRATIS !!!!



Luboń, ul. Dworcowa 15, tel. 813-00-63, kom. 0602-728-249
czynne codziennie od 8.00 do 16.00

WEGIEL

- kostka
- orzech
- groszek
- miad
- worki 30kg

(P6027)

AKADEMIA JĘZYKÓW OBCYCH

ANGIELSKI

dla dorosłych i młodzieży
w programie "Let's learn English"

Oferujemy:

- WYSOKI KOMFORT NAUKI**
- klimatyzowane pomieszczenia
 - dogodny parking
 - przyjazna atmosfera

WYSOKI STANDARD NAUKI

- wspomaganie nauki metodami audiowizualnymi
- grupy konwersatoryjne (4-6 osób)
- atrakcyjna oferta programowa (Business English)
- wysoka efektywność nauczania

Jeżeli chcesz nauczyć się
angielskiego - dołącz do nas!

Nowe Centrum Lubonia
Luboń, ul. Wschodnia 24/3
kom. 0501-870-971

(p3065)

HURTOWNIA FIRAN

P.P.H.U.

Galantex

POLECA W SPRZEDAŻY HURTOWEJ I DETALICZNEJ:
 > FIRANKI ŻAKARDOWE, HAFTOWANE, WOALE I GIPURY
 > OBRUSY, BIEŻNIKI, SERWETKI
 > RĘCZNIKI FROTTE I ŚCIERKI KUCHENNE
 > KOCE, KOŁDRY I ARTYKUŁY POŚCIELOWE
 > PARASOLE
 > I INNE ARTYKUŁY DEKORACYJNE
 > SZYCIE FIRAN NA WYMIAR
 > ROLETKI MATERIAŁOWE - CENY PROMOCYJNE

LUBOŃ, UL. ARMII POZNAŃ 57a

(wjazd przy sklepie "SEZAM")

TEL. 813-18-00, 810-28-27

ZAPRASZAMY

PON, WT, CZW, PIĄTEK 9.00 - 16.00

SRODA 10.00 - 20.00

SOBOTA 10.00 - 13.00

ZYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW

(W6010)

FIRMA OGÓLNOBUDOWLANA „MH - BUD”

Hieronim Berdyszak

ul. Armii Poznań 57a

62-032 Luboń

tel./fax 813-18-00 w.33

kom. 0601-574-487

Oferuje profesjonalne wykonanie usług w zakresie:

- malowania
- tapetowania
- szpachlowania
- montażu ścian działowych z płyt gipsowo-kartonowych
 - montażu sufitów podwieszanych z płyt gipsowo-kartonowych
 - układanie płytek

(W6011)

Gwarantujemy wysoką jakość usług wykonywanych nowoczesnymi technologiami oraz konkurencyjne ceny. Wystawiamy faktury VAT.

Kontakt telefoniczny w godz. 18-22

OPRAWA MUZYCZNA

D.J.

- WESELA
- ZABAWY
- IMPREZY ZAKŁADOWE, SZKOLNE
- FESTYNY

tel. 509-071-053

663-782-303

(W6018)

RESTAURACJA "NOVA"

ORGANIZUJEMY IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE, WESELA, PRZYJĘCIA KOMUNIJNE

PUSZCZYKOWO

UL. POZNAŃSKA 47

(b6001)

TEL. 813-30-12



SPRĘŻYNY

JULIUSZ MICHALAK

wyrób - sprzedaż

motoryzacyjne i specjalne

Luboń

ul. Armii Poznań 38

tel./fax 813-16-95

(H6025)



KONSTRUKCJE STALOWE

SPAWANIE ALUMINIUM

KRATY PŁOTY BRAMY SCHODY



62-030 Luboń, ul. Pułaskiego 6

tel. (0 61) 810-29-38, fax 893-37-46

(B6023)

NAPRAWA TELEWIZORY

magnetowidy, piloty,
tunery satelitarne, magnetofony,
radia samochodowe

tel. 810-25-43

Luboń, ul. Pułaskiego 14

kom. 505-584-276

(b6024)

PROFESJONALNE UKŁADANIE NAWIERZCHNI Z KOSTKI BRUKOWEJ ORAZ BETONOWEJ POZ-BRUK

Firma budowlana

tel. 602-846-686

813-16-58

(B6040)

Profesjonalne układanie nawierzchni z kostki kamiennej i betonowej



Andrzej Lar

62-031 LUBOŃ, ul. 11 Listopada 3A

tel. (0 61) 893-26-73,

kom. 601-822-031

(B6033)

PIECE KAFLOWE

KOMINKI

PRACE

REMONTOWO-
BUDOWLANE

Zakład REMONTOWO - Budowlany

Waldemar LEHMANN

Luboń, ul. Żabikowska 25

tel. 813-19-60

(b3018)

Montaż Anten RTV-SAT

INSTALACJE INDYWIDUALNE
I ZBIORCZE

NAPRAWY, MODERNIZACJE
KABLOWANIE BUDYNKÓW
DOMOFONY

CYFRA +

Jerzy Sassek

kom. 0-608 369 652

tel. (061) 63-36-525

(b3021)

USŁUGI

DŹWIGI
WYKOPY
ŁADOWARKA FADROMA
CATERPILLAR

tel. 813-05-96

kom. 601-709-935

LUBOŃ
UL. PONIATOWSKIEGO 39

(b6034)

Sklep KAMA poleca
WYKŁADZINY PCV

szer. 1,5, 2, 3 i 4m

Luboń,

ul. Walki Młodych 17

czynny: pn-pt 10-17

sob 10-13

telefon 813-07-78

Wyprzedaż - niskie ceny

(B3047)

OŚRODEK
SZKOLENIA
KIEROWCÓW



ZAPRASZA NA KURS NAUKI JAZDY KAT. A, B, C, E

ZAPISY W KAŻDY WTOREK
O GODZINIE 18.00

TEL. 810-69-65 lub 0602-533-529

miejsce spotkania: DOM KULTURY
W LUBONIU - ul. Sobieskiego 97

TESTY CD GRATIS!!!! SUPER
CENA

Naszym atutem:

- nauka na nowych samochodach Fiat Punto III
- możliwość wjazdu na plac manewrowy własnym pojazdem
- raty: 50zł miesięcznie

(b606)

KSIĘGARNIA I KOMIS PODRĘCZNIKÓW

Poznań, ul. 28 czerwca 1956 r. 320

(narożnik ul. Czechosłowackiej

naprzeciw kościoła na Dębcu)

POLECA PODRĘCZNIKI NOWE

I UŻYWANE DO WSZYSTKICH

TYPÓW SZKÓŁ

czynne Pn.-Pt. 11.00-17.00

tel. 0604 100 423

(b1046)

OGRODZENIA AŻUROWO-BETONOWE PRODUKCJA MONTAŻ

813 64 98
813 50 71

(b3043)

DREWNO

OPAŁOWE-KOMINKOWE

Dowóz gratis!

Zapraszamy do zakupów po promocyjnych cenach!

tel. 819-35-08

kom. 0605-981958

(p3019)

Usługi intrologatorskie

- oprawa prac dyplomowych, magisterskich, usługi ekspresowe
- książek, czasopism
- inne prace intrologatorskie
- wizytówki

ceny konkurencyjne!!!

Luboń, ul. Paderewskiego 29

tel. 810-24-35, 0603-317-256

czynne do godz. 20.00

(p6018)

WYWÓZ NIECZYSTOŚCI PŁYNNYCH

- faktury vat
- umowy stałe
- pojedyncze zlecenia

Jacek Stróżyński



tel. 0502 243 512, tel. 830 73 83

KARCHER

czyszczenie dywanów,
wykładzin i verticali
(żaluzje pionowe),
tapicerki meblowej
i samochodowej

tel. 867-02-37, 0508-945-633

DOJAZD GRATIS (F6030)

UBEZPIECZENIA

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEN I REASEKURACJI S.A.
WARTA
ROK ZAŁOŻENIA 1920

COMPENSA
Ubezpieczenia
WYKONCOWANIE

SAMOPOMOC S.A.
TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIOWE

POLSKIE
TOWARZYSTWO
UBEZPIECZEŃ S.A.

komunikacyjne, majątkowe, osobowe
pon. - pt. 10.00-17.00 (F6028)

LUBOŃ, UL. OSIEDLOWA 17
tel./fax 893 14 99, kom. 0 601 86 45 00

ŻWIR, PIASEK Z TRANSPORTEM

602 17 89 89

(F6010)

NAGROBKI Z GRANITU I LASTRIKO

RENOWACJA STARYCH

HURTOWNIA GRYŚÓW MARMUROWYCH

dla budownictwa
i architektury ogrodowej

62-031 Luboń, Poniałowskiego 51
tel. 813-08-04 (F3012)

ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI



Luboń, ul. Żabikowska 62,
tel. 813 34 91, kom. 880 55 98 33

NAPRAWY zegarków, zegarów, budzików,
urządzeń elektrycznych

SPRZEDAŻ zegarków, zegarów, budzików,
okularów przeciwsłonecznych

BATERIE DO WSZYSTKICH URZĄDZEŃ
Zaprasza

pn.-pt. 10.00 - 17.00, sob. 10.00 - 13.00

HURTOWNIA KOSTKI BRUKOWEJ

- KOSTKA BRUKOWA (GRANITOWA, BETONOWA),
- DORADZTWO, POMIAR, GRATIS
- ZAPEWNIAMY TRANSPORT (ŻWIR, PIASEK ITP.),
- WYWÓZ ŚMIECI, GRUZU,
- BŁOCZKI BETONOWE PRASOWANE (FUNDAMENTY)
- SAMOCHODY SAMOZAŁADOWCZE I SAMOWYŁADOWCZE

NISKIE CENY!!!

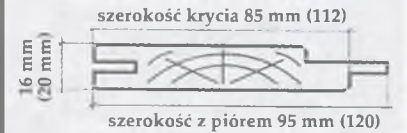
602 17 89 89

USŁUGI ŚLUSARSKIE KRATY, OGRODZENIA PRACE SPAWALNICZE

Krzysztof Goździewski
ul. 11 Listopada 106 * 62-031 LUBOŃ
tel. 813-16-67* kom. 0502-225-667

(W6004)

BOAZERIA WYRÓB-SPRZEDAŻ



ZAKŁAD STOLARSKI (s6006)
ANDRZEJ RATAJCZAK
ul. JURANDA 24, 62-032 LUBOŃ
TEL./FAX 810-53-33
(PRZYJMĘ UCZNIÓW) (W6006)

SKLEP

INSTALACYJNO - METALOWY

POLECA

artykuły instalacyjne:
miedziane, zgrzewane PP,
kanalizacyjne, sanitarne
GRZEJNIKI ALUMINIOWE

artykuły metalowe:
śruby, wkręty, gwoździe,
narzędzia, łączniki ciesielskie
PIECE GAZOWE,
WĘGLOWE, MIAŁOWE

USŁUGI

instalacyjne
wod-kan-gaz-co
ślusarstwo
remonty

ZAPRASZAMY

Luboń, ul. Skowronkowa 4
tel. 810-18-95, 502-582-311

CZYNNE RATY
pn-pt 8-18
sob 8-14 (F6014)

MYJNIA RĘCZNA

ul. 11 Listopada 104
kom. 0693-822-795 (W6016)

SAT-CLUB-TV

Autoryzowany Punkt Sprzedaży



CYFRA +

ANTENY SATELITARNE I TELEWIZYJNE. OSPRZĘT ANTENOWY TV-SAT.
AKCESORIA AUDIO-VIDEO

OSPRZĘT ELEKTRYCZNY. PRZEWODY I KABLE POŁĄCZENIOWE.
MASZTY I UCHWYTY

PROFESJONALNY MONTAŻ ANTEN TV/SAT.
SZYBKO. FACHOWO. W DOBREJ CENIE.

Wartość towaru 1000zł
Wpłata 120zł
10 rat po 100zł

PLAC
HANDLOWY
"RYNECZEK"
(skrzyżowanie ul. Żabikowskiej
z ul. Powst. Wlkp.)
tel. 813 16 49
kom. 0602-30-66-77
satclub@onet.pl

RATY bez odsetek * Sprzedaż towarów i usług * Minimum formalności * 12% wpłaty

COMPENSA

ERGO
HESTIA



TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ SA
HDI SAMOPOMOC



UBEZPIECZENIA

OFERUJEMY PEŁEN
PAKIET UBEZPIECZEŃ
POJAZDÓW MECHANICZNYCH,
MIESZKAŃ, BUDYNKÓW,
KOMPLEKSOWE UBEZPIECZENIE FIRM
KONSULTACJE I DORADZTWO

NAJTANIEJ OC

czynne:
pn-pt 10-18, sob 10-14

Luboń, ul. 11. Listopada 104
tel. 899-21-64, kom. 601-318-367

JEAN D'ARCEL

Galeria Mrody

FRYZJER DAMSKO-MĘSKI

KOSMETYKA

SOLARIUM - TIPSY
pełen zakres usług

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Pon-Pt: 11.00-19.00 Sob: 8.00-14.00

LUBOŃ, UL. MAZURKA 1, tel. 810-25-73



SUPER NOWOCZESNE KARNISZE HURT - DETAL

PRODUCENT:



PARPLAST
LUBOŃ
ul. Chopina 16
tel. 813 08 44 (b3020)

Zakład instalacyjny wykonuje expresowo i tanio:

- nowoczesna technika grzewcza
 - instalacje sanitarne
 - biały montaż
 - montaż pieców olejowych i gazowych
 - wkłady kominkowe
 - ogrzewanie podłogowe
- tel. kom. 608-732-679 (W6015)

GABINET STOMATOLOGICZNY

dr n. med. Bożena Kamprowska

Luboń, ul. Woj. Polskiego 67
czynny: wtorek, czwartek
(F6021) 17.00 - 19.30

tel.: 899-23-07, 0602-341-563

GABINET GINEKOLOGICZNO - POŁOŻNICZY

Lek. med. Daniela Rogal-Przybylak
położnik-ginekolog
homeopata

Leczenie homeopatyczne
wszystkich schorzeń

Luboń, ul. Dworcowa 20 (F6016)
tel. 813-08-30

Pn - godz. 19-20, Śr - godz. 17-20
w pozostałe dni po uzgodnieniu tel.

SPECJALISTA DERMATOLOG

Danuta Dańczak

GABINET
Luboń, ul. Szafirowa 23
200m od Urzędu Miasta
tel. (061) 813-14-87 (F6025)

godziny przyjęć:
poniedziałek, czwartek
18.00 - 19.30

ODESSOS Sp. z o.o.

NATURALNE METODY LECZENIA
I REHABILITACJI

dr Irena Jaszyna

* zajęcia rehabilitacyjno-
ruchowe

- jedno zajęcie - 10 zł
(grupy po 5-8 osób)

* masaż
* irydodiagnosticska
* akupunktura
* apiterapia
* homeopatia
* bodyformer

(zabiegi w zakresie poprawy
sylwetki ciała)

ul. Kołtąja 3
62-031 Luboń
tel. 810 41 05
0 604 261 090

www.odessos.merix.com.pl
e-mail: odessos@merix.com.pl

IZMARK

OFERUJE:

Firany (szycie na miarę),
Obrusy, serwetki
Bieliznę damską, męską,
dziecięcą
Rajstopy, pończochy, skarpety
Dresy, bluzy, leginsy

ŻALUZJE POZIOME

134 kolory

ROLETKI MATERIAŁOWE

320 wzorów

ŻALUZJE PIONOWE

220 wzorów

ROLETY ZEWNĘTRZNE

produkcja-montaż-serwis
2 LATA GWARANCJI
wymierzanie gratis!!!!

(F6018)

Luboń, ul. Sobieskiego 2

tel. 893-26-49, kom. 601-712-606

KOMPUTERY

KOMPUTERY
• DRUKARKI
• MONITORY
• PROGRAMOWANIE
• AKCESORIA
• ELEMENTY SIECIOWE
R
A
T
Y

Luboń E-mail: biuro@masterbit.poznan.pl
ul. Kościuszki 1a
tel./fax 813-10-69 (F6022)

PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA MILMED

PEŁEN ZAKRES USŁUG

Przyjęcia:

pn.-pt.: 9-20, sob. 9-13

Umowa z NFZ

Luboń-Żabikowo, ul. Leśmiana 10
(wjazd od Poniatowskiego)
tel. 893-12-50 (F6019)

SALON OPTYCZNO-OKULISTYCZNY EREŃSKA

PAJO CENTRUM - ul. Żabikowska 66, Piętro - BOX 17, tel. 899-41-32

otwarte: poniedziałek-sobota 10.00-21.00, niedziela 10.00-19.00

KOMPLEKSOWE BADANIE OKULISTYCZNE

- komputerowe badanie wzroku
- badanie dna oka
- mierzenie ciśnienia wewnątrzgałkowego
- aplikacja soczewek kontaktowych

ATRAKCYJNE !!!
CENY !!!

USŁUGI OPTYCZNE

- soczewki okularowe, sferyczne, cylindryczne,
dwoogniskowe, progresywne (wielogniskowe)
- drobne naprawy okularów
- okulary do komputera

PROMOCJA: oprawy metalowe od 22zł!

oprawy plastikowe od 17zł!

BADANIE WZROKU GRATIS!!!

przy zakupie kompletnej pary okularów

(F6006)

Biurowo Obrotu Nieruchomościami

"LEGAT"

mgr Elżbieta Mizerka-Szmyt
Licencja nr 1363

Kupno, sprzedaż, zamiana,
najem, podział lokali,
nieruchomości.

Pełna obsługa prawna,
notarialna, geodezyjna.

(F6024)

Luboń, ul. Drzymały 3

tel./fax 813-04-91, tel. 893-23-89

legat.em@neostrada.pl

SKLEPY FIRMOWE "AURELIA"

zapraszają

ul. Kościuszki 47 (wejście - sklep "Społem")

pn-pt 10.30-17.00, sb 10.30-13.00

ul. Streicha 33

pn-pt 10.30-16.30, sb 10.30-13.00

polecamy:

- odzież damską,
- żalobną
(wszystkie rozmiary)



Istnieje możliwość bezpłatnego dopasowania
lub skrócenia zakupionej odzieży

Polecamy SZYCIE MIAROWE
oraz PRZERÓBKĘ ODZIEŻY

w bardzo konkurencyjnych cenach
Przyjmujemy odzież do czyszczenia

(F6026)

MALIBU 899-21-82

11 LISTOPADA 140A

(Pętla autobusowa)

SOLARIUM

11 LISTOPADA 140A 899-21-82

GEN. SIKORSKIEGO 9 8103-714

PON-PT
OD 10.00 DO 21.00

SOBOTA
OD 9.00 DO 16.00



GABINET KOSMETYCZNY

- MANICURE
- PEDICURE
- OCZYSZCZANIE
- WOSKOWANIE
- HENNA, MASAŻE
- KOLCZYKOWANIE
- MAKIAŻ
- TIPSY
- AKRYLE

PON-PT
OD 10.00 DO 18.00
SOBOTA
OD 9.00 DO 14.00

(F6020)

ZAPRASZAMY

KOMPUTEROWE BADANIE CAŁEGO CIAŁA

Badanie ocenia stan zdrowia całego ciała, przy pomocy aparatu diagnostycznego OBERON. Polega na komputerowej analizie pól elektromagnetycznych człowieka i pozwala na szybką i dokładną ocenę całego organizmu. Badanie wszystkich narządów odbywa się jednocześnie, jest niebolesne i bezpieczne.

BADANIE UMOŻLIWIA:

- Ocenę stanu serca, płuc, naczyń mózgowych, gruczołów piersiowych, prostaty, żołądka, wątroby, jelit, trzustki, nadnerczy, przysadki, narządów płciowych, nerek i innych narządów podczas jednego badania.
- Wykrywanie wielu chorób w początkowym okresie rozwoju, kiedy jeszcze nie ma dolegliwości.
- Wykrywanie alergii u dzieci i dorosłych w każdym wieku, bez potrzeby wykonywania testów alergicznych.
- Stwierdzenie obecności bakterii, wirusów, grzybic i pasożytów w różnych narządach.
- Komputerowy dobór leków farmakologicznych i preparatów ziołowych.

Po badaniu dokładną ocenę stanu zdrowia przeprowadza lekarz.

INFORMACJE I ZAPISY

na badanie otrzymają Państwo w rejestracji (h3021)
Przychodni Lekarza Rodzinnego (lek. med. E.Z. Borowiak)
tel. 893-50-31

Badanie odbywa się w Przychodni w Komornikach ul. Stawna 7/11
Badanie jest płatne - nie objęte świadczeniami Narodowego Funduszu Zdrowia.

Lesław Lenartowicz

specjalista chirurg

Prywatny Gabinet Chirurgiczny

- konsultacje, zabiegi
- gastroscopia, rektoskopia, sigmoidoskopia
- chirurgia ogólna, choroby przewodu pokarmowego
- drobne zabiegi, wrastające paznokcie, kurczaki itp.
- leczenie żylaków odbytu

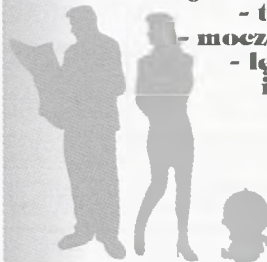
KWALIFIKACJA DO ZABIEGÓW LAPAROSKOPOWYCH

WIZYTY DOMOWE
GODZ. PRZYJĘĆ
PN - PT 20.00 - 21.00

Hanna Lenartowicz

Prywatny Gabinet Psychologiczny

- poradnictwo rodzinne
- mediacje w konfliktach
- terapia par
- moczenie nocne
- lęki u dzieci i dorosłych



GODZ. PRZYJĘĆ
WT i PT 17.00 - 18.00

LUBOŃ, ul. Lipowa 61
tel. 810-33-14 (róg Poniatowskiego) (p6057)

Prywatny gabinet okulistyczny

Dr Krystyna Koźlik
specjalista chorób oczu

62-031 LUBOŃ
ul. Poniatowskiego 20
(budynek Przychodni)
Rej. tel. 0 602 571 848

GINEKOLOGIA-POŁOŻNICTWO

Doc. Jacek Koźlik
Diagnostyka i leczenie

USG

Głowica brzuszna i dopochwowa

Rejestracja telefoniczna
0-602-312-392

lub wieczorem 810-29-41
Luboń, ul. ŻABIKOWSKA 20A

Alina Kasprówska specjalista chorób wewnętrznych

EKG

badania wstępne
badania okresowe
badania kierowców
wizyty domowe

przyjęcia: czwartki 17.00 - 18.00
(po uzgodnieniu telefonicznym)
Luboń, ul. Armii Poznań 49
(na terenie Zakładu „Lubanta”) (b6016)

tel. służbowy 831-20-15, tel. dom. 813-07-38

GABINET STOMATOLOGICZNY

Renata Przybylska

Luboń, ul. Dr R. Maya 1a
(przy Zakładach Chemicznych)

tel. 899-48-62

Umowa z NFZ (kasą chorych)
Leczenie dorosłych i dzieci

godz. przyjęć:
pon., śr., pt.: 8-13
wt., czw.: 13-18 (B3017)



PRACOWNIA
TECHNIKI
DENTYSTYCZNEJ
PROTEZY STOMATOLOGICZNE

- akryl
- metal
- porcelana
- naprawa
- czyszczenie

Adres
Luboń,
ul. Wschodnia 24 D/23
0-508-753-603

SZYNY

- wybielające
- relaksacyjne

(B3044)



dr n. med. Arkadiusz BANACH
specjalista w ginekologii i położnictwie, anestezjolog
GINEKOLOGIA - USG

- DIAGNOSTYKA I TERAPIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA
- SONOMAMMOGRAFIA - wczesna diagnostyka nowotworów piersi
- OZNACZANIE JAJECKOWANIA (USG dopochwowe)
- KOMPUTEROWE OZNACZANIE CZYNNOSCI SERCA PŁODU i SKURCZÓW MACICY (KTG)
- KOMPLEKSOWE LECZENIE NIEPŁODNOŚCI
- OPERACJE LAPAROSKOPOWE I KLASYCZNE

dr n. med. Anna HORNOWSKA - BANACH
specjalista chorób wewnętrznych, balneoklimatologii i medycyny fizykalnej

CHOROBY WEWNĘTRZNE

Osteoporoza

- komputerowe oznaczanie gęstości kości (densytometria)
- kompleksowe leczenie

USG jamy brzusznej i prostaty, EKG

- konsultacje internistyczne

dr Joanna KURMANOW
specjalista chirurgii plastycznej

CHIRURGIA PLASTYCZNA

- operacje plastyczne i estetyczne

dr n. med. Przemysław NOWAK
specjalista chirurg

CHIRURGIA NACZYNIOWA

- operacyjne leczenie żylaków
- operacyjne leczenie przepuklin

Rejestracja: wt., czw., pt., od 15, tel. 839-19-50
pozostałe dni: 8-20, tel. 832-17-08
Poznań, ul. Leszczyńska 5A (b6026)

GABINET ORTOPEDYCZNY

POZNAŃ, UL. OPOLSKA 58, tel. 83 23 497
(BUDYNEK BYŁEGO ZOZ-u, 1 kilometr od PAJO CENTRUM)
w PONIEDZIAŁKI i CZWARTKI od godz. 19.00
(konieczna rejestracja telefoniczna)

PRZYJMUJE

lek. med. TOMASZ WIŚNIEWSKI

Ordynator Oddziału Ortopedii i Traumatologii w Centrum Medycznym HCP
również wizyty domowe - tel. kom. 0 601 - 720 - 119 (F3017)

Niepubliczny Zespół Opieki Zdrowotnej
Poradnia Ginekologiczno-Położnicza
„Gin-Pol”

62-031 Luboń, ul. Poniatowskiego 20
tel. 813-09-17

USG brzuszne i dopochwowe

Umowa z NFZ (F6015)

rejestracja w godzinach
przyjmowania czynna:
pon. 9.00-13.00
wt. 15.00-19.00
śr. 9.00-13.00
czw. 15.00-19.00
pt. 9.00-13.00

PRYWATNA PRAKTYKA STOMATOLOGICZNA

LUBOŃ, ul. KOŚCIUSZKI 64A

(vis a vis sklepu spożywczego SPOŁEM)

telefony: 893-16-97, 608-030-760



- ◆ KOMPLEKSOWE LECZENIE DOROSŁYCH I DZIECI
- ◆ CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA
- ◆ USUWANIE ZĘBÓW I WYKONYWANIE PROTEZ W JEDNYM DNIU
- ◆ PROTETYKA W PEŁNYM ZAKRESIE - PROTEZY NYLONOWE
- ◆ NAPRAWY PROTEZ NA POCZEKANIU (24h) kom. 602-178-989
- ◆ ORTODONCJA - APARATY STAŁE I RUCHOME
- ◆ NAGLE PRZYPADKI POZA GODZINAMI PRZYJĘĆ MOŻLIWE
PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM: kom. 608-030-760

PRZYJMUJE

lek. stom. Małgorzata KORSAK-FRĄTCZAK

poniedziałek-piątek 10.00-13.00 i 16.00-20.00

sobota 10.00-12.00

(F6059)

KARDIOLOG

Dr med. Roman Klimas

PRÓBY WYSIŁKOWE, EKG, HOLTER, ECHO-SERCA

GABINET: Luboń, ul. 3 Maja 12

Czynny: Pn., Śr.: 17⁰⁰-20⁰⁰

Poradnia kardiologiczna

Poznań, ul. Opolska 58

Rejestracja telefoniczna - tel. 813-10-31

(b6030)

GABINET LEKARSKI

Dr n. med.

Lukrecja SITARZ-WĄSIEWICZ

- * Porady ogólnolekarskie
- * Profilaktyka i leczenie alergii
- * Porady anestezyjologiczne -
przygotowanie
do zabiegów operacyjnych
- * Homeopatia
- * Zwolnienia ZUS (b3014)
- * Recepty na kasę chorych
- * Wizyty domowe * Fototerapia
- * Akupresura * Inhalacje

LECZENIE BÓLU I ZMIAN SKÓRNYCH
dużą LAMPĄ BIOPTON

REJESTRACJA TELEFONICZNA:

62-031 LUBOŃ, ul. Rejtana 2
tel. 813-02-07, tel. kom. 0602-595-708

PRYWATNY GABINET LEKARSKI

lek. med. JAN BANASIUŁ

ul. dr. Romana Maya 1a (przy Zakładach Chemicznych), tel. 890-04-85, tel. 899-48-61

- porady internistyczne
- badania kierowców
- EKG
- możliwe przejęcie opieki
lekarskiej (profilaktycznej) nad
pracownikami zakładów pracy (p3023)
- badania profilaktyczne

GABINET CZYNNY od poniedziałku do piątku: 8.00-12.00, 15.30-18.00

Posiadamy LABORATORIUM ANALITYCZNE czynne od 7.30-9.30

PRYWATNY GABINET LEKARSKI

Włodzimierz Woźniak

Lekarz chorób wewnętrznych

Luboń, ul. Wojska Polskiego 102 S
wtorki, środy 10.00-12.00

- wizyty domowe w dniach przyjęć

- badania lekarskie kandydatów

na kierowców i kierowców

tel. 810-48-56, 508-764-205

(r3031)



PRYWATNA PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNO - PROTETYCZNA

LUBOŃ, UL. KOŚCIUSZKI 53, TEL. 810-30-31

ZAPRASZAMY PONIEDZIAŁEK-PIĄTEK 10.00 - 20.00
CODZIENNIE SOBOTY 9.00 - 13.00

STOMATOLOGIA

- Leczenie (dorośli i dzieci) zachodnie materiały i znieczulenia
- Chirurgia stomatologiczna

PROTETYKA

- Protezy szkieletowe akrylanowe
- Korony, mosty porcelanowe, metalowe, akrylanowe
- Wkłady dokorzeniowe
- Naprawa protez

ORTODONCJA

- Aparaty korekcyjne
- Diagnostyka ortodontyczna

(p3024)

- UDZIELAMY ROCZNEJ GWARANCJI NA NASZE USŁUGI
- PORADY I KONSULTACJE BEZPŁATNE

Jak do nas trafić ?

Tom

DRUKARNIA

Luboń, Rivoliego 8
tel./fax 813 19 45



Kompleksowe usługi poligraficzne - od projektu do realizacji.

biuro@drukarniatom.pl; www.DrukarniaTom.pl

DRUK OFFSETOWY
WYSOKIEJ JAKOŚCI



Foldery, katalogi, czasopisma, ...

listowniki, wizytówki, etykiety, i inne druki.

UROLOG

Dr n. med. K. A. Pruszewicz

choroby nerek, pęcherza moczowego,
prostaty, narządów płciowych męskich

ZABURZENIA POTENCJI

I WZWODU POPRAWA SPRAWNOŚCI

SEKSUALNEJ

oraz

nietrzymanie moczu u kobiet

Przyjęcia w

1. i 3. wtorek miesiąca
godz. 15.00 - 16.00

Gabinety Lekarskie
ul. Żabikowska 62

Rejestracja

tel. 814 17 11

kom. 607 176 144

(r3029)

APTEKA „ŻABIKOWSKA”

Luboń, pl. E. Bojanowskiego 3 - tel. 813-02-82

**Polecamy leki, zioła, kosmetyki
i wykonujemy leki recepturowe**

OKRESOWE PROMOCJE

Zapraszamy: pn-pt 8.00-19.00, sob. 8.00-14.00

(H6003)

Honorujemy
karty
kredytowe
Leki
gotowe
i recepturowe

APTEKA ZŁOTY LEK



Apteki oznaczone logo Centrum Diabetyka oferują:

- niskie ceny
- specjalne serwisy
- doradztwo dla pacjentów w zakresie:
* cukrzycy-objawów, zapobiegania, leczenia
* diety
- * obsługi sprzętu

Luboń, ul. Żabikowska 16
zaprasza Szanownych Państwa
pon. - pt. 9.00 - 22.00
sob. 9.00 - 18.00

tel. 813-08-11, 810-18-44

(H6039)

*Wykonuję starotynki wewnętrzne
malowanie ręczne
w domach i lokalach handlowych*



(H1043)



605-424-723
810-54-09 (po 16.00)

STUDIO FRYZUR GOLDWELL

PROFESSIONAL HAIRCARE

- KREATYWNE TECHNIKI STRYZEŃ
- ARTYSTYCZNE KOKI I UPIĘCIA
- NAJNOWSZE TECHNIKI KOLORYZACJI
- BALLAYAGE
- TRWAŁA ONDULACJA KOLOROWA (COLOR PERMING)
- ZABIEGI PIELĘGNACYJNE SERUM

LUBOŃ, UL. POLNA 45, TEL. 810-68-43, KOM. 606-826-656



(P3075)

ZAKŁAD BUDOWLANO-REMONTOWY "DACH - SERWIS"

Tomasz Jurga

oferujemy:

- adaptacja poddaszy na cele mieszkalne
- wentylacja dla domu
- prace blacharsko-dekarskie
- prace ciesielskie
- prace remontowo-budowlane

(P3004)



Luboń, ul. Nowa 1c
kom. 0604-214 390
tel. 893-44-66
NIP 781-108-50-63
Regon 639815888

SALA BANKIETOWA

JAN III SOBIESKI

poleca:

organizację wesel,
komunii, styp, bankietów
oraz innych uroczystości
okolicznościowych

Zapraszamy:

LUBOŃ

(F6027)

ul. Sobieskiego 126A

tel./fax 813-19-63 - praca

tel. 813-07-50 - dom

kom. 692-448-525

CHATA POLSKA KASANDRA



Luboń
ul. 11 Listopada 51
tel. 8104 102

Poniedziałek - Sobota
6.00-22.00

Niedziela 10.00-20.00

Serdecznie zapraszamy
na zakupy!

(F3002)

STIHL



CENTRUM OGRODNICZE

Luboń ul. Wojska Polskiego 7

(F3013)

KONSTAL

WARSZTAT ŚLUSARSKI

Tadeusz Podbylski

62-032 Luboń, ul. Ratajczaka 13a

**WYKONUJE: bramy, kraty, wiaty,
ogrodzenia ozdobne
ogrodzenia z siatki**

(P3007)

tel. 810-27-60, fax 899-48-69, kom. 0602-714-013



Nowość!

Makijaż permanentny

Kompleksowe zabiegi
pielęgnacyjne i liftingujące
academite

Głęboki peeling

Neoderma

Tipsy i żele

alessandro

Zabiegi antycellulitowe



SALON
KOSMETYCZNY
"GRAZYNA"

TEL. 810 34 46

LUBOŃ

ul. SIKORSKIEGO paw. 2

PROJEKTY

PROJEKTY TECHNICZNE
WSZELKICH BUDYNKÓW,
INWENTARYZACJE BUDOWLANE

OPINIE RZECZOZNAWCY
BUDOWLANEGO

TEL. 0602-220-560

(B3019)

- * SYSTEMY
ALARMOWE
- * TELEWIZJA
PRZEMYSŁOWA
- * VIDEODOMOFONY

LUBOŃ, UL. DOJAZDOWA 20
TEL. 0604-467-825

(P3022)

PRACUJEMY PROFESJONALNIE I Z PASJĄ, KTÓRĄ DZIELIMY SIĘ Z WAMI

FRYZJERSTWO SOLARIUM

DAMSKO-MĘSKIE

- analiza struktury włosów oraz badanie skóry za pomocą mikrokamery **Kadus**
- dobór kosmetyków poprzedzony diagnozą
- strzyżenie kreatywne
- strzyżenie Nożem Chińskim
- modne koloryzacje
- koloryzacje balsamiczne
- zabiegi odbudowujące strukturę włosów



Ergoline

Turbo Power

- wysokie współczynniki opalania gwarantujące bezpieczeństwo i komfort
- klimatyzacja
- aktywatory z podwójną mocą opalania: **4SKN**, Spoko

makijaż:

- ślubne
- wieczorowe i dzienne

Dla stałych klientów RABATY!



GABINET DŁONI

☎ 502-405-903

- zabiegi parafinowe
- manicure biologiczny
- wzmacnianie naturalnych paznokci żelem
- przedłużanie paznokci metodą GEL-FRENCH UV firmy *ni* oraz *Lava*
- dziesiątki wzorów na każdą okazję, ponadto zdobienie według życzenia klientki
- różnokolorowe hologramy, konfetti, trwałe brokaty, cyrkonie
- trwałe zdobienie żelem
- przekłuwanie uszu



Zapraszamy
pon.-pt. 11.00-20.00, sob. 10.00-15.00
Luboń, ul. Leśmiana 10/2, ☎ 8139-139



62-032 Luboń
ul. Spokojna 8



tel. 061 813 16 70
fax. 061 899 49 29

**AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI
ORYGINALNE CZĘŚCI ZAMIENNE
SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW
UŻYWANYCH *** KOMISOWYCH**

ZAPRASZAMY UŻYTKOWNIKÓW INNYCH MAREK
NA PROFESJONALNĄ I FACHOWĄ
OBSŁUGĘ POGWARANCYJNĄ

DAEWOO: TICO, LANOS, NUBIRA, LEGANZA, ...
KIA: K2700, PREGIO, CLARUS, ...
MITSUBISHI: COLT, CARISMA, LANCER, ...

*** SPECJALNE RABATY ***

KOREAŃSKIE SAMOCHODY DOSTAWCZE



BLACHY

DACHÓWKOWE
PRODUKCJA TRAPEZU
BLACHY PŁASKIE
MIEDŹ, CYNK - TYTAN
RYNNY OCYNKOWANE
POWLEKANE PLASTIZOLEM

62-030 LUBOŃ, UL. CHEMIKÓW 3
tel. 893 46 02
fax 893 46 40

e-mail: olstal@olstal.com.pl, www.olstal.com.pl

ul. Powstańców Wielkopolskich 48
62-031 Luboń
tel. (061) 813-12-46, 813-02-41



AUTORYZOWANY SERWIS OPON
OFERUJE OPONY GRUPY MICHELIN



MICHELIN

Kleber

BFGoodrich

kormoran



ZAPRASZAMY DO AUTORYZOWANEGO SERWISU OGUMIENIA OSOBOWO-CIĘŻAROWEGO
GODZ. OTWARCIA PN.-PT. 7-19, SOB. 7-13

(w6001)

ul. Powstańców Wielkopolskich 48
62-031 Luboń
tel. (061) 813-12-46, 813-02-41



AUTORYZOWANY SERWIS OPON
OFERUJE OPONY GRUPY GOODYEAR

GOODYEAR

DUNLOP

FULDA

GERMAN HIGH TECHNOLOGY

DEBICA



ZAPRASZAMY DO AUTORYZOWANEGO SERWISU OGUMIENIA OSOBOWO-CIĘŻAROWEGO
GODZ. OTWARCIA PN.-PT. 7-19, SOB. 7-13

(w6002)

Promocja na lato.

Thalia Alizé już od

26 600 zł

w Kredycie 70/30



70% płacisz teraz, a pozostałe 30% po roku bez odsetek. Szczegóły w salonie. www.renault.com.pl
RRSO: 5,80% przy kwocie kredytu 10 000 zł, prowizji 3% i okresie kredytowania 12 miesięcy.
W zależności od wersji i wariantu zużycie paliwa w cyklu mieszanym: od 4,6 do 7,3 l/100 km, emisja CO₂: od 121 do 174 g/km.

thalia
RENAULT SZTUKA TWORZENIA SAMOCHODÓW



Auto Compol S.A.

KONCESJONER RENAULT

61-863 Poznań, ul. Kazimierza Wielkiego 1
tel. (61) 858-11-60, 858-11-61, fax (61) 852-47-25

Filia: 62-030 Luboń, ul. Rivoliego 2 b
tel. (61) 813-08-17, 810-21-30, fax (61) 810-22-95

www.autocompol.pl

Firma **Sepilux**

*poleca atrakcyjną garmażerkę bankietową
w szerokim asortymencie*

☀️ *oferujemy wyroby gotowe na różnego typu imprezy:
prosiaki pieczone, bażanty, indyki, kaczki, elementy z dziczyzny*

🌿 *zapewniamy najniższe ceny oraz dowóz do Klienta*

🌟 *zachęcamy do współpracy odbiorców indywidualnych oraz przedsiębiorstwa,
proponując kompleksową obsługę imprez okolicznościowych,
plenerowych, bankietów, uroczystości komunijnych, świątecznych itp.*



Firma „Sepilux”
Piotr Mańczak

Zakład
Produkcji Garmażeryjnej
Luboń, ul. Romana Maya 1
tel. (061) 890-04-88

Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów



PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE WSZYSTKICH POJAZDÓW

Czynna
codziennie 7.00-19.00
w soboty 7.00-13.00

Plewiska, ul. Żytnia
wjazd od ul. Południowej
tel. 867-67-41

Auto-Piech-Service sp. z o.o.

Nowy Optyk

Luboń, ul. Żabikowska 47

☎ 8-104-334



- Okulary od 39 zł
- Soczewki kontaktowe
- Komputerowa obróbka szkieł

Pn - Pt 9-17
Sobota 9-14

BAUSCH
& LOMB

ZEISS

Johnson & Johnson

Z TA REKLAMĄ RABAT 5%



M&M HERMANN

- PŁYTKI
CERAMICZNE
- CHEMIA
BUDOWLANA
- DACHÓWKI

Luboń, ul. Chemików 2
(obok Zakładów Chemicznych)
tel./fax (061) 813-19-12, 810-29-65
www.hermann.pl

ZAPRASZAMY !
PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK
8.00 - 18.00
SOBOTA **8.00 - 14.00**

SIATKI OGRODZENIOWE

SŁUPKI • BRAMY • PŁOTY
produkcja - montaż

P.P.H.U. SIATKOLAND Jolanta Krupińska
Luboń ul. Armii Poznań 71 tel. 810-28-04
www.siatkoland.com.pl e-mail: biuro@siatkoland.com.pl

(r6013)

**SKLEP
ART. INSTALACYJNO
-SANITARNE**

Luboń, ul. Sikorskiego, paw. 10

CO MIESIĄC NOWE PROMOCJE!!!

**ZAPRASZAMY
NA ZAKUPY!!!**

tel. 893-14-22

(P3012)

PANELE

PODŁOGOWE
ŚCIENNE

BOAZERIA PCV

**SZAFY
Z DRZWIAMI
PRZESUWNymi**

Największy
wybór w
okolicy!!!

Montaż podłóg
od 14zł/m²

PROMOCJA!!!
Montaż 50%
rabatu

Sprzedaż: Pn-Pt 10-18, Sob. 10-14

Piotr Goryniak 810 55 20
Luboń, ul. Długa 6 0601 719 742
(dojazd od CPN/ORLEN)

www.panele.net

AUTO SZYBY

KRGLASS
KOBERSKA MARIA

**SPRZEDAŻ
- MONTAŻ**

Największy magazyn szyb
w Wielkopolsce

Komorniki k. Poznania
ul. Żabikowska 71
tel. 810-72-82
tel./fax 810-78-06

Poznań
ul. Kotowo 11
tel. 830-03-12

KRGLASS
KOBERSKA MARIA

www.szybykoberski.pl
biuro@szybykoberski.pl

STOMATOLOG



PROMOCJA NA LATO

wybielanie zębów RABAT 40 %

lek. stom. Katarzyna Wiewióra

optima
STOMATOLOGIA
☎ 810-11-33

ul. Sikorskiego 44, Luboń

Poniedziałek-Piątek

9-20

Sobota

9-14

- protetyka,
- profilaktyka,
- stomatologia dziecięca,
- chirurgia stomatologiczna,
- stomatologia zachowawcza,
- wybielanie,
- RTG zębów.

www.optima-stomatologia.pl

(W6014)

PENSJONAT WILLA MONTANA

LUBOŃ, UL. PONIATOWSKIEGO 14

ZAPRASZA

SMAKOSZY CENIĄCYCH
KAMERALNĄ ATMOSFERĘ
W STYLOWYCH WNĘTRZACH
DO

MONTANA CAFFE



ORGANIZUJEMY RÓWNIEŻ
PRZYJĘCIA OKOLICZNOŚCIOWE
W SALACH NA 30 I 70 OSÓB:
CHRZTY, KOMUNIE, WESELA, STYPY.



TEL. 810-34-21, 810-33-43

SKROK - UBEZPIECZENIA, KREDYTY



BEZPŁATNA INFOLINIA 0800-164-050

- Ubezpieczenia komunikacyjne: OC, AC, NNM, ZK, Assistance, Ochrona prawna
- Ubezpieczenia mieszkań, domów i budynków w budowie oraz wspólnot mieszkaniowych
- Ubezpieczenia na życie
- OFE, IKE
- Turystyczne
- NNW

ZAPISUJEMY DO OTWARTEGO FUNDUSZU EMERYTALNEGO

Biuro: Luboń, ul. Paderewskiego 18, tel. 810 46 79, kom. 602 139 517
www.skrok-ubezpieczenia.webpark.pl, e-mail: gings@pro.onet.pl

(H6040)



super restauracja

tenis hotel restauracja



- Serwujemy przepyszne śniadanka, lunche, obiady, wyjątkowe kolacje.
- Kortowo to niebanalne miejsce na przyjęcia okolicznościowe.



nie tylko tenis

ul. Kotowo 62 / Poznań

rezerwacje: tel. /61/ 899 10 20

rezerwacja@kortowo.com.pl

GABINET STOMATOLOGICZNY

LEK. STOM. PAWEŁ DUDLIK

Luboń,
ul. Żabikowska 16
tel. 893-27-55
tel. kom. 0501-221-442

pon. 9.00-14.00

wt. 14.00-20.00

śr. 9.00-13.00

czw. 14.00-20.00

pt. i sob. 9.00-14.00

(F3005)

LECZNICA WETERYNARYJNA

tel. 899 21 23

(F3004) Luboń, ul. Staszica 52
pn.-pt.: 11.00-20.00, sob.: 11.00-15.00

Luboń, ul. Agrestowa 1
(przy Szkolnej)

TEL. 810-29-83, 0 602 186 167

OFERUJE USŁUGI W ZAKRESIE:

- gotowe projekty Poznań, ul. Jackowskiego 15 (obok Starostwa)
- projekty indywidualne + adaptacje typowe
- nadzory i kierownictwo budowy
- wykonanie mapek zasadniczych do budowy

KREDYTY BANKOWE NA:

- zakup-wykup mieszkań i budowa domów
- kredyty hipoteczne oraz wyceny majątkowe (porady prawne)

BIURO PROJEKTOWE
TADEUSZ WARMUZ

**OFERTY
działek
domów
mieszkań**

(G3013)

SKLEP ZOO

PAJO
CENTRUM
(piętro)
BOX 19

pn-sb 10-21, nd 10-19
ZAPRASZAMY
tel. 0509-018-174

W sprzedaży:
*rybki, gady i gryzonie
*ryby morskie
* wysokiej jakości
środki pielęgnacyjne
dla psów i kotów
* pokarm dla zwierząt domowych,
ryb, gadów i gryzoni (szeroki asortyment)
* artykuły wędkarskie
* realizujemy zamówienia indywidualne

**sobota, niedziela
RABAT!!!!**

(F6007)

100.000 DACHÓWEK w ciągłej sprzedaży
magazyn, stała wystawa, detal, hurt, raty



I-B-F
BOLESŁAWIEC



Röben
CERAMIKA BUDOWLANA

dachówki cementowe
dachówki ceramiczne
dachówki bitumiczne
papy termozgrzewalne
dachowe płyty bitumiczne
okna dachowe
rynny
folie dachowe
wełna termoizolacyjna
siding elewacyjny
płyty styropianowe
łaty impregnowane
artykuły dekarские
porady techniczne
kalkulacje
produkcja dodatków do dach.
organizacja dostaw
wykonawstwo
okna drewniane
okna pcv
pustaki ceramiczne
pustaki keramzytowe
cegła klinkierowa
kostka brukowa



Dach-Bud

Poznań, ul. Samotna 4
tel. 83-20-709, 83-21-736, 83-21-734
Oddział: Poznań, ul. Obornicka 327a
tel. (061) 84 29 565, tel./fax 84 29 568

www.dach-bud.com.pl dachbud@dach-bud.com.pl



Spółdzielcza Grupa Bankowa
Spółdzielczy Bank Ludowy w Poznaniu
Rok zał. 1894

KREDYT MIESZKANIOWY

5,5%*

* oprocentowanie promocyjne
w pierwszym roku kredytowania.



**Nasz kredyt złotym kluczem
Twojej inwestycji**

- okres kredytowania do 25 lat,
- możliwość zastosowania karencji zarówno w spłacie kapitału, jak i odsetek,
- bez prowizji za wcześniejszą spłatę kredytu,
- zrozumiałe i przejrzyste procedury,
- bezpłatne doradztwo,
- szybka decyzja kredytowa.

Oddział w Luboniu

Pl. E.Bojanowskiego 2, tel./fax 813 01 31

www.sbl.poznan.pl

KOM-LUB®

**Wywóz odpadów komunalnych
stałych i płynnych**

813-05-51

Lubon ul. Niepodległości 11

**Powszechny System Segregacji
Opadów Komunalnych**

www.kom-lub.com.pl



System segregacji odpadów nagrodzony:

- Wyróżnieniem w konkursie pod patronatem Prezydenta R.P. w kategorii "Firma Przyjazna Środowisku"
- Certyfikatem "Wielkopolska Jakość"
- Nagrodą specjalną Prezesa UMIRM w konkursie o "Szlakną Statuetkę 2002"
- Certyfikatem "Pro Eco"
- Certyfikatem "Najlepsze w Polsce"

Vita Dent **UL.11 LISTOPADA 51/4 (PAWILON HANDLOWY) TEL. 813-90-73 LUBON**

STOMATOLOGIA

lek. stom. Katarzyna Baksalary-Iżycka, lek. stom. Bartosz Cerkaski

nowoczesne leczenie dorosłych i dzieci
bezbolesne leczenie próchnicy w znieczuleniu
najnowsze materiały wypełniające
stomatologia estetyczna
leczenie kanałowe
wybielanie zębów

protetyka stomatologiczna
korony i mosty ceramiczne
protezy szkieletowe i bezklamrowe
protezy całkowite, natychmiastowe
wszystkie rodzaje

znieczulenia ogólne (narkozy)
usuwanie zębów
leczenie dzieci i dorosłych

parodontologia
leczenie paradontoz
usuwanie kamienia
(ultradźwięki, piaskowanie)

ortodoncja
aparaty ruchome

9-20 **9-14** **profilaktyka**
lakowanie zębów
lakierowanie zębów, fluoryzacja

chirurgia
usuwanie zębów
podcinanie wstędek

atrakcyjne ceny!!!

RTG zębów

Sobota 9-14

Proponujemy: bezpłatne znieczulenia na życzenie pacjenta, bezpłatne porady i przeglądy